

Senat  
Rzeczypospolitej Polskiej  
IX kadencja



# Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów  
na 39. posiedzeniu Senatu

Warszawa  
2017 r.



## SPIS TREŚCI

### ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 39. posiedzeniu Senatu:

senatora Mieczysława Augustyna.....	7
senatora Roberta Dowhana.....	13
senatora Piotra Florka .....	21
senatora Roberta Gawła.....	24
senatora Arkadiusza Grabowskiego .....	28
senatora Jana Hamerskiego.....	32
senatora Jana Marii Jackowskiego .....	42
senatorów Andrzeja Kamińskiego, Rafała Ambrozika, Andrzeja Mioduszeńskiego, Jana Żaryna, Wojciecha Piechy, Arkadiusza Grabowskiego, Bogusławy Orzechowskiej, Zbigniewa Cichonia, Przemysława Błaszczyka, Andrzeja Wojtyły, Antoniego Szymańskiego, Roberta Mamątowa, Marka Martynowskiego, Jerzego Czerwińskiego, Józefa Łyczaka, Łukasza Mikołajczyka, Jacka Włosowicza, Margarety Budner, Krystiana Probierza, Wiesława Dobkowskiego, Jana Hamerskiego, Aleksandra Szweda, Krzysztofa Słonia, Ryszarda Majera, Krzysztofa Mroza, Michała Potocznoego, Waldemara Bonkowskiego, Andrzeja Pajaka, Stanisława Gogacza, Tadeusza Romańczuka, Grzegorza Peczkisa oraz Małgorzaty Kopiczko .....	43
senatora Wiesława Kiliana .....	49
senatora Kazimierza Kleiny .....	53
senatora Stanisława Koguta.....	56
senatora Władysława Komarnickiego .....	58
senatora Grzegorza Napieralskiego.....	62
senatora Andrzeja Pajaka .....	71
senatora Krystiana Probierza oraz senatora Grzegorza Peczkisa .....	74
senatora Krystiana Probierza .....	76
senatora Czesława Ryszki .....	80
senatora Waldemara Sługockiego.....	84
senatorów Grażyny Sztark, Jerzego Fedorowicza, Piotra Wacha, Piotra Zientarskiego, Bogdana Klicha, Jerzego Weisły, Waldemara Sługockiego, Mieczysława Augustyna, Tomasza Grodzkiego, Barbary Zdrojewskiej, Leszka Czarnobaja, Mariana Poślednika, Marii Pańczyk-Pozdziej, Kazimierza Kleiny oraz Jadwigi Rotnickiej.....	86

senator Grażyny Sztark .....	88
senatora Przemysława Termińskiego.....	91
senatorów Jacka Włosowicza, Jana Hamerskiego, Andrzeja Wojtyły, Roberta Mamąta oraz Rafała Ambrozika .....	93
senatora Jana Żaryna.....	96

# 39. POSIEDZENIE SENATU

(21 kwietnia 2017 r.)



**Oświadczenie senatora Mieczysława Augustyna**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

O edukacji cyfrowej osób starszych mówi się od wielu lat. Powstaje wiele ciekawych inicjatyw zarówno strony rządowej, jak i organizacji pozarządowych. Mimo podejmowania działań zakrojonych na dość szeroką skalę nie udaje się dotrzeć do szerokiego grona seniorów. Przyczyn tego stanu rzeczy jest wiele. Dla części z nich powodem braku zainteresowania zasobami internetu jest brak, w ich odczuciu, korzyści płynących z posługiwania się nim. Spora grupa seniorów nie jest zainteresowana zdobywaniem wiedzy i nowych umiejętności ze względu na niechęć do uczenia się nowych rzeczy. Niestety, dla zdecydowanej większości osób starszych obiektywną barierą nie do pokonania są koszty, które seniorzy muszą ponosić w celu zakupu sprzętu komputerowego i, co gorsza, pokrycia miesięcznych opłat abonamentowych u dostawców usług.

Z moich licznych rozmów ze środowiskiem osób starszych wynika, że seniorzy oczekują pośredniego wsparcia państwa w zakresie tańszego dostępu do usług dostawców internetu. Jednocześnie wskazują możliwość zmiany przepisów ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym w taki sposób, aby osoby, które ukończyły sześćdziesiąty piąty rok życia bez ograniczeń zawartych w art. 26 ust. 6h wspomnianej ustawy mogły korzystać z odliczeń od podatku kosztu poniesionego z tytułu użytkowania sieci internet, kwoty, o której mowa w art. 26 ust. 1 pkt 6a tejże ustawy – 760 zł.

Zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem o stanowisko ministerstwa w tej sprawie oraz o szacunkowe koszty związane z wprowadzeniem ulgi internetowej dla seniorów.

Z wyrazami szacunku  
Mieczysław Augustyn

**Odpowiedź**

Warszawa, 25 maja 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Pana Mieczysława Augustyna na 39. posiedzeniu Senatu RP w dniu 21 kwietnia 2017 r. w sprawie edukacji cyfrowej osób starszych oraz oczekiwań seniorów w przedmiocie „wsparcia państwa w zakresie tańszego dostępu do usług dostawców internetu”, uprzejmie informuję.

Jak wynika z wyjaśnień Ministra Cyfryzacji udzielonych pismem z dnia 20 maja 2017 r. Nr BM-WOP.072.64.2017, rząd realizuje działania skierowane do seniorów z zakresu przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu. Dotyczą one w szczególności podniesienia motywacji i kompetencji w korzystaniu z komputera i internetu – co uznawane jest za najpoważniejsze powody, dla których seniorzy nie korzystają z internetu<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Badania GUS, Społeczeństwo informacyjne w Polsce.

Ministerstwo Cyfryzacji (dawniej Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji) w poprzedniej perspektywie finansowej realizowało *Projekt systemowy – działania na rzecz rozwoju szerokopasmowego dostępu do internetu*. W partnerstwie ze Stowarzyszeniem „Miasta w Internecie” prowadzony był komponent edukacyjny pn. Polska Cyfrowa Równych Szans, którego kluczowy element stanowili Latarnicy Polskiej Cyfrowej.

Latarnicy to wolontariusze, których zadaniem było wprowadzenie osób dorosłych w świat komunikacji cyfrowej. Uczestnikami zajęć prowadzonych przez Latarników były osoby powyżej 50 roku życia, które nie potrafią, nie czują potrzeby albo boją się korzystać z internetu. Często byli to mieszkańcy małych miejscowości i wsi. Spotkania z Latarnikami nie były szkoleniami z obsługi komputera i internetu. Przede wszystkim Latarnicy przełamywali obawy i pokazywali korzyści z wykorzystania nowoczesnych technologii. Warsztaty odbywały się w małych grupach (również w formie spotkań indywidualnych) w świetlicach, domach kultury itp. Każde spotkanie było indywidualnie dostosowywane, zarówno pod względem poruszanych tematów, jak i metod pracy.

Program *Latarnicy Polskiej Cyfrowej* realizowany był do listopada 2015 r. w ramach poprzedniej perspektywy finansowej – działania 8.3 Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007–2013. Możliwość finansowania projektów z poprzedniej perspektywy finansowej zakończyła się 31 grudnia 2015 r. W okresie realizacji projektu aktywnych było 2 942 Latarników. W ciągu trzech lat (2013–2015) odbyło się ponad 37 tys. zajęć, w których wzięło udział ponad 275 tys. osób. Łącznie na zajęciach z osobami powyżej 50 roku życia Latarnicy spędzili ponad 71 tys. godzin.

Zakończenie finansowania projektu nie oznacza jednak, że zajęcia z Latarnikami nie są kontynuowane. Wolontariusze wciąż prowadzą spotkania z osobami 50+. Po zakończeniu realizacji projektu odbyło się ponad tysiąc zajęć, a Latarnicy przeszkolili dodatkowo ponad 7 tysięcy osób<sup>2</sup>.

Działania mające na celu podniesienie kompetencji cyfrowych społeczeństwa, w tym seniorów, podejmowane są nadal – w aktualnej perspektywie finansowej w zakresie osi 3 POPC. Pierwszy nabór na działania szkoleniowe na rzecz rozwoju kompetencji cyfrowych zakończył się 4 listopada 2016 r. W konkursie wzięło udział 16 podmiotów, przyznano 39 269 312 zł dla 4 organizacji pozarządowych obejmujących swoimi działaniami szkoleniowymi osoby powyżej 18 roku życia, w tym seniorów.

Do 30 czerwca br. trwa nabór do Działania 3.1 POPC, w ramach którego dofinansowanie udzielane jest projektom, które w największym stopniu przyczynią się do zwiększenia stopnia oraz poprawy umiejętności korzystania z internetu (w tym e-usług publicznych)<sup>3</sup>, poprzez:

- rozwój kompetencji cyfrowych umożliwiających stworzenie popytu na internet oraz technologii informacyjno-komunikacyjnych,
- nabycie umiejętności korzystania z e-usług, począwszy od nauki obsługi komputera i internetu przez rozwijanie umiejętności bardziej zaawansowanych,
- stworzenie trwałych mechanizmów podnoszenia kompetencji cyfrowych na poziomie lokalnym.

Preferowane będą te projekty, które oferują prowadzenie szkoleń i animacji z obszaru kompetencji cyfrowych i medialnych osób z grupy 65+. Alokacja środków na to działanie wynosi 105 mln zł.

Powstają również założenia dla następnego programu podnoszącego kompetencje cyfrowe osób dorosłych, w tym również seniorów, u których obserwujemy największe różnice posiadanych umiejętności w porównaniu ze średnią Unii Europejskiej (według danych GUS oraz europejskiego indeksu DESI).

Odnosząc się natomiast do propozycji zmiany przepisów ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2016 r. poz. 2032, z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą PIT”, w taki sposób, aby dla osób 65+ znieść ograniczenie, o którym mowa w art. 26 ust. 6h tej ustawy, uprzejmie informuję.

Przedmiotowa regulacja jest elementem podatkowej ulgi internetowej, o której mowa w art. 26 ust. 1 pkt 6a ustawy PIT. W ramach tej ulgi odliczeniu od dochodu

<sup>2</sup> Relacje ze szkoleń dostępne są na [stronie internetowej Latarników](#).

<sup>3</sup> Cel szczegółowy nr 5 w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014–2020.



podlegają wydatki z tytułu użytkowania sieci internet, w wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 760 zł.

Zatem, w obowiązującym stanie prawnym możliwość odliczenia wydatków z tytułu użytkowania internetu już istnieje i dotyczy również wydatków poniesionych przez osoby starsze.

Zauważyć przy tym należy, że ulga internetowa została wprowadzona z dniem 1 stycznia 2005 r., a jej pierwotnym celem było złagodzenie skutków opodatkowania usług dostępu do internetu według 22% stawki podatku VAT wynikającej z konieczności dostosowania przepisów prawa krajowego do wymogów prawa wspólnotowego. Zakładany cel został zrealizowany. W ostatnich latach obserwujemy bowiem rozwój usług internetowych a wraz z nim wzrost konkurencyjności na rynku tych usług oraz spadek opłat za korzystanie z internetu. Tym samym użytkowanie internetu nie wymaga już długofalowego wsparcia w postaci ulgi podatkowej.

W konsekwencji, ustawą z dnia 24 października 2012 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. poz. 1278) dodano ust. 6h w art. 26 ustawy PIT, ograniczając tym samym stosowanie tej ulgi wyłącznie do kolejno po sobie następujących dwóch lat podatkowych (jeżeli w okresie poprzedzającym te lata podatnik nie stosował przedmiotowej ulgi). Przedmiotowa regulacja obowiązuje od 1 stycznia 2013 r.

Zatem w obecnym stanie prawnym, o ile podatnik poniósł wydatki z tytułu użytkowania sieci internet, to niezależnie od wieku, czy stopnia wykorzystywania internetu, może je odliczyć na takich samych zasadach jak obowiązujących pozostałych podatników. Powyższe oznacza, że odliczenie przysługuje wyłącznie w kolejno po sobie następujących dwóch latach podatkowych (jeżeli w okresie poprzedzającym te lata podatnik nie stosował przedmiotowej ulgi) oraz obejmuje wydatki faktycznie poniesione, niezaliczone do kosztów uzyskania przychodów, nieodliczone od przychodu na podstawie ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne oraz niezwrócone podatnikowi w jakiegokolwiek formie. Wysokość wydatków ustala się na podstawie dokumentu stwierdzającego ich poniesienie (art. 26 ust. 6h, ust. 7 pkt 4 oraz ust. 13a ustawy PIT).

Zgodnie z rozliczeniem podatników podatku dochodowego od osób fizycznych za 2015 r. odliczenie z tytułu wydatków na internet wykazało 345 tysięcy podatników na kwotę 184 mln zł, z tego 22 tysiące podatników (tj. 6% wszystkich podatników, którzy odliczyli wydatki z tytułu użytkowania internetu) to podatnicy, którzy ukończyli 65 lat. Wartość wykazanego przez tę grupę odliczenia wyniosła 11 mln zł. Natomiast zgodnie z rozliczeniem podatników podatku dochodowego od osób fizycznych za 2012 r. (tj. ostatni rok podatkowy przed wprowadzeniem do ustawy ograniczenia) odliczenie z tytułu wydatków na internet wykazało 4 059 tysięcy podatników na kwotę 2 340 mln zł, z tego 332 tysiące podatników (tj. 8% wszystkich podatników, którzy odliczyli wydatki z tytułu użytkowania internetu) to podatnicy, którzy ukończyli 65 lat. Wartość wykazanego przez tę grupę odliczenia wyniosła 190 mln zł.

Przyjmując za podstawę powyższe dane szacuje się, że umożliwienie dokonywania odliczeń zgodnie z przedstawioną propozycją skutkowałoby zmniejszeniem dochodów jednostek sektora finansów publicznych o ok. 50 mln zł.

Mając powyższe na uwadze, w tym w szczególności inicjatywy podejmowane w celu przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu osób starszych, jak również obecny kształt podatkowej ulgi internetowej, która zawiera jednakowe zasady dla wszystkich podatników (bez zróżnicowań zarówno faworyzujących bądź dyskryminujących) uprzejmie informuję, iż nie są prowadzone prace mające na celu wdrożenie szczególnych zasad korzystania z ulgi internetowej dla seniorów. Tym bardziej że na gruncie ustawy PIT rząd podjął inne działania, których efektem jest poprawa sytuacji materialnej osób o niskich dochodach.

Z dniem 1 stycznia 2017 r. weszły bowiem w życie przepisy ustawy z dnia 29 listopada 2016 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1926), które zmieniły wysokości kwoty zmniejszającej podatek, mającej wpływ na wysokość podatku dochodowego od osób fizycznych obliczanego według progresywnej skali podatkowej.

Od 1 stycznia 2017 r., w rocznym rozliczeniu podatku, kwota zmniejszająca podatek wynosi:

- 1) 1 188 zł – dla podstawy obliczenia podatku nieprzekraczającej kwoty 6 600 zł;
- 2) 1 188 zł pomniejszone o kwotę obliczoną według wzoru:  $631 \text{ zł } 98 \text{ gr} \times (\text{podstawa obliczenia podatku} - 6 600 \text{ zł}) \div 4 400 \text{ zł}$ , dla podstawy obliczenia podatku wyższej od 6 600 zł i nieprzekraczającej kwoty 11 000 zł;
- 3) 556 zł 02 gr – dla podstawy obliczenia podatku wyższej od 11 000 zł i nieprzekraczającej kwoty 85 528 zł;
- 4) 556 zł 02 gr pomniejszone o kwotę obliczoną według wzoru:  $556 \text{ zł } 02 \text{ gr} \times (\text{podstawa obliczenia podatku} - 85 528 \text{ zł}) \div 41 472 \text{ zł}$ , dla podstawy obliczenia podatku wyższej od 85 528 zł i nieprzekraczającej kwoty 127 000 zł.

Praktyczne zastosowanie kwoty zmniejszającej podatek w ww. wysokości oznacza zmniejszenie obciążeń z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych. Dotyczy to w szczególności podatników, których roczna podstawa obliczenia podatku nie przekracza 6 600 zł, gdyż w ich przypadku, kwota zmniejszająca podatek wzrosła w 2017 r. ponad dwukrotnie w stosunku do obowiązującej w 2016 r. (z 556,02 zł do 1 188 zł). Niższy podatek zapłacą również osoby, których podstawa obliczenia podatku jest wyższa od 6 600 zł, lecz nie przekracza 11 000 zł. Dla tych osób kwota zmniejszająca podatek ma degresywny charakter (maleje wraz ze wzrostem podstawy obliczenia podatku) i wynosi od 1 187,86 zł do 556,02 zł.

Z kolei podatnicy, których podstawa obliczenia podatku przekracza 11 000 zł oraz jest niższa od górnej granicy pierwszego przedziału skali podatkowej (85 528 zł), będą stosować kwotę zmniejszającą podatek w dotychczasowej wysokości (556,02 zł). Powyżej 85 528 zł kwota zmniejszająca podatek będzie maleć z poziomu 556,02 zł aż do zera przy podstawie obliczenia podatku wynoszącej 127 000 zł i więcej.

z upoważnienia  
MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW  
Paweł Gruza  
Podsekretarz Stanu  
W Ministerstwie Finansów

**Oświadczenie senatora Mieczysława Augustyna**

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się do Pani Minister z prośbą o wyjaśnienie dotyczące nowego wzoru legitymacji emerytów i rencistów. W nowych drukach brakuje numeru świadczenia. Tymczasem w deklaracjach i legitymacjach wydawanych przez Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz zaświadczeniach na ulgowe przejazdy kolejowe numer świadczenia musi być umieszczony.

Czy osoba podróżująca koleją i korzystająca z ulgowego przejazdu na podstawie wydanego przez PZERiI zaświadczenia ma każdorazowo posiadać przy sobie decyzję ZUS z numerem świadczenia? Czy kontrolujący zasadność korzystania z ulg kontrolerzy będą honorowali zaświadczenia PZERiI bez umieszczonego w nich numeru świadczenia?

Z wyrazami szacunku  
Mieczysław Augustyn

**Odpowiedź  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 6 czerwca 2017 r.

Pan Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przesłanym oświadczeniem złożonym przez Pana Mieczysława Augustyna podczas 39. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 kwietnia 2017 r., skierowanym do Pani Elżbiety Rafalskiej, Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej i przekazanym przez Panią Minister do Ministra Infrastruktury i Budownictwa, przedstawiam poniżej wyjaśnienia odnoszące się do kwestii, które pozostają we właściwości tutejszego resortu.

Wydane przez Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w styczniu br. rozporządzenie w sprawie wzoru legitymacji emeryta-rencisty oraz trybu jej wydawania, wymiany lub zwrotu (Dz. U. z 2017 r. poz. 197) dokonało modyfikacji wzoru i zakresu informacji, jakie są umieszczane na legitymacji emeryta i rencisty, m.in. poprzez zastąpienie danych o numerze i symbolu świadczenia informacją o rodzaju świadczenia.

Powyższa zmiana spowodowała, że na etapie prac Komisji Prawniczej nad nowym rozporządzeniem Ministra Infrastruktury i Budownictwa w sprawie rodzajów dokumentów poświadczających uprawnienia do ulgowych przejazdów, Rządowe Centrum Legislacji podniosło brak zasadności utrzymania we wzorze zaświadczenia dla emerytów i rencistów do korzystania z ulg ustawowych pozycji „Nr emerytury/renty” i zaproponowało jego wykreślenie. Propozycja ta została zaakceptowana przez przedstawicieli resortów uczestniczących w pracach tej komisji. Stąd też określony rozporządzeniem Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 20 kwietnia 2017 r. w sprawie rodzajów dokumentów poświadczających uprawnienia do korzystania z ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego (poz. 810) wzór zaświadczenia do korzystania z dwóch przejazdów w ciągu roku z ulgą 37% środkami publicznego transportu zbiorowego kolejowego w pociągach osobowych, pospiesznych i ekspresowych zawiera obecnie wyłącznie informację o:

- numerze zaświadczenia,
- dniu, w którym zostało wydane,
- imieniu i nazwisku uprawnionego, oraz
- numerze biletu(-ów) wraz z datownikiem kasy.

Tym samym, zgodnie z §5 ust. 2 *rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 20 kwietnia 2017 r.* każdy emeryt lub rencista posługujący się stosownym zaświadczeniem (wydanym według zmienionego wzoru) wraz z dowodem osobistym lub innym dokumentem umożliwiającym stwierdzenie jego tożsamości, jest uprawniony do dwóch przejazdów w ciągu roku z ulgą 37%. Nie ma podstawy prawnej, aby osoba dokonująca w imieniu przewoźnika kolejowego kontroli biletów, domagała się od emeryta i rencisty okazania innych dokumentów (np. decyzji ZUS z numerem świadczenia) niż wskazane powyżej zaświadczenie i dokument stwierdzający tożsamość.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Justyna Skrzydło  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Roberta Dowhana**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o ponowną weryfikację przepisów zawartych w art. 83b ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, wprowadzonej w ramach pakietu „100 zmian dla firm”.

Przepisy zawarte w art. 83b ustawy miały przyczynić się do ograniczenia wielokrotnych kontroli podatkowych przedsiębiorców, mowa o tym samym okresie rozliczeniowym. Równoległe z art. 83b do ustawy wprowadzono 9 wyjątków, które umożliwiają urzędnikom ponowne przeprowadzenie kontroli. Wykorzystywanie tychże wyjątków wynika z ich ogólnego brzmienia. Regulacje przyczyniają się do powstawania możliwości powtórzenia kontroli, wystarczy np. nieznaczna zmiana jej zakresu i celu. Niestety powtórne kontrolowanie działań przedsiębiorców w tym samym okresie rozliczeniowym podważa zaufanie podatnika do państwa. Zakaz ponownej kontroli w praktyce okazał się fikcją z powodu wyjątków występujących w ustawie.

W związku z tym proszę o odpowiedź na pytanie: czy Ministerstwo Finansów planuje jakiegokolwiek działania zwiększające ochronę podatnika w tym zakresie?

Z poważaniem  
Robert Dowhan

**Odpowiedź**

Warszawa, 16 maja 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Roberta Dowhana złożone na 39. posiedzeniu Senatu w dniu 21 kwietnia 2017 r. w sprawie ochrony praw podatników w związku z niezgodnym z prawem ponownym wszczęciem kontroli podatkowej przekazuję na ręce Pana Marszałka poniższe wyjaśnienia.

W przypadku ponownego wszczęcia kontroli podatkowej z naruszeniem art. 83b ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, podatnikowi przysługuje ochrona przewidziana w art. 180 §1 zawartym w Dziale IV ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa. Zgodnie z tym przepisem jako dowód należy dopuścić wszystko, co może przyczynić się do wyjaśnienia w sprawie, a nie jest sprzeczne z prawem. Z regulacji tej zatem wynika, że w pokontrolnym postępowaniu podatkowym występuje zakaz wykorzystania dowodów zgromadzonych niezgodnie z przepisami prawa w toku przeprowadzonej kontroli podatkowej.

Jednocześnie pragnę zaznaczyć, iż w celu niedopuszczenia do występowania zjawiska ponownego wszczynania kontroli usprawnieniu poddano systemy informatyczne służące koordynacji działań kontrolnych.

Przedstawiając powyższe wyrażam nadzieję, że powyższe wyjaśnienia zostaną uznane przez Pana Marszałka i Pana Senatora za wyczerpujące.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW  
Marian Banaś  
Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów

**Oświadczenie senatora Roberta Dowhana**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W nawiązaniu do oświadczenia złożonego przeze mnie podczas 26. posiedzenia Senatu RP dnia 22 września 2016 r. jako senator Rzeczypospolitej Polskiej ponownie apeluję o podjęcie działań zmierzających ku zwiększeniu bezpieczeństwa mieszkańców województwa lubuskiego poruszających się drogą krajową nr 27.*

*Jest to droga mieszcząca się w południowo-zachodniej części województwa lubuskiego o długości 74 km. Biegnie od granicy z Niemcami w Przewozie do Zielonej Góry. Szczególnie niebezpiecznym odcinkiem tejże drogi jest trasa przebiegająca między Nowogrodem Bobrzańskim a Zieloną Górą. „Trasa śmierci” to utarta już wśród kierowców nazwa, którą określają drogę krajową nr 27. Do wypadków dochodzi tu regularnie. Najczęściej samochody wypadają z drogi. Jedne kończą w przydrożnych rowach, inne rozbijają się o rosnące na poboczach drzewa. Co roku statystyki są zatrważające, media wciąż donoszą o wypadkach na tej trasie.*

*W związku z tym apeluję o podjęcie możliwych działań, mających na celu podniesienie poziomu bezpieczeństwa mieszkańców województwa lubuskiego. Droga wymaga przebudowy i zaprojektowania jej tak, by stała się mniej kręta, a przez to bezpieczniejsza. Rozwiązaniem byłaby również budowa drugiego pasa drogowego. Są ku temu możliwości infrastrukturalne, ponieważ droga w głównej mierze przebiega przez tereny zalesione.*

*Proszę o przedstawienie możliwości realizacji tego celu, będących w kompetencji Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa. Naszym obowiązkiem jest dbałość o bezpieczeństwo drogowe, które niestety na drodze nr 27 jest na bardzo niskim poziomie. W odpowiedzi na moje poprzednie oświadczenie ministerstwo wskazało, iż nie wszystkie działania związane z drogą nr 27 mogą być zrealizowane w najbliższej perspektywie. W związku z tym wnoszę o przedstawienie aktualnego stanu faktycznego odnośnie do planowanych prac w związku ze zwiększeniem bezpieczeństwa na drodze nr 27 w województwie lubuskim.*

*Z poważaniem  
Robert Dowhan*

**Odpowiedź**

Warszawa, 19 czerwca 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 26 kwietnia 2017 r. przekazujące tekst oświadczenia pana senatora Roberta Dowhana w sprawie poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego na dk 27 w województwie lubuskim, resort infrastruktury i budownictwa przedstawia następujące informacje.

Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa zgadza się z postulatem odpowiedzialnego rozwoju dróg krajowych pod kątem bezpieczeństwa. Dlatego też podejmowane są konsekwentnie działania mające na celu podniesienie stanu technicznego istniejącej



sieci dróg krajowych. W ramach tych działań resort przygotowuje Program związany z dostosowaniem odcinków dróg krajowych do parametrów pozwalających na poruszanie się po nich pojazdów o dopuszczalnym nacisku pojedynczej osi napędowej do 11,5 t. W ramach Programu zakłada się duże zabiegi inwestycyjne polegające na przebudowie i rozbudowie dróg krajowych. Mając na względzie aktualny stan finansów publicznych, przedmiotowy Program będzie przedsięwzięciem wieloletnim. Postulowany przez pana senatora odcinek drogi nr 27 o łącznej długości 46,6 km zostanie ujęty w tym Programie i będą to następujące odcinki:

- Przewóz – droga krajowa 18 (rozbudowa),
- Żary – Nowogród Bobrzański (rozbudowa),
- Obwodnica Nowogrodu Bobrzańskiego (budowa),
- Nowogród Bobrzański – Świdnica (rozbudowa).

Ponadto informuję, że obecnie trwają prace nad skierowaniem do realizacji, w ramach dostępnych środków, zadania pn. „Przebudowa drogi krajowej nr 27 na odc. Świdnica – Zielona Góra”. Zakres rzeczowy zadania obejmuje dostosowanie przedmiotowego odcinka do przenoszenia obciążeń 11,5 t/oś oraz podniesienie poziomu bezpieczeństwa ruchu drogowego poprzez przebudowę skrzyżowania z ul. Ogrodową. Ponadto przebudowane zostaną zatoki autobusowe i wybudowane chodniki.

Zapewniam, że Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa uważnie przygląda się wszelkim postulatam i wnioskom strony samorządowej. Przedstawione argumenty za przyśpieszeniem realizacji przedmiotowego zadania znajdują zrozumienie resortu. Należy jednakże mieć na względzie dostępny limit finansowy dla nowych zadań inwestycyjnych oraz określone w zakresie infrastruktury drogowej priorytety rozwojowe.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Jerzy Szmit  
Podsekretarz Stanu



**Oświadczenie senatora Roberta Dowhana**

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o odniesienie się do stanowiska XXXIV Zgromadzenia Ogólnego Związku Województw RP z dnia 24 marca 2017 r. w sprawie poselskiego projektu zmian do ustawy – Prawo ochrony środowiska (druk nr 1127), które wpłynęło do mojego biura senatorskiego.*

*Zgromadzenie Ogólne Związku Województw RP zrzesza przedstawicieli samorządów lokalnych wszystkich 16 województw. Stanowisko wobec projektu zmian do ustawy – Prawo ochrony środowiska jest jednoznaczne. Zgromadzenie apeluje o odrzucenie niniejszego projektu.*

*Projekt ten prowadzi do upaństwowienia funduszy, a także całkowitej utraty charakteru samorządowej osoby prawnej przez wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Proponowane w projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska rozwiązania są sprzeczne z przepisami Konstytucji RP, w tym art. 15.*

*Związek wnosi o odstąpienie od proponowanych zmian jako niekonstytucyjnych oraz godzących w dobro społeczności lokalnych. Całkowicie przychyliam się do tego stanowiska.*

*Wnoszę o analizę powyższych uwag oraz odniesienie się do nich w odpowiedzi na oświadczenie.*

*Z poważaniem  
Robert Dowhan*

**Odpowiedź**

Warszawa, 29.05.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odnosząc się do złożonego podczas 39. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej 21 kwietnia 2017 r. oświadczenia senatora Roberta Dowhana w sprawie stanowiska XXXIV Zgromadzenia Ogólnego Związku Województw RP z 24 marca 2017 r. dotyczącego poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska zawartego w druku sejmowym nr 1127 (sygn. BPS/043-39-960/17), informuję, co następuje.

Uchwalona z inicjatywy posłów (druk sejmowy nr 1127) ustawa z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska (Dz. U. poz. 898) weszła w życie 24 maja 2017 r. W zakresie odnoszącym się do wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej, dalej także „WFOŚiGW”, ustawa wprowadza zmiany polegające w szczególności na:

- zmniejszeniu liczby członków rad nadzorczych WFOŚiGW z 7 do 5 osób,
- zmianie sposobu określania składu rad nadzorczych WFOŚiGW poprzez przyznanie uprawnienia do ich wyznaczania wojewodzie (w tym jednej osoby spośród przedstawicieli nauki lub organizacji pozarządowych), Zarządowi NFOŚiGW, sej-

mikowi województwa (wiceprzewodniczący rad nadzorczych), ministrowi właściwemu do spraw środowiska – w przypadku przewodniczących rad nadzorczych; (zgodnie z art. 400f ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2017 poz. 519 i 785), dalej także „POŚ”, w brzmieniu dotychczasowym, tj. obowiązującym przed 24 maja 2017 r., w skład rad nadzorczych WFOŚiGW wchodziło: 1) regionalni dyrektorzy ochrony środowiska albo ich zastępcy, będący regionalnymi konserwatorami przyrody, albo wojewódzcy inspektorzy ochrony środowiska albo ich zastępcy, 2) przewodniczący regionalnych rad ochrony przyrody albo ich zastępcy albo przewodniczący regionalnych komisji do spraw ocen oddziaływania na środowisko albo ich zastępcy, 3) przewodniczący komisji właściwych do spraw środowiska sejmików województw albo ich zastępcy, 4) dyrektorzy albo wicedyrektorzy departamentów do spraw ochrony środowiska urzędów marszałkowskich, 5) przedstawiciele organizacji ekologicznych, 6) przedstawiciele samorządów gospodarczych, 7) przewodniczący wyznaczeni przez ministra właściwego do spraw środowiska),

- wskazaniu ministra właściwego do spraw środowiska jako organu powołującego i odwołującego członków rad nadzorczych wojewódzkich funduszy; (zgodnie z art. 400f ust. 7 POŚ w brzmieniu dotychczasowym członkowie rad nadzorczych byli, co do zasady, powoływani i odwoływani przez sejmiki województw).
- ograniczeniu liczby członków zarządów WFOŚiGW do nie więcej niż 2; (zgodnie z art 400j ust. 1 POŚ w brzmieniu dotychczasowym zarządy wojewódzkich funduszy mogły liczyć od 2 do 5 osób),
- przyznaniu radom nadzorczym WFOŚiGW kompetencji do powołania członków zarządów wojewódzkich funduszy, w przypadku gdy w określonym terminie nie dokona tego zarząd województwa.

W kontekście zmian w zasadach określania składu rad nadzorczych WFOŚiGW należy zauważyć, że choć kompetencja do powoływania członków rad nadzorczych WFOŚiGW przyznana została ministrowi właściwemu do spraw środowiska, to zgodnie z ustawą 4 z 5 powoływanych członków rad nadzorczych będzie wyznaczanych przez inne niż minister właściwy do spraw środowiska organy lub podmioty, wśród których będzie m.in. wiceprzewodniczący rady nadzorczej wskazywany przez sejmik województwa, a także przedstawiciel środowiska naukowego lub organizacji pozarządowych wyznaczany przez wojewodę. Warto przy tym pamiętać, że sejmiki województw powołujące na mocy przepisów POŚ w brzmieniu obowiązującym przed 24 maja 2017 r. członków rad nadzorczych WFOŚiGW również nie podejmowały w tym zakresie rozstrzygnięć uznaniowych, lecz w składach rad nadzorczych zobowiązane były uwzględniać osoby wskazywane przez inne organy bądź określone środowiska społeczne, a także osoby pełniące określone funkcje w administracji rządowej i samorządowej. W związku z tym, w opinii resortu środowiska, przeniesienie kompetencji do powoływania członków rad nadzorczych WFOŚiGW z sejmików województw na ministra właściwego do spraw środowiska nie powinno być postrzegane jako pozbawienie sejmików samodzielnie wykonywanego władztwa do określania składu rad nadzorczych WFOŚiGW – ponieważ będąc związane przepisami ustawy lub wskazaniem innych podmiotów, sejmiki na gruncie dotychczasowych przepisów ustawy – Prawo ochrony środowiska również takiego władztwa co do zasady nie miały. Zmiana w powyższym zakresie powinna być natomiast traktowana jako narzędzie usprawnienia procesu powoływania członków rad nadzorczych, uwzględniającego przy tym wskazania innych organów i podmiotów, w tym organów władzy i administracji wojewódzkiej.

Co się tyczy samodzielności wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej, to należy zauważyć, że zgodnie z art. 386 pkt 3 ustawy – Prawo ochrony środowiska WFOŚiGW są instytucjami ochrony środowiska, działającymi stosownie do art. 400 ust. 2 tej ustawy – w formie samorządowych osób prawnych w rozumieniu art. 9 pkt 14 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 1870). Zgodnie z art. 400 ust. 3 POŚ wojewódzkie fundusze nie są przy tym wojewódzkimi samorządowymi jednostkami organizacyjnymi, o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2016 r. poz. 486). Podstawowym celem WFOŚiGW jest finansowanie ochro-

ny środowiska i gospodarki wodnej w zakresie określonym ustawą – Prawo ochrony środowiska. Jako odrębne osoby prawne wojewódzkie fundusze mają własne organy, posiadają wyodrębnione mienie i ustawowo określone źródła przychodów oraz prowadzą samodzielną gospodarkę finansową, pokrywając z posiadanych środków i uzyskiwanych wpływów wydatki na finansowanie zadań określonych w ustawie oraz kosztów działalności. Należy podkreślić, że uchwalona z inicjatywy posłów ustawa o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska nie przewiduje zmiany statusu i zadań WFOŚiGW. W związku z tym wojewódzkie fundusze będą w dalszym ciągu pełnić obecną funkcję wyspecjalizowanych instytucji na poziomie regionalnym, powołanych w celu udzielania finansowego wsparcia przedsięwzięciom proekologicznym, wyposażonych w osobowość prawną, odrębny majątek i przychody, prowadzących samodzielną gospodarkę finansową. Ustawa nie przewiduje również zmian w podziale kompetencji pomiędzy organami wojewódzkich funduszy, tj. radą nadzorczą a zarządem. Organy te, tak jak dotychczas, będą w zakresie określonym ustawą – Prawo ochrony środowiska właściwe do podejmowania rozstrzygnięć dotyczących działalności wojewódzkich funduszy.

Przyjęte zmiany – wbrew niektórym sformułowanym wobec nich zastrzeżeniom – nie polegają przy tym na ograniczeniu samodzielności instytucjonalnej WFOŚiGW, ani nie zawężają kompetencji organów wojewódzkich funduszy, w tym na rzecz Ministra Środowiska, do podejmowania rozstrzygnięć dotyczących działalności WFOŚiGW, również w zakresie udzielania dofinansowania. Nie sposób zatem zgodzić się z twierdzeniami o rzekomej centralizacji zarządzania wojewódzkimi funduszami, tym bardziej że zgodnie z ustawą w skład rad nadzorczych WFOŚiGW wchodzić będą m.in. wiceprzewodniczący rad wyznaczani przez sejmiki województw. Zważywszy na ustawowe kompetencje rad nadzorczych WFOŚiGW, które nie ulegają ograniczeniu, zasadne wydaje się w związku z tym uznanie, że samorządy w dalszym ciągu będą miały narzędzia umożliwiające im udział w kształtowaniu działalności poszczególnych WFOŚiGW. Podobnie wpływ na działalność wojewódzkich funduszy będą mogły zachować również środowiska spoza struktur władzy i administracji publicznej, a to dzięki zawartej w ustawie regulacji, zgodnie z którą w skład rady nadzorczej wojewódzkiego funduszu ma wchodzić jeden członek wyznaczany przez wojewodę spośród przedstawicieli nauki lub organizacji pozarządowych. Jednocześnie należy wyrazić opinię, że wprowadzone zmiany, nie zmieniając statusu WFOŚiGW, mogą przyczynić się do ściślejszej koordynacji działań wojewódzkich funduszy z działaniami Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW), największej instytucji publicznej finansującej przedsięwzięcia proekologiczne, a tym samym umożliwić skuteczniejszą realizację celów polityki ochrony środowiska, w które wpisuje się działalność zarówno NFOŚiGW, jak i WFOŚiGW. Można więc upatrywać w tych zmianach szansy na poprawę efektywności działania wojewódzkich funduszy, rozumianej nie tylko jako zmniejszenie kosztów funkcjonowania ich organów, lecz również jako skuteczniejszą realizację ich ustawowych zadań.

Wymaga ponadto podkreślenia, że zmiany nie ograniczają samodzielności gmin, powiatów albo województw, ani też nie odnoszą się do zadań i kompetencji jednostek samorządu terytorialnego dotyczących ochrony środowiska. Zmiany nie ograniczają również możliwości jednostek samorządu terytorialnego ubiegania się o dofinansowanie ze środków WFOŚiGW przedsięwzięć wpisujących się w cele określone w ustawie – Prawo ochrony środowiska. W ocenie resortu środowiska nie ma w związku z tym podstaw, by we wprowadzonych zmianach upatrywać zagrożenia dla sprawnej współpracy jednostek samorządu terytorialnego z wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska i gospodarki wodnej, czy też funkcjonowania systemu finansowania ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

Co się tyczy sformułowanych w niektórych opiniach dotyczących ustawy twierdzeń o niekonstytucyjności wprowadzanych zmian, w tym rzekomej niezgodności ustawy z art. 15, 16 i 165 Konstytucji, to chciałbym poinformować, że do kwestii tej obszernie odniosła się Rada Ministrów w swoim stanowisku do projektu ustawy przedłożonym Marszałkowi Sejmu w toku procedury ustawodawczej. Stanowisko to dołączam do niniejszej odpowiedzi.

Ponadto pragnę poinformować, że Ministerstwo Środowiska przedstawiało środowiskom samorządowym, w tym marszałkom województw oraz przewodniczącym sejmików, swoją ocenę projektu ustawy przed jej uchwaleniem, odnosząc się tym samym do zgłaszanych wobec projektu zastrzeżeń. Uczynione to zostało tak na forum Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, jak i w odrębnej korespondencji z zainteresowanymi. Jedno z pism w tej sprawie, z 17 lutego 2017 r., pozwalam sobie dołączyć do niniejszej odpowiedzi.

Proszę o przyjęcie powyższych wyjaśnień.

Z poważaniem

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Mariusz Gajda

**Oświadczenie senatora Piotra Florka**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W związku z pismem skierowanym do mnie przez wójta gminy Brudzew Cezarego Krasowskiego proszę Pana ministra o wyjaśnienie, czy Poczta Polska SA może stosować zmniejszenie cen jednostkowych usług pocztowych dla małych jednostek samorządu terytorialnego.*

*Pan wójt w listopadzie 2016 r. skierował do Poczty Polskiej SA pismo z prośbą o zmniejszenie cen jednostkowych usług pocztowych z jednoczesnym rozważeniem dostosowania kryteriów ustalania taryf specjalnych usług pocztowych dla małych urzędów gmin. W piśmie podniósł, że koszty, jakie ponosi Urząd Gminy Brudzew (gmina liczy ok. 6 tysięcy mieszkańców) na realizację usług pocztowych, są ogromne i wynoszą rocznie około 60 tysięcy zł.*

*W odpowiedzi Poczta Polska SA poinformowała wójta, że nie jest uprawniona do stosowania jakichkolwiek odstępstw od obowiązujących zasad ustalonych w regulaminie świadczenia usług powszechnych. Ponadto poinformowała, że jako wyznaczony operator obowiązana jest w sposób przejrzysty i niedyskryminujący ustalić opłaty za usługi powszechne, koszty świadczenia tych usług.*

*W styczniu br. Poczta Polska SA poinformowała wójta, że od 1 lutego br. wprowadza zmiany w cenniku usług powszechnych w obrocie krajowym i zagranicznym. Z analizy cennika przeprowadzonej przez wójta wynika, że zmiany polegają tak naprawdę na wzroście opłat za usługi pocztowe nawet o 20%. Przy takim wzroście cen usług pocztowych znacznie wzrosną koszty ponoszone przez Urząd Gminy Brudzew.*

*Z uwagi na powyższe wójt zwrócił się do mnie z prośbą o interwencję w sprawie możliwości zawarcia umowy przez gminę Brudzew z Poczta Polska SA o obniżenie cen jednostkowych usług pocztowych.*

*Z poważaniem  
Piotr Florek*

**Odpowiedź**

Warszawa, 24 maja 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatora Piotra Florka na 39. posiedzeniu Senatu w dniu 21 kwietnia 2017 r. odnoszące się do możliwości stosowania przez Poczta Polska SA zmniejszonych cen jednostkowych usług pocztowych dla małych jednostek samorządu terytorialnego, przedstawiam poniżej stosowne wyjaśnienia.

Ze względu na konieczność zapewnienia rentowności usług listowych został wprowadzony nowy cennik Poczty Polskiej SA obowiązujący od 1 lutego br. W całej Europie dochody z dostarczania tradycyjnych listów maleją z roku na rok. Natomiast Spółka jest zobowiązana do utrzymywania szerokiej sieci infrastruktury: placówek pocztowych, skrzynek na listy, a także zatrudniania odpowiedniej liczby pracowników, którzy zapewnią obsługę korespondencji pięć dni w tygodniu na terenie całego kraju.



Dotychczasowe ceny usług pocztowych nie umożliwiały pokrycia ich kosztów. Zmiana cennika ma zapobiec stratom związanym z coraz niższym wolumenem przesyłek listowych i poprawić rentowność usługi powszechnej.

Warunki współpracy oferowane przez Poczta Polska SA jednostkom samorządowym w Polsce są przygotowywane w oparciu o sformułowane przez te jednostki zapotrzebowanie na usługi pocztowe, w tym sposób nadawania, przemieszczania i doręczania przesyłek, częstotliwość przyjmowania przesyłek oraz ich masę i wymiary. W przypadku usług pocztowych o charakterze powszechnym stosowany jest Regulamin świadczenia usług powszechnych oraz Cennik usług powszechnych w obrocie krajowym i zagranicznym, wprowadzone w życie w trybie odpowiednio art. 49 ust. 3 i art. 57 ustawy z dnia 23 listopada 2012 roku Prawo pocztowe (Dz. U. z 2016 r. poz. 1113, z późn. zm.), tj. po uprzednim przedłożeniu ich Prezesowi UKE, który może wnieść wobec nich sprzeciw. Prezes UKE nie wniósł sprzeciwu wobec obowiązującego Regulaminu świadczenia usług powszechnych oraz Cennika usług powszechnych w obrocie krajowym i zagranicznym.

W art. 12 Dyrektywy 97/67/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 grudnia 1997 r. w sprawie wspólnych zasad rozwoju rynku wewnętrznego usług pocztowych Wspólnoty oraz poprawy jakości usług zmienionej Dyrektywą 2008/6/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 lutego 2008 r. zmieniającą dyrektywę 97/67/WE w odniesieniu do pełnego urzeczywistnienia rynku wewnętrznego usług pocztowych Wspólnoty wskazano, iż Państwa członkowskie podejmują działania w celu zapewnienia, że taryfy dla każdej z usług należących do usług powszechnych są zgodne z odpowiednimi zasadami, w tym m.in. ceny odzwierciedlają koszty i stanowią zachętę do efektywnego świadczenia usług powszechnych, a taryfy są przejrzyste i niedyskryminujące. W tym samym artykule wskazano również, że *„w każdym przypadku, gdy operatorzy świadczący usługę powszechną stosują taryfy specjalne, na przykład na usługi dla podmiotów gospodarczych, podmiotów wysyłających przesyłki masowe lub firm zbierających pocztę od różnych użytkowników, będą stosować zasady przejrzystości i niedyskryminacji zarówno w odniesieniu do taryf, jak i do związanych z nimi warunków. Taryfy, wraz ze związanymi z nimi warunkami, stosuje się jednakowo zarówno między różnymi stronami trzecimi, jak i między nimi a operatorami świadczącymi usługę powszechną dostarczającymi równoważne usługi. Wszelkie takie taryfy zostaną także udostępnione użytkownikom, w szczególności osobom fizycznym oraz małym i średnim przedsiębiorstwom, które korzystają z usług pocztowych na podobnych warunkach”*. W związku z powyższym Poczta Polska SA nie może zastosować odrębnych kryteriów dotyczących taryf specjalnych wyłącznie dla małych gmin.

Należy podkreślić, iż zgodnie z art. 53 ustawy Prawo pocztowe, Poczta Polska SA jako operator wyznaczony jest obowiązana ustalać opłaty za usługi powszechne w sposób przejrzysty i niedyskryminujący oraz odzwierciedlający koszty świadczenia tych usług. Natomiast stosownie do art. 54 ustawy Prawo pocztowe, Poczta Polska SA jako operator wyznaczony może stosować taryfy specjalne, niższe od obowiązujących za dany rodzaj lub sposób świadczenia usługi powszechnej, w stosunku do nadawców, którzy wykonują uzgodnione z operatorem czynności związane z przygotowaniem lub opracowaniem przesyłek pocztowych lub uzgodnią z nim dodatkowe warunki w zakresie sposobu świadczenia usługi oraz do nadawców nadających **znaczną** liczbę przesyłek w ustalonym z operatorem okresie, pod warunkiem, że operator przy ustalaniu taryf specjalnych:

- 1) stosuje wobec nadawców jednolite i równe kryteria zarówno co do opłat za usługi powszechne, jak i warunków związanych z umową o świadczenie tych usług,
- 2) uwzględnia poniesione koszty świadczenia usługi powszechnej.

Mając na uwadze wskazane przepisy, Poczta Polska SA jako operator wyznaczony, określiła w Regulaminie świadczenia usług powszechnych kryteria ustalania taryf specjalnych oraz odpowiadające tym kryteriom procentowe poziomy opustów od opłat obowiązujących za dany rodzaj lub sposób świadczenia usługi powszechnej, z uwzględnieniem zasad wskazanych powyżej. Regulamin świadczenia usług powszechnych przewiduje możliwości udzielenia opustu dla nadawców nadających **znaczną** ilość korespondencji.

Stosownie do powyższego, obowiązujące przepisy ustawy Prawo pocztowe nie przewidują możliwości zmniejszenia cen jednostkowych usług powszechnych dla danej grupy nadawców, w tym przypadku Gmin, w związku z ustawowym obowiązkiem nałożonym na operatora wyznaczonego do ustalania opłat w sposób niedyskryminujący oraz odzwierciedlający koszty świadczenia tych usług. Przedmiotowa zasada nie przewiduje możliwości stosowania odrębnych, niższych cen dla danej grupy podmiotów, z wyłączeniem stosowania Cennika usług powszechnych, przedkładanego Prezesowi UKE bądź zawarcia w tym Cenniku odrębnych, niższych stawek stosowanych wobec danej grupy nadawców. Powołane wyżej przepisy nie przewidują także możliwości dostosowania kryteriów ustalania taryf specjalnych dla usług powszechnych dla małych gmin. Jak już wspomniano w przypadku stosowania taryf specjalnych nałożony został ustawowy obowiązek stosowania wobec nadawców jednolitych i równych kryteriów w zakresie opłat za usługi powszechne.

Warto podkreślić, iż kryteria zastosowania taryf specjalnych zawarte w Regulaminie świadczenia usług powszechnych mają charakter przedmiotowy, tj. ich zastosowanie uzależnione jest od znacznego wolumenu nadawanych przesyłek lub łącznego wykonania przez nadawcę dodatkowych czynności związanych z przygotowaniem lub opracowaniem przesyłek oraz są stosowane w sposób jednolity wobec wszystkich nadawców korzystających z usług powszechnych.

Należy również nadmienić, że zgodnie z nowym projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo pocztowe oraz niektórych innych ustaw (UC-84) planowane jest wyznaczenie jednego operatora pocztowego do doręczania przesyłek poleconych w postępowaniu sądowym i administracyjnym, którym będzie operator wyznaczony. Rozwiązanie to zagwarantuje doręczanie wyżej wskazanych przesyłek w sposób ciągły skuteczny i bezpieczny przez operatora pocztowego wybieranego przez Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej w drodze konkursu na operatora wyznaczonego, gdyż zgodnie z ustawą operator ten podlega szczególnym wymaganiom i nadzorowi.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Kazimierz Smoliński  
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Roberta Gawła**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Zwracam się z uprzejmą prośbą o udzielenie informacji, czy rozważany jest remont linii kolejowej nr 377 Gniezno Winiary – Sława Wielkopolska.*

*Jeżeli ministerstwo planuje przeprowadzić powyższą inwestycję, to chciałbym wiedzieć, jakie parametry eksploatacyjne mają być osiągnięte po remoncie i czy obejmie to również infrastrukturę towarzyszącą, w tym pasażerską. Czy organizatorzy przewozów regionalnych kontaktowali się z zarządcą infrastruktury w sprawie uruchomienia ewentualnych przewozów?*

*Z wyrazami szacunku*

*Robert Gawła*

**Odpowiedź**

Warszawa, 30 maja 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie z dnia 26 kwietnia 2017 r. Pana Roberta Gawła, senatora RP w sprawie remontu linii kolejowej nr 377 Gniezno Winiary – Sława Wielkopolska, przedstawiam poniżej stosowne informacje.

Linia kolejowa nr 377 Gniezno Winiary – Sława Wielkopolska jest linią jednotorową, niezelektryfikowaną, znaczenia miejscowego, obecnie wykorzystywaną tylko do przewozów towarowych.

Mając na uwadze regionalny charakter linii, uprzejmie informuję, że ww. linia kolejowa nie została zarekomendowana przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego do wsparcia ze środków dostępnych z Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014–2020, jak również nie została uwzględniona w Liście Intencyjnym zawartym w dniu 9 października 2015 r. pomiędzy Województwem Wielkopolskim a PKP Polskimi Liniami Kolejowymi SA w sprawie przygotowania i zrealizowania priorytetowych liniowych projektów inwestycyjnych. W związku z powyższym, na chwilę obecną nie przewiduje się realizacji projektów inwestycyjnych na tejże linii.

Niezależnie od powyższych informacji w 2017 r., w ramach prac utrzymaniowych PKP PLK SA zaplanowała remont linii nr 377, od km 21,300 do km 33,200 w następującym zakresie:

- kompleksowa wymiana toru na długości 11,850 km wraz z wymianą podsypki tłuczniowej,
- likwidacja rozjazdów kolejowych wraz z zastąpieniem ich odcinkami torów na stacji Kiszkowo oraz na stacji Rybno Wielkie,
- wymiana mostownic na obiekcie inżynieryjnym w km 31,710,
- roboty towarzyszące związane z przejazdami kolejowo-drogowymi.

Po wykonaniu ww. prac planowane jest podniesienie prędkości rozkładowej pociągów towarowych z 20 do 60 km/h.

W 2018 r. planowana jest kontynuacja prac utrzymaniowych na linii kolejowej nr 377 Gniezno Winiary – Sława Wielkopolska od km 12,300 do km 21,300 celem



podniesienia prędkości rozkładowej z 20 km/h do 40/60 km/h. Przyznanie środków na remont linii kolejowej nr 377 nastąpi po ostatecznym określeniu wysokości funduszy przekazanych na utrzymanie branży drogowej na 2018 r.

Prace planowane na 2017 r. oraz 2018 r. nie obejmują infrastruktury towarzyszącej, w tym pasażerskiej.

Jednocześnie informuję, na podstawie uzyskanych informacji od PKP PLK SA, że do ww. spółki nie wpłynęły żadne informacje od organizatorów przewozów regionalnych dotyczące zapotrzebowania na uruchomienie przewozów pasażerskich na przedmiotowej linii kolejowej.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Andrzej Bittel  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Roberta Gawła**

skierowane do sekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej,  
pełnomocnika rządu do spraw osób niepełnosprawnych Krzysztofa Michałkiewicza

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o udzielenie informacji, czy możliwe jest wprowadzenie zmian w ustawie z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, jak również w rozporządzeniu ministra pracy i polityki społecznej z dnia 17 lipca 2012 r. w sprawie zakładów aktywności zawodowej (DzU 2012, poz. 850) zaproponowanych przez Ogólnopolski Związek Pracodawców Zakładów Aktywności Zawodowej i Innych Przedsiębiorstw Społecznych w piśmie skierowanym do Pana Ministra z dnia 30 sierpnia 2016 r.

Proszę również o udzielenie informacji, w jakiej perspektywie czasowej realne jest podniesienie kwoty dofinansowania kosztów rocznego pobytu jednego zatrudnionego pracownika niepełnosprawnego w zakładzie aktywności zawodowej. Ogólnopolski Związek Pracodawców Zakładów Aktywności Zawodowej i Innych Przedsiębiorstw Społecznych podniósł niniejszy temat w odrębnym piśmie, z 30 sierpnia 2016 r., skierowanym do Pana Ministra, zwracając uwagę, że jest to zmiana niezbędna w celu prawidłowego prowadzenia przez zakłady rehabilitacji zawodowej integracji społecznej najciężiej poszkodowanych osób.

Z wyrazami szacunku  
Robert Gawł

**Odpowiedź  
MINISTRA RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 23.05.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Roberta Gawła na 39. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 21 kwietnia br., w sprawie zmian przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 poz. 2046, z późn. zm.), pragnę podziękować Polskiemu Związkowi Organizatorów Zakładów Aktywności Zawodowej i Warsztatów Terapii Zajęciowej za cenne uwagi i propozycje dotyczące nowelizacji zarówno ww. ustawy jak i rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 17 lipca 2012 roku w sprawie zakładów aktywności zawodowej (Dz. U. z 2012 r., poz. 850) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 maja 2003 roku w sprawie algorytmu przekazywania środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych samorządom wojewódzkim i powiatowym (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 538).

Obecnie w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych trwają prace mające na celu analizę funkcjonowania zakładów aktywności zawodowej. W trakcie tych prac pod uwagę będą brane również postulaty zgłaszane przez Polski Związek Organizatorów Zakładów Aktywności Zawodowej i Warsztatów Terapii Zajęciowej, a ich wynik wskaże zakres nowelizacji obowiązujących przepisów regulujących tę materię.

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
z up. Krzysztof Michałkiewicz  
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Arkadiusza Grabowskiego**

skierowane do prezesa Zarządu PKP Intercity SA Marka Chraniuka,  
do prezesa Zarządu PKP SA Krzysztofa Mamińskiego  
oraz do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze! Szanowni Panowie Prezesi!

Zwracam się z prośbą o umożliwienie parlamentarzystom swobodnych podróży PKP IC oraz EIP. W obecnych czasach parlamentarzyści pracują pod presją czasu. Pogodzenie obowiązków w okręgach wyborczych z pracą parlamentarną jest wielkim wyzwaniem, a parlamentarzysta często w ostatnim momencie dowiaduje się, gdzie i kiedy jego obecność jest wskazana. Jako senator RP muszę przyznać, że wielokrotnie wsiadałem do pociągu w ostatniej chwili. Podział obowiązków w okręgu wyborczym z pracą w Senacie czy Sejmie to czasem trudne wyzwanie, któremu parlamentarzyści muszą sprostać. Opłata za podróż PKP IC oraz EIP w przypadku braku „parlamentarnej miejscówki” może sięgać nawet 650 zł.

W związku z powyższym wnoszę o podjęcie działań zmierzających do ułatwienia parlamentarzystom rezerwacji miejsc w pociągach PKP IC oraz EIP za pomocą aplikacji internetowych (poprzez <http://www.intercity.pl> oraz aplikację IC Mobile Navigator).

Z poważaniem  
Arkadiusz Grabowski

**Odpowiedź  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 31.05.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Arkadiusza Grabowskiego podczas 39. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 kwietnia 2017 r., przekazane przy piśmie nr BPS/043-39-964-MIB/17 z dnia 26 kwietnia 2017 r., przedstawiam następujące informacje.

Zasady rozliczeń związanych z korzystaniem przez parlamentarzystów z bezpłatnych przejazdów kolejowych są uregulowane w umowach zawieranych przez PKP Intercity SA z Kancelarią Sejmu i Kancelarią Senatu. Zwracam uwagę, że Minister Infrastruktury i Budownictwa nie jest stroną ww. umów, w związku z tym treść tych umów nie była przedmiotem interwencji resortu.

W załączeniu przekazuję kopię pisma PKP Intercity SA nr BSO2-780-40/2017 z 19 maja 2017 r., w którym spółka szczegółowo odniosła się do kwestii poruszonych w oświadczeniu Pana Senatora. W opinii resortu wprowadzenie e-miejscówek, planowane przez przewoźnika we współpracy z Kancelariami Sejmu i Senatu, powinno znacznie ułatwić parlamentarzystom korzystanie z usług PKP Intercity SA i stanowi odpowiedź na problemy, na które zwrócił uwagę Pan Senator.

Uprzejmie proszę o przyjęcie powyższych wyjaśnień oraz liczę, że przedstawione informacje będą dla Pana Senatora wystarczające i w pełni wyjaśnią wszelkie wątpliwości.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Andrzej Bittel  
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź  
PREZESA ZARZĄDU  
PKP INTERCITY SA**

Warszawa, 19 maja 2017 r.

Pani  
Maria Koc  
Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na otrzymane w dniu 8 maja br. oświadczenie złożone przez Pana Senatora Arkadiusza Grabowskiego na 39. posiedzeniu Senatu, w imieniu „PKP Intercity” SA z siedzibą w Warszawie (dalej „Spółka” lub „PKP IC”) przedstawiamy stanowisko Spółki w przedmiotowej sprawie.

Na wstępie należy wskazać, iż sposób korzystania przez posłów i senatorów z bezpłatnych przejazdów kolejowych jest uregulowany w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 28 grudnia 2001 r. *w sprawie trybu korzystania przez posłów i senatorów z bezpłatnych przejazdów i przelotów na terenie kraju* (dalej „Rozporządzenie”). Na podstawie przedmiotowego Rozporządzenia zarówno Kancelaria Sejmu, jak i Kancelaria Senatu zawiera ze Spółką stosowne umowy określające zasady rozliczeń oraz doprecyzowujące wzajemne obowiązki Stron. Wymaga podkreślenia, iż zarówno Rozporządzenie, jak i wyżej wskazane umowy dotychczas nie przewidywały pobierania drogą elektroniczną przez posłów i senatorów nieodpłatnych biletów dodatkowych ze wskazaniem miejsca do siedzenia oraz nieodpłatnych biletów dodatkowych na miejsca sypialne i do leżenia, zwanych potocznie „e-miejscówkami”. Zgodnie z przedmiotowym Rozporządzeniem posłowie i senatorowie mogą zaopatrywać się w bilety w kasach biletowych przewoźnika, w innych uprawnionych kasach biletowych lub na pokładzie pociągu. Jednocześnie umowy zawierane pomiędzy Spółką a Kancelariami Senatu oraz Sejmu na skutek przeprowadzonych postępowań o udzielenie zamówienia publicznego dotychczas nie zawierały innych postanowień, niż wskazane powyżej przepisy Rozporządzenia. Zatem podstawowymi kanałami dystrybucji nieodpłatnych biletów dodatkowych w przypadku posłów i senatorów były kasy biletowe lub bezpośrednio drużyny konduktorskie w pociągach.

Biorąc pod uwagę rozwój zdalnych kanałów sprzedaży, jak również docierające do PKP IC sugestie parlamentarzystów w przedmiocie zmiany sposobu nabywania biletów dodatkowych, Spółka w ubiegłym roku rozpoczęła prace nad wdrożeniem narzędzia umożliwiającego pobieranie e-miejscówek, co czyniłoby zadość ww. postulatowi.

Prace nad wdrożeniem takiej funkcjonalności w systemie e-IC zostały zakończone w marcu 2017 roku. Jednocześnie w celu umożliwienia korzystania z wyżej wspomnianego rozwiązania przez parlamentarzystów konieczne stało się dostosowanie obowiązujących umów, tj.:

- umowy z dnia 12 stycznia 2015 r. zawartej z Kancelarią Sejmu, przedmiotem której jest świadczenie na rzecz posłów na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej usług przewozowych,
- umowy z dnia 22 grudnia 2016 r. zawartej z Kancelarią Senatu, przedmiotem której jest świadczenie usługi przewozu senatorów RP,

głównie w części dotyczącej sposobu nabywania nieodpłatnych biletów dodatkowych oraz rozliczeń.

W tym celu Spółka w dniu 14 lutego 2017 r. przekazała Stronom wyżej wymienionych umów projekty aneksów. Aneks do umowy zawartej z Kancelarią Sejmu został już uzgodniony przez Strony i czeka na podpis Kontrahenta. Natomiast aneks do umowy z Kancelarią Senatu jest w dalszym ciągu na etapie uzgodnień.

Po zawarciu aneksów narzędzie do pobierania nieodpłatnych biletów dodatkowych przez internet będzie dostępne pod adresem <https://parlament.intercity.pl>. Parlamentarzystom zostaną udostępnione przez Kancelarie subkonta, za pomocą których będą mogli pobierać e-miejscówki.

Dodatkowo Spółka w celu zaznajomienia posłów z wdrożonym narzędziem przewiduje uruchomienie punktów informacyjnych w Sejmie, w trakcie zaplanowanego posiedzenia w dniach 7–8 czerwca br. Na miejscu zostaną wyznaczone stanowiska komputerowe obsługiwane przez pracowników Spółki, którzy będą prezentować funkcjonalności tego narzędzia i w razie potrzeby służyć wsparciem w zakresie zapoznania się z jego obsługą.

Odnosząc się do poruszonej w oświadczeniu Pana Senatora Arkadiusza Grabowskiego kwestii ponoszenia opłat za podróż pociągami klas EIP bez biletu, poniżej wskazujemy co następuje.

Na podstawie art. 3 Prawa przewozowego, przewoźnik jest obowiązany do przewozu osób i rzeczy wyłącznie w zakresie podanym do publicznej wiadomości. Co do zasady, na podstawie art. 6 i art. 9 ust. 1 Załącznika A do *Rozporządzenia (WE) 1371/2007* i art. 16 ust. 1 *Prawa przewozowego*, podróżny powinien zawrzeć umowę przewozu (nabyć bilet) przed rozpoczęciem podróży, a przewoźnik zobowiązany jest do przewiezienia podróżnego dopiero po zawarciu przez niego umowy przewozu (zakupu biletu). Umowę przewozu można zawrzeć przez samo zajęcie miejsca w środku transportowym wyłącznie w przypadku nieustalenia przez przewoźnika warunków dostępu do środka transportowego.

Spółka na podstawie art. 4 ustawy *Prawo przewozowe* (Dz. U. z 2012 r. poz. 1173 z późn. zm.) ustaliła Regulamin przewozu osób, rzeczy i zwierząt przez Spółkę „PKP Intercity” (RPO-IC), w którym określone zostały m.in. zasady dostępu do pociągów uruchamianych przez PKP IC. Zgodnie z postanowieniami RPO-IC we wszystkich pociągach, z wyjątkiem kategorii Express InterCity Premium (dalej „EIP”), istnieje możliwość zakupu biletu na pokładzie u drużyny konduktorskiej.

Podróż pociągiem EIP została przez PKP IC objęta obowiązkiem wcześniejszej rezerwacji miejsc, co jest dozwolone na podstawie art. 9 ust. 4 *Rozporządzenia (WE) 1371/2007*. Obowiązek ten dotyczy wszystkich podróżnych.

W konsekwencji, co do zasady uprawniony jest wymóg zawarcia umowy przewozu lub dokonania rezerwacji miejsc przed rozpoczęciem podróży, czyli przed wejściem na pokład pociągu.

Zważywszy na powyższe argumenty należy uznać, że PKP IC może odmówić sprzedaży biletu na pokładzie pociągu nawet jeśli w danym pociągu są wolne miejsca.

W przypadku braku odpowiedniego biletu PKP IC na podstawie art. 33a ust. 3 *Prawa przewozowego* uprawnione jest do pobrania należności za przewóz i opłaty dodatkowej – której wysokość uregulowana jest w §2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 20 stycznia 2005 r. i wynosi 50-krotność ceny najtańszego biletu jednorazowego normalnego stosowanego przez PKP IC (obecnie jest to kwota 130 zł, o ile wymagana należność jest regulowana na miejscu w pociągu).

Uwzględniając argumentację przedstawioną powyżej, PKP IC nie planuje zmian ustalonych w RPO-IC zasad postępowania z podróżnym bez ważnego biletu w pociągu.

PREZES ZARZĄDU  
Marek Chraniuk

**Odpowiedź**  
**ZASTĘPCY DYREKTORA BIURA PKP SA**

Warszawa, 19 maja 2017 r.

Pani  
Maria Koc  
Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek,  
w odpowiedzi na pismo z dnia 26 kwietnia 2017 r., o sygnaturze BPS/043-39-964-  
-PKP/17, dotyczące oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Arkadiusza Grabow-  
skiego podczas 39. posiedzenia Senatu RP, w załączeniu przekazuję kopię udzielonej  
odpowiedzi przez przewoźnika PKP Intercity SA.

Z poważaniem

ZASTĘPCA DYREKTORA BIURA  
Konrad Bareja



### **Oświadczenie senatora Jana Hamerskiego**

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej  
oraz do dyrektora Delegatury Małopolskiego Kuratorium Oświaty w Nowym Sączu  
Dariusza Leśniaka

Szanowna Pani Minister! Szanowny Panie Dyrektorze!

Podczas pracy biura senatorskiego w Limanowej mieszkańcy Limanowej – zarówno miasta Limanowa, jak i gminy Limanowa – poprosili mnie o interwencję w konfliktowej sytuacji, dotyczącej braku porozumienia dwóch lokalnych samorządów: gminy Limanowa i miasta Limanowa. W tym celu odwiedziła mnie liczna grupa rodziców i przedstawiciel samorządów szkolnych, przynosząc także podpisy pod petycją w tej sprawie.

Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (DzU z 2017 r., poz. 59) przewiduje w art. 39 ust. 5: „Rada gminy, z uwzględnieniem ust. 1 i 2, ustala plan sieci publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez gminę, a także określa granice obwodów publicznych szkół podstawowych, z wyjątkiem specjalnych, mających siedzibę na obszarze gminy, z zastrzeżeniem art. 88 ust. 2 (...)”. Art. 8 ust. 17 mówi: „Jednostki samorządu terytorialnego mogą zakładać i prowadzić szkoły i placówki, których prowadzenie nie należy do ich zadań własnych, po zawarciu porozumienia z jednostką samorządu terytorialnego, dla której prowadzenie danego typu szkoły lub placówki jest zadaniem własnym (...)”. Ustawa – Prawo oświatowe w art. 133 ust. 1 mówi, że „do klasy I publicznej szkoły podstawowej, której ustalono obwód, przyjmuje się na podstawie zgłoszenia rodziców dzieci i młodzież zamieszkałe w tym obwodzie”, a w ust. 2 tego artykułu czytamy: „Kandydaci zamieszkali poza obwodem publicznej szkoły podstawowej mogą być przyjęci do klasy I po przeprowadzeniu postępowania rekrutacyjnego, jeżeli dana publiczna szkoła podstawowa nadal dysponuje wolnymi miejscami (...)”.

Jakie wyjście proponuje Pani Minister w sytuacji, gdy rodzice dzieci zamieszkałych na terenie gminy wiejskiej chcą posyłać swoje dzieci do najbliższej im szkoły umiejscowionej na terenie gminy miejskiej (przy czym kwota subwencji miejskiej na jednego ucznia jest znacząco niższa niż kwota subwencji wiejskiej), a samorząd miejski prosi samorząd gminny o dopłatę różnicy w ramach porozumienia dotyczącego realizacji zadań oświatowych, jednak na to porozumienie nie godzi się samorząd gminny?

Przykładem może być sytuacja konfliktowa pomiędzy tutejszymi lokalnymi samorządami. Mianowicie gmina Limanowa uzyskuje na jednego ucznia subwencję w kwocie około 7 tysięcy 200 zł. Z kolei miasto Limanowa uzyskuje na jednego ucznia subwencję w kwocie około 5 tysięcy 300 zł i, jak twierdzi zastępca burmistrza Limanowej, miasto Limanowa dopłaca do każdego ucznia ok. 1 tysiąca 400 zł z dochodów własnych.

Liczba szkół podstawowych w gminie Limanowa wynosi 16, a liczba szkół w mieście Limanowa wynosi 4. Liczby dzieci chodzących do szkół podstawowych w gminie Limanowa i w mieście Limanowa są podobne, przy czym liczba dzieci gminnych, uczęszczających do szkół na terenie miasta Limanowa, wynosi ok. 650.

W takiej sytuacji burmistrz miasta Limanowa zaproponował wójtowi gmina Limanowa porozumienie, na mocy którego burmistrz miasta Limanowa przyjmie wszystkie dzieci objęte porozumieniem z gminy Limanowa do szkół miejskich, na terenie miasta Limanowa, na tych samych warunkach jak dzieci z miasta, pod warunkiem iż gmina Limanowa dopłaci miastu Limanowa kwotę 1 tysiąca 400 zł rocznie, jaką w swoich wyliczeniach przedstawił burmistrz, i kwota ta byłaby dopłacana na każde nowo przyjęte dziecko do klasy I szkoły podstawowej z terenu gminy Limanowa do szkół miejskich. To pokryje bieżące koszty utrzymania edukacji dzieci gminnych w szkołach miejskich. Dla porównania: taką samą kwotę dopłaca samorząd miasta Limanowa do dzieci z terenu miasta Limanowa.

W przypadku braku porozumienia szkoły w mieście Limanowa będą przyjmowały do swoich podstawówek dzieci zamieszkałe poza miastem na zasadzie dopełnienia do pełnej liczby 25 uczniów w klasie i nie będzie tworzenia nowych klas dla zainteresowanych dzieci z innych terenów poza miej-



skimi. Przy czym dzieci gminne i spoza terenu miasta, które już uczęszczają do szkół miejskich, będą uczęszczać tam na dotychczasowych zasadach.

Na takie rozwiązanie i dopłatę nie chce zgodzić się wójt gminy Limanowa, twierdząc, iż będzie to „okradanie” dzieci gminnych i zostanie wprowadzona zasada podwójnego finansowania edukacji dzieci w miastach. Wójt i część radnych gminnych żąda przy tym zmniejszenia kosztów w odniesieniu do szkół prowadzonych przez miasto, powołując się na to, że wójt ma więcej szkół niż miasto oraz że nauczyciele wiejscy mają specjalne dodatki do wynagrodzenia, które gmina pokrywa z subwencji oświatowej, a także że gmina dowozi dzieci do szkół, więc dopłaty dla miasta ze strony gminy nie będzie. Wójt mógłby zawrzeć porozumienie z miastem, ale bez jakiegokolwiek dopłacania do dzieci gminnych.

W takiej sytuacji należy zapytać: czy powinien mieć zastosowanie art. 61 ust. 1, 3, 3c ustawy o systemie oświaty (DzU. z 2016 r. poz. 1943) ograniczający liczbę uczniów klas I-III szkoły podstawowej do 25, maksimum 27 osób? Czy klasa może być większa niż 25–27 uczniów?

Zrozpaczeni rodzice dzieci gminnych pytają, co mają zrobić w sytuacji, gdy do chwili obecnej brakuje porozumienia i w wielu przypadkach dzieci gminne z naboru 2017 r., które mają blisko do szkoły podstawowej na terenie miasta Limanowa, zostają przepisane do szkół gminnych, te zaś nierzadko są usytuowane znacznie dalej i w niedogodnym, górzystym terenie.

Za przykład można podać wieś Sowliny gmina Limanowa. Dzieci z tej wsi uczęszczały do Szkoły Podstawowej nr 2 w Limanowej i miały do niej około 2–3 km, a tymczasem zgodnie z uchwałami Rady Gminy Limanowa i Rady Miasta Limanowa, wobec braku porozumienia pomiędzy wójtem Limanowej a burmistrzem Limanowej, kolejne dzieci zostają przypisane w ramach obwodu szkolnego do szkoły podstawowej w miejscowości Młynne w odległości ok. 5 km lub do usytuowanego za szczytem góry Pasierbca, do którego prowadzi kręta i szczególnie zimną śliska droga, leżącego w odległości ok. 8 km od Sowlin.

Co mają zrobić pytający mnie, zrozpaczeni rodzice dzieci ze wsi Łososina Górna, Koszary, z dolnej części wsi Walowa Góra i wsi Młynne przy rzece Łososinie, gmina Limanowa, którzy ponad 30 lat temu sami chodzili do szkoły w Limanowej i teraz posyłają swoje dzieci do Szkoły Podstawowej nr 4 w Limanowej? Szkoła nr 4 znajduje się w odległości do 2,5 km od ich domów, prowadzi do niej bezpieczna, oświetlona droga z chodnikami, jest komunikacja autobusowa, ale teraz, w sytuacji braku porozumienia, zostali przypisani do Szkoły Podstawowej w Pasierbcu, leżącej w odległości ok. 5 km.

Rodzice z miejscowości Lipowe, gmina Limanowa, pytają mnie, co mają zrobić rodzice z tej miejscowości Lipowe, których dzieci chodziły do Szkoły Podstawowej nr 3 w Limanowej (odległość do 4 km), a wobec braku porozumienia nabór z roku 2017 pójdzie do szkoły w Starej Wsi (odległość 7 km).

Rodzice pytają, jak wygląda w takiej sytuacji zasada swobodnego wyboru szkoły podstawowej, którego dokonuje rodzic. Jak ta sytuacja ma się do tezy, że pieniądź idzie za uczniem? Czy w takiej sytuacji art. 39 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo oświatowe w zakresie drogi dziecka ze szkoły do domu pozostaje niewykonalny?

Rodzice zamieszkali na terenie gminy pytają, jak to będzie, kiedy dwoje dzieci gminnych uczęszcza do tej samej szkoły podstawowej na terenie miasta, a trzecie, to z naboru 2017 r., będzie musiało iść do szkoły na terenie gminy.

Samorządowcy gminni pytają, co mają zrobić samorzady, najczęściej gminne, zaskoczone dopłatą na rzecz innego samorządu (najczęściej miast), w sytuacji kiedy dopłaty na rzecz szkół w miastach będą obowiązywać samorzady gmin na lata, a samorządu gminnego zwyczajnie nie stać na dokonanie tych dopłat, przy tym samorządowcy gminni oczekują zmniejszenia kosztów kształcenia uczniów w szkołach miejskich.

Samorządowcy miejscy pytają z kolei, co mają zrobić samorzady miast, w obrębie których uczą się dzieci gminne, gdy samorządu miasta w obliczu wielu zadań własnych nie stać na dopłatę do dzieci gminnych, w sytuacji nierównej subwencji oświatowej, gdy już dopłaca do dzieci miejskich z budżetu miasta, a rozpoczął się nabór do klasy I w szkołach podstawowych na kolej-

ny rok szkolny, a wójt gminy, z której pochodzą dzieci, potencjalni przyszli uczniowie klas I, w mediach lokalnych zadeklarował, że dalszych rozmów w sprawie porozumienia między miastem a gminą z jego strony nie będzie.

Wobec powyższego uprzejmie zadaję Pani Minister następujące pytania.

Czy w związku z reformą oświatową, w zaistniałej sytuacji opisanej na przykładzie Limanowej, Ministerstwo Edukacji Narodowej zmieni zasady naliczania subwencji oświatowej, tak aby szkoły w miastach na dzieci zamieszkałe z terenu wsi, uczące się w miastach, otrzymywały subwencję gminną? Lub czy podniesie kwotę subwencji dla szkół podstawowych w miastach, aby uniknąć sytuacji powyżej opisanej lub dopłacania przez miasta do szkół z własnych pieniędzy?

Czy w związku ze zmianami oświatowymi dobrym rozwiązaniem nie byłoby to, aby szkoły podstawowe otrzymywały, w formie specjalnej subwencji, dodatkowe środki, gdy uczniowie z tych szkół na egzaminie ósmoklasisty otrzymają wyniki bardzo dobre lub celujące? Takie rozwiązanie premiowałoby szkoły najlepsze. Wykształcenie ucznia bardzo dobrego lub celującego kosztuje więcej – czasu pracy nauczycieli, pomocy dydaktycznych, udziału w olimpiadach pozaszkolnych itd. – które to koszty w znacznie mierze ponosi ucząca tego ucznia szkoła.

Czy ministerstwo oświaty w sytuacji, gdy dowóz do szkół dzieci, głównie gminnych, realizowany jest poza subwencją oświatową, zmieni jej naliczanie i czy nowo naliczona subwencja obejmie także choć w części wydatki na dowóz dzieci do szkół?

Z wyrazami szacunku  
Jan Hamerski

**Odpowiedź  
MINISTRA  
EDUKACJI NARODOWEJ**

Warszawa, 24 maja 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora RP Pana Jana Hamerskiego złożone 21 kwietnia 2017 r. na 39. posiedzeniu Senatu RP.

Szanowny Panie Senatorze,  
w odpowiedzi na oświadczenie senatorskie złożone na 39. posiedzeniu Senatu 21 kwietnia 2017 r. uprzejmie wyjaśniam.

**Ad 1.**

Ze względu na rozbudowaną strukturę zadań edukacyjnych realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego formuła algorytmicznego podziału subwencji oświatowej uwzględnia szereg czynników i parametrów obrazujących specyfikę kształtowania składowych elementów subwencji w odniesieniu zarówno do zadań szkolnych, jak i zadań pozaszkolnych. Algorytm podziału subwencji oświatowej uzależnia wysokość przyznawanych środków od skali i struktury realizowanych zadań, mierzonych liczbą uczniów i wychowanków, z uwzględnieniem stopni awansu zawodowego

nauczycieli. Konstrukcja algorytmu opiera się na podstawowym założeniu, iż środki subwencyjne, dzielone są według kryteriów jednolitych i powszechnych, a zatem identycznych dla wszystkich jednostek samorządu terytorialnego.

Należy podkreślić, że algorytm jest jedynie metodą statystyczną podziału subwencji i nie może uwzględniać wszystkich lokalnych problemów występujących w jednostkach samorządu terytorialnego oraz w poszczególnych szkołach i placówkach, bowiem straciłby swój uniwersalny charakter. Głęboko zindywidualizowane decyzje podejmowane przez organy samorządowe determinujące łączny skutek finansowy zadań oświatowych w zasadniczy sposób różnicują te skutki w poszczególnych samorządach sprawiając, iż w części jednostek samorządu terytorialnego subwencja oświatowa jest równa wydatkom, w innych jest mniejsza, a w jeszcze innych subwencja oświatowa wystarcza na szereg innych wydatków niż wydatki bieżące w oświacie. Niezależnie jednak od sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej naliczonej dla danego samorządu subwencja oświatowa stanowi jedną kwotę, o wydatkowaniu której – zgodnie z postanowieniami art. 7 ust. 3 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego – decyduje organ stanowiący tej jednostki samorządu terytorialnego.

Waga wypłacana na uczniów szkół wiejskich i w miastach do 5 tys. mieszkańców została wprowadzona w związku z mniejszą liczebnością oddziałów funkcjonujących na wsiach i w małych miastach niż w dużych miastach. W dużych miastach funkcjonują szkoły z oddziałami o dużej liczebności oddziału i nie ma potrzeby wspierania ich dodatkową subwencją. Ponadto dodatkowe przyjmowanie do oddziału uczniów spoza gminy nie powoduje automatycznie wzrostu kosztów prowadzenia oddziału.

#### **Ad 2.**

Problematyka powiązania nakładów na edukację z efektami nauczania jest tematem licznych badań w naukowej literaturze światowej, w tym także polskiej. Zasadniczo nie jest widoczny związek statystyczny, a tym bardziej nie widać związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy nakładami a wynikami. Wynika to po części z kluczowych ustaleń tych badań, że na wyniki uczniów w pierwszym rzędzie mają wpływ warunki domowe (status społeczno-ekonomiczny rodziców, ich wykształcenie, zamożność, liczba książek w domu, patrz badania PISA). W drugim rzędzie istotne są wpływy rówieśników (peer effect), zaś dopiero na trzecim miejscu znajdują się wpływy szkoły. Efekt poziomu finansowania na wyniki uczniów jest większy w krajach ubogich, gdzie jest słaba infrastruktura szkolna i niedostateczny dostęp do nauki, gdyż tam nawet niewielki wzrost finansowania od razu się przekłada na znacznie lepsze warunki w szkołach. W Polsce tak jak w krajach zamożnych dodatkowe nakłady finansowe nie skutkują wzrostem wyników.

Należy zaznaczyć, że najczęściej stosowaną w różnych krajach procedurą przekazywania zwiększonych kwot szkołom lub organom prowadzącym w zależności od wyników osiąganych przez uczniów są różnego rodzaju programy wsparcia dla szkół lub dystryktów szkolnych niedających sobie rady. Środki te nie mają charakteru ogólnego do swobodnego wykorzystania (np. subwencji), lecz są przeznaczone na realizację przyjętego i zaaprobowanego programu naprawczego zawierającego szczegółowy plan działań i opisującego system monitorowania zmian. Ważnym elementem tych działań jest również plan ewentualnościowy na wypadek niepowodzenia programu naprawczego, często zakładający likwidację szkoły lub (w warunkach amerykańskich) likwidację danego dystryktu szkolnego i przyłączenie jego szkół do dystryktu sąsiedniego. W warunkach polskich tego typu procedury nie są ustawowo określone i nie mogą być stosowane.

W literaturze pojawia się też dość często postulat przekazywania zwiększonych kwot budżetowych w postaci „nagrody” za osiągnięcie dobrych wyników nauczania. Intencją tych postulatów jest wzmocnienie konkurencji między szkołami poprzez finansowe wynagradzanie efektów dobrej pracy. Pobudzane w ten sposób mechanizmy rynkowe mają doprowadzić do sytuacji, w której szkoły konkurują o uczniów wysokim poziomem nauczania. Jednak najobszerniejszy systematyczny przegląd badań empirycznych (S. Waslander, S. Pater, M. van der Weide, Rozwiązania rynkowe w systemie edukacji. Analityczny przegląd badań empirycznych poświęconych mechanizmom rynkowym w systemie oświaty, OECD 2010) wykazał, że promowanie mechanizmów

rynkowych nie ma statystycznie znaczącego wpływu na wyniki uczniów. W warunkach polskich brak jest badań nad mechanizmami rynkowymi w oświacie, ale przypuszczalnie wyniki takich badań nie byłyby odmienne od badań międzynarodowych. Ponadto polska subwencja oświatowa adresowana jest nie do konkretnych szkół czy uczniów, ale do jednostek samorządu terytorialnego. Trudno przypuszczać, że konkurencja JST o uczniów może przynieść lepsze efekty niż konkurencja samych szkół.

Ponadto ze względu na charakter pracy szkoły najczęstszą formą postulatów zwiększania nakładów budżetowych jako „nagrody” za dobre wyniki jest podwyższenie wynagrodzeń wybranych („najlepszych”) nauczycieli, a nie zwiększanie nakładów na konkretne szkoły lub tym bardziej na konkretne organy prowadzące. Propagatorem takiego podejścia do ustalania wynagrodzeń nauczycieli jest m.in. prof. Eric Hanushek. Jednak zastosowanie tego podejścia w praktyce napotyka bardzo poważne trudności metodologiczne. Po pierwsze – wyraźny podział nauczycieli w szkołach na „lepszych” i „gorszych” zaburza proces pedagogiczny i dobrą współpracę nauczycieli (a jest to warunek dobrej pracy szkoły), a po drugie oparte na wynikach uzyskiwanych przez uczniów metody pomiaru poziomu pracy nauczycieli są metodologicznie wątpliwe i często kwestionowane. W warunkach polskich te trudności metodologiczne są jeszcze poważniejsze ze względu na brak wystarczająco częstych i szczegółowych egzaminów zewnętrznych.

### **Ad 3.**

Wraz z przekazaniem gminom zadania związanego z dowożeniem uczniów do szkół odpowiednio ukształtowane zostały ich dochody, które zostały zapewnione gminom w ich dochodach własnych.

W myśl ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego<sup>1</sup> zadania związane z dowozem uczniów są finansowane z dochodów jednostek samorządu terytorialnego. W tym głównie z dochodów własnych. W strukturze dochodów własnych jednostek samorządu terytorialnego największy udział stanowią udziały we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT), podatek od nieruchomości, udziały we wpływach z podatku dochodowego od osób prawnych (CIT), dochody z majątku.

Ponadto zakłada się że w wyniku reformy wygaszającej gimnazja zostanie ograniczona skala dowożenia uczniów do szkół. Część uczniów, którzy byli dowożeni do gimnazjów będzie kontynuowała naukę w klasach VII i VIII w swoich szkołach podstawowych macierzystych w pobliżu swojego miejsca zamieszkania i nie będzie konieczności dowożenia ich do gimnazjum. W przypadku gimnazjów samodzielnych zakłada się, że zostaną one przekształcone co do zasady w szkoły podstawowe. Zakłada się, że w wielu przypadkach spowoduje to zagęszczenie sieci szkół, co wpłynie na skrócenie drogi wielu dzieci z domu do szkoły. Obecnie w systemie edukacji funkcjonuje prawie dwa razy więcej szkół podstawowych niż gimnazjów. W wyniku zmian w zakresie ustroju szkolnego liczba szkół podstawowych dodatkowo zwiększy się. W efekcie dzieci w wieku gimnazjalnym będą korzystać ze znacznie gęstszej sieci szkół niż to miało miejsce w przypadku korzystania z gimnazjów.

Przedstawiając powyższe, proszę Pana Senatora o przyjęcie wyjaśnień.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA  
EDUKACJI NARODOWEJ  
Marzena Machałek  
Sekretarz Stanu

<sup>1</sup> Art. 28 ust. 5 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. z 2016 r., poz. 198, z późn. zm.).

**Stanowisko  
MAŁOPOLSKIEGO  
WICEKURATORA OŚWIATY**

Kraków, 19 maja 2017 r.

Pan  
Jan Hamerski  
Senator RP

Odpowiadając na Pana pismo w sprawie zmian obwodów szkół podstawowych prowadzonych przez Miasto Limanowa oraz Gminę Limanowa wyjaśniam, iż dostosowanie sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego należy do kompetencji organu prowadzącego. Zgodnie z zapisami art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (Dz. U. z 2017 r. poz. 59) „sieć publicznych szkół podstawowych powinna być zorganizowana w sposób umożliwiający wszystkim dzieciom spełnianie obowiązku szkolnego”. Dziecko w celu realizacji obowiązku szkolnego ma mieć zapewnione miejsce w szkole podstawowej obwodowej. Rodzic może podjąć decyzję o uczęszczaniu dziecka do dowolnej szkoły, o ile ta będzie dysponowała wolnymi miejscami.

Powodem zaistniałej sytuacji jest niezgodna z przepisami prawa zła praktyka, która trwa od ok. 20 lat. Gmina Limanowa i Miasto Limanowa sankcjonowały obwody szkół wyznaczone poza granicami administracyjnymi własnych gmin, na których działają jako jednostki samorządu terytorialnego.

Reforma ustroju szkolnego, a w związku z nią nowa sieć szkolna nie ma związku z tym zaniedbaniem i jego konsekwencjami, które skutkują obecnymi oczekiwaniami rodziców. Jako organ nadzoru pedagogicznego Małopolski Kurator Oświaty nie może ingerować w kompetencje organów prowadzących, dla których ustalanie obwodów oraz finansowanie szkół należy do ustawowych zadań.

Małopolski Kurator Oświaty podjął próby mediacji w tej sytuacji. Oba organy zapewniają i deklarują chęć porozumienia w przedmiotowej sprawie.

MAŁOPOLSKI  
WICEKURATOR OŚWIATY  
Halina Cimer



### **Oświadczenie senatora Jana Hamerskiego**

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka  
oraz do wojewody małopolskiego Józefa Pilcha

*Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Wojewodo!*

*Biuro Poselsko-Senatorskie w Limanowej odwiedzili mieszkańcy miejscowości Koszary i sąsiednich wsi, z terenu gminy Limanowa, w tym romscy mieszkańcy Koszar, z prośbą o interwencję w sprawie dotyczącej przeniesienia Romów zamieszkałych na ul. Wąskiej w Limanowej do wsi Koszary w gminie Limanowa.*

*Jak informują mieszkańcy Koszar, w tym romscy mieszkańcy tej wsi, przeprowadzka Romów z ul. Wąskiej w Limanowej do Koszar w gminie Limanowa stworzy „cygańskie getto”. Kumulowanie tak dużej grupy społeczności romskiej w jednym miejscu, przy nierozwiązanych problemach społeczności romskiej tam już zamieszkałej, nie będzie sprzyjało integracji tej społeczności w Polsce. Zamiast integracji wystąpi zjawisko koncentracji. Populacja społeczności romskiej osadzonej w jednym miejscu osiągnie wtedy liczbę ponad 150 osób.*

*Trzeba także zwrócić uwagę na fakt, że grunty, na których mieszkają Romowie w Koszarach, należą do gminy Limanowa, której rada na sesji w dniu 28 marca 2017 r. podjęła rezolucję nr 1/2017, w której czytamy: „Rada Gminy Limanowa wyraziła zdecydowany sprzeciw wobec zapowiedzi Wojewody Małopolskiego budownictwa mieszkaniowego na terenie osiedla romskiego w Koszarach bloku wielorodzinnego oraz innej zabudowy mieszkaniowej”.*

*Jak informują mieszkańcy Koszar, budowanie nowych domów na działkach należących do gminy Limanowa, tj. na działkach nr 270/1 lub 130/4 w Koszarach, jest utrudnione ze względu na to, że działki te są już częściowo zabudowane samodzielnie wykonanymi przez mieszkańców osiedla romskiego budynkami, które najczęściej mają niejasny stan prawny i wątpliwy stan techniczny.*

*Należy też zauważyć duże rozbieżności czasowe pomiędzy terminami składania wniosków do Programu na rzecz integracji społeczności romskiej w Polsce na lata 2014–2020 (dalej: „Program integracji”) a postanowieniami powiatowego inspektora nadzoru budowlanego w Limanowej (dalej: „powiatowy inspektor”).*

*Wnioski do Programu integracji na rok następny składane są jesienią roku bieżącego i rozpatrywane aż do marca następnego roku – wtedy zainteresowani otrzymują decyzję i przyznawane są na cele romskie środki finansowe.*

*Powiatowy inspektor wydał postanowienie nakładające na część romskich inwestorów domów położonych na osiedlu, działka 207/1 w Koszarach w gminie Limanowa, obowiązek złożenia szeregu opracowań mających na celu np. zatwierdzenie projektu budowlanego w celu ustalenia opłaty legalizacyjnej do dnia 15 czerwca 2017 r.*

*W takiej sytuacji, przy braku możliwości sfinansowania opracowań tych dokumentów ze środków własnych ludności romskiej, nie można też sfinansować tego przedsięwzięcia z Programu integracji, gdyż wniosek w tej sprawie będzie można złożyć za pośrednictwem np. wójta gminy Limanowa i przy jego zgodzie po czasie, jaki został wyznaczony postanowieniem powiatowego inspektora, czyli jesienią 2017 r. Wniosek będzie rozpatrzony, podobnie jak to miało miejsce obecnie, do początku marca 2018 r. i wtedy mogą zostać przyznane na ten cel fundusze – prawie rok po upływie terminu, który nałożył powiatowy inspektor.*

*Trzeba także zauważyć, że postanowienia powiatowego inspektora dotyczące robót budowlanych i obowiązków inwestora zostały wydane w dniu 24 listopada 2016 r., podczas gdy wnioski do Programu integracji na 2017 r. można było kierować do 16 listopada 2016 r.*

*Na marginesie należy zaznaczyć, iż wedle relacji lokalnych mediów aktualna pozostaje kwestia możliwości zamieszkania Romów z ul. Wąskiej w zakupionym im przez samorząd miasta Limanowej budynku rodzinnym w Czchowie, który stoi pusty.*

W związku z tym uprzejmie zapytuję.

1. Czy Pan Wojewoda Małopolski ma zamiar przesiedlić Romów z ul. Wąskiej w Limanowej do Koszar w gminie Limanowa?

2. Czy istnieją plany, zamierzenia budownictwa mieszkaniowego – rozbudowy osiedla romskiego w Koszarach?

3. Czy zgodnie z wiedzą, jaką posiada ministerstwo, Romowie z ul. Wąskiej w Limanowej na obecnym etapie prawnym sprawy powinni zamieszkać w domu zakupionym dla nich w Czchowie?

4. Czy Pan Wojewoda zamierza legalizować domy stojące na działce 270/1 w Koszarach, których stan prawny jest obecnie niejasny? Na bazie jakich środków finansowych?

Z wyrazami szacunku

Jan Hamerski

**Odpowiedź  
MINISTRA  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 31 maja 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia Senatora RP Pana Jana Hamerskiego, złożonego podczas 39. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 kwietnia 2017 roku, w sprawie *Romów zamieszkałych na terenie gminy Limanowa*, uprzejmie informuję, że sytuacja bytowa i mieszkaniowa społeczności romskiej od wielu lat pozostaje przedmiotem szczególnego zainteresowania, troski i działań podejmowanych przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Problem tzw. osiedla romskiego w Koszarach ma podłoże historyczne i do chwili obecnej nie znaleziono skutecznego sposobu jego rozwiązania. Dotychczasowe działania podejmowane w celu poprawy sytuacji rodzin romskich zamieszkałych na terenie ww. osiedla, w tym przedsięwzięcia podjęte w ramach *Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce realizowanego w latach 2013–2014*, niestety nie wpłynęły w znaczący sposób na zmianę ich położenia, dlatego przez ostatnie dwa lata *Program integracji społeczności romskiej w Polsce na lata 2014–2020* w województwie małopolskim został ukierunkowany na próbę definitywnej zmiany położenia rodzin romskich w zakresie ich sytuacji mieszkaniowej.

Realizacja zadań mających na celu poprawę sytuacji bytowej i mieszkaniowej społeczności romskiej wymaga ścisłego, a także konsekwentnego współdziałania administracji rządowej, samorządowej, organizacji pozarządowych i aktywnej postawy samych Romów. Niekiedy współpraca ta nie przebiega zgodnie z oczekiwaniami wszystkich zainteresowanych stron. Niestety, bardzo często deklarowana przez władze lokalne rzeczywista chęć rozwiązania problemów mieszkaniowych Romów z terenu własnej gminy nie jest wystarczająca do podjęcia skutecznych działań. Przykład Gmin Limanowa i Czchów pokazuje, że trwający spór prawny uniemożliwia osiągnięcie zamierzonych efektów. Często barierą dla podejmowanych inicjatyw stanowi manifestowany przez lokalną społeczność nieromską brak akceptacji dla podejmowania działań

mających na celu poprawę sytuacji mieszkaniowej Romów. Nie bez znaczenia jest tu także determinowana kulturowo rzeczywista chęć rozwiązania przez Romów własnych problemów mieszkaniowych na swoich warunkach.

Odnosząc się bezpośrednio do pytań zawartych w wystąpieniu Pana Senatora uprzejmie informuję, że nie jest planowana przeprowadzka rodzin romskich z ulicy Wąskiej w Limanowej do osiedla Koszary w gminie Limanowa. Natomiast możliwość przeprowadzki ww. rodzin do miejscowości Czchów jest uzależniona od rozstrzygnięć w toczących się obecnie postępowaniach sądowych. W ocenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji warunkiem niezbędnym do podjęcia wiążących decyzji w tym zakresie będzie wypracowanie szerokiego konsensusu społecznego przez zaangażowane w sprawę samorządy lokalne.

Wojewoda Małopolski rozważa różne scenariusze mające na celu rozwiązanie trudnej sytuacji mieszkaniowej rodzin romskich z osiedla Koszary. W celu wypracowania optymalnych rozwiązań prowadzone są konsultacje (oraz towarzysząca im wymiana korespondencji) pomiędzy Wojewodą Małopolskim, Wójtem Gminy Limanowa i Starostą Limanowskim. Niemniej nie zapadły jeszcze żadne wiążące rozstrzygnięcia. Natomiast procedura legalizacji domów stojących na działce 270/1 w Koszarach pozostaje aktualnie przedmiotem postępowań prowadzonych przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Limanowej i Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Krakowie.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Sebastian Chwałek  
Sekretarz Stanu

**Stanowisko  
DYREKTORA BIURA WOJEWODY**

Kraków, 11 maja 2017 r.

Pani  
Teresa Karczmarek  
Zastępca Dyrektora  
Departamentu Wyznań Religijnych  
oraz Mniejszości Narodowych  
i Etnicznych

Szanowna Pani Dyrektor,

w odpowiedzi na pismo Pana znak: BPS/043-39-966-MSWA/17 w sprawie oświadczenia Senatora Jana Hamerskiego dotyczącego sytuacji społeczności romskiej na terenie Limanowszczyzny uprzejmie informuję, co następuje.

Szczegółową informację dotyczącą sytuacji w Limanowej oraz sporu prawnego z Burmistrzem Czchowa, jak również pozytywnych aspektów realizowanych zadań w dziedzinie mieszkalnictwa przesłaliśmy do Państwa pismem z dnia 28 kwietnia 2017 r., znak: BW-V.3212.1.8.2017.

Jednocześnie odnosząc się bezpośrednio do pytań Pana Senatora Hamerskiego sformułowanych na końcu oświadczenia wyjaśniam:



1. Nie ma planów przesiedlenia czy przeprowadzenia Romów z ulicy Wąskiej w Limanowej do Koszar w Gminie Limanowa.
2. Rozważane są teoretycznie różne scenariusze mające na celu rozwiązania trudnej sytuacji mieszkaniowej rodzin romskich. Prowadzona jest wymiana korespondencji pomiędzy różnymi podmiotami (Starosta Limanowski, Burmistrz Miasta Limanowa, Wójt Gminy Limanowa, Wojewoda Małopolski), jednak jest to tylko forma dialogu między urzędami i nie jest w żaden sposób wiążąca ani rozstrzygająca.
3. Kwestia przeprowadzki Romów z ulicy Wąskiej w Limanowej do Czchowa jest uzależniona od wyniku rozstrzygnięć postępowań sądowych toczących się obecnie.
4. Proceder legalizacji bądź delegalizacji domów stojących na działce 270/1 w Koszarach jest obecnie przedmiotem postępowań Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Limanowej i Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Krakowie.

Z poważaniem

DYREKTOR BIURA WOJEWODY  
Joanna Chmura

**Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego**

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

*Do mojego biura senatorskiego zwrócili się przedstawiciele środowiska nauczycielskiego zaniepokojeni formą szkoleń kadry nauczycielskiej.*

*Wątpliwości moich rozmówców budzi wymóg logowania się uczestnika kursu prywatnym loginem, przy czym organizator wręcz ostrzega, że nie bierze odpowiedzialności za wprowadzenie do systemu wirusa poprzez pocztę kursanta.*

*W związku z tym proszę o informację, dlaczego nie jest praktykowane tworzenie specjalnych domen dla każdego kursanta obsługiwanych z serwera ministerstwa, jak czynią to inne ministerstwa organizujące szkolenia dla pracowników. To znacznie eliminuje zagrożenie zawirusowania kont pracowników.*

Jan Maria Jackowski

**Odpowiedź**

Warszawa, 29 maja 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Pana Senatora Jana Marii Jackowskiego złożone 21 kwietnia 2017 r. podczas 39. posiedzenia Senatu RP w sprawie szkoleń kadry nauczycielskiej.

Szanowny Panie Senatorze,

odpowiadając na postawione pytanie dotyczące sposobu elektronicznego logowania się nauczyciela – uczestnika kursu uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Zgodnie z §22 ust. 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 29 września 2016 r. w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli (Dz.U. poz. 1591) doskonalenie nauczycieli w formie kursów, seminariów, konferencji, wykładów, warsztatów i szkoleń mogą prowadzić publiczne i niepubliczne placówki doskonalenia nauczycieli, a także szkoły wyższe oraz inne jednostki, których zadania statutowe są związane z doskonaleniem zawodowym nauczycieli, tj. np. biblioteki pedagogiczne, poradnie psychologiczno-pedagogiczne, stowarzyszenia (w tym zawodowe), fundacje, itp.

Każdy z publicznych i niepublicznych podmiotów będący organizatorem kursu doskonalącego dla nauczycieli ponosi odpowiedzialność za jego jakość i sposób prowadzenia. Ministerstwo Edukacji Narodowej, niebędące organizatorem szkoleń, nie może ponosić odpowiedzialności za ustalony przez organizatora sposób logowania uczestnika kursu, jego bezpieczeństwo cyfrowe i przejmować obowiązków organizatora kursu, którym mogą być – jak wskazano wyżej – liczne podmioty, w tym również prowadzące działalność komercyjną. Przywołany przez Pana Senatora przykład ministerstw – tworzących domeny dla kursantów obsługiwane z serwera ministerstwa dotyczy – jak należy sądzić – organizacji szkolenia dla pracowników danego ministerstwa.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA  
EDUKACJI NARODOWEJ  
Maciej Kopec  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatorów Andrzeja Kamińskiego, Rafała Ambrozika, Andrzeja Mioduszewskiego, Jana Żaryna, Wojciecha Piechy, Arkadiusza Grabowskiego, Bogusławy Orzechowskiej, Zbigniewa Cichonia, Przemysława Błaszczyka, Andrzeja Wojtyły, Antoniego Szymańskiego, Roberta Mamąta, Marka Martynowskiego, Jerzego Czerwińskiego, Józefa Łyczaka, Łukasza Mikołajczyka, Jacka Włosowicza, Margaretę Budner, Krystiana Probierza, Wiesława Dobkowskiego, Jana Hamerskiego, Aleksandra Szweda, Krzysztofa Słonia, Ryszarda Majera, Krzysztofa Mroza, Michała Potoczno, Waldemara Bonkowskiego, Andrzeja Pajaka, Stanisława Gogacza, Tadeusza Romańczuka, Grzegorza Peczkisa oraz Małgorzaty Kopiczko**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W ciągu ostatnich kilku miesięcy do naszych biur senatorskich zgłosiło się wielu obecnych i byłych właścicieli firm budowlanych będących aktualnie i w przeszłości podwykonawcami inwestycji prowadzonych przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad. Są to polscy przedsiębiorcy doprowadzeni do ruiny głównie przez poprzednie kierownictwo GDDKiA, czyli inwestora.

W sytuacji braku zapłaty na rzecz podwykonawcy przez generalnego wykonawcę zwraca się on o zapłatę do GDDKiA. Wbrew obowiązującym przepisom prawa (art. 647<sup>1</sup> k.c.) GDDKiA zamiast płacić za wykonane roboty firmie, która faktycznie wykonała objęte umową prace i zgłasza się w ramach solidarnej odpowiedzialności o zapłatę do inwestora, odmawia bezpodstawnie zapłaty na rzecz podwykonawcy i płaci głównemu wykonawcy. Tym samym polskie firmy skazywane są na łaskę przede wszystkim zagranicznych podmiotów. W razie odmowy zapłaty zmuszane są do wytaczania procesów cywilnych, które trwają latami i wiążą się z ogromnymi kosztami. Takie praktyki nie powinny mieć obecnie miejsca, GDDKiA ma instrumenty zapobiegające podobnym działaniom.

W związku z powyższym prosimy o pilną odpowiedź na poniższe pytania.

1. Czy nie grozi nam kolejna fala upadłości polskich firm budowlanych, prowadzących prace podwykonawcze, w sytuacji, gdy inwestorem jest GDDKiA, a generalny wykonawca nie płaci za wykonane prace?

2. Z informacji przekazywanych do naszych biur senatorskich wynika, że podstawowy zamysł wynikający z art. 647<sup>1</sup> k.c. nie jest obecnie realizowany. Czy podziela Pan ten pogląd?

3. Dlaczego zagraniczne firmy dopuszczane są do przetargów w sytuacji, gdy pozostają jednocześnie w sporach sądowych z tysiącami polskich podwykonawców?

4. O kryminalnym charakterze inwestycji prowadzonych przez GDDKiA za rządów PO-PSL mówi tzw. raport Kazimierza Turalińskiego z grudnia 2013 r. Wiemy, że jest on Panu znany. Czy są tam zawarte informacje, które są wystarczające do inicjowania postępowań wewnętrznych resortu lub postępowań prokuratorskich?

5. Czy można oczekiwać w najbliższym czasie inicjatyw Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, które wychodziłyby naprzeciw oczekiwaniom polskich przedsiębiorców?

Z poważaniem  
Andrzej Kamiński  
Rafał Ambrozik  
Andrzej Mioduszewski  
Jan Żaryn  
Wojciech Piecha  
Arkadiusz Grabowski  
Bogusława Orzechowska  
Zbigniew Cichon  
Przemysław Błaszczyk  
Andrzej Wojtyła

Antoni Szymański  
Robert Mamąta  
Marek Martynowski  
Jerzy Czerwiński  
Józef Łyczak  
Łukasz Mikołajczyk  
Jacek Włosowicz  
Margareta Budner  
Krystian Probierz  
Wiesław Dobkowski  
Jan Hamerski

Aleksander Szwed  
Krzysztof Słoń  
Ryszard Majer  
Krzysztof Mróz  
Michał Potoczny  
Waldemar Bonkowski  
Andrzej Pajak  
Stanisław Gogacz  
Tadeusz Romańczuk  
Grzegorz Peczkis  
Małgorzata Kopiczko

## Odpowiedź

Warszawa, 22 czerwca 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 26 kwietnia 2017 r. znak BPS/043-39-968/17, przy którym przesłano oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kamińskiego wspólnie z innymi senatorami podczas 39. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 kwietnia br., w sprawie rozliczeń z podwykonawcami inwestycji drogowych, przedstawiam poniższe stanowisko.

1. Odnosząc się do pytania, czy występuje zagrożenie falą upadłości polskich firm budowlanych informuję, że mechanizmy ochrony dalszych podwykonawców zamówień publicznych na roboty budowlane zostały zawarte w ustawie – Prawo zamówień publicznych. Uregulowania te zabezpieczają podwykonawców, dostawców i usługodawców przed zaległościami płatniczymi ze strony generalnych wykonawców, jak również zapewniają pełną wiedzę Zamawiającego w przedmiocie zawartych umów przez generalnego wykonawcę, w następstwie których Zamawiający może być zobowiązany do zapłaty wymagalnego wynagrodzenia. Zgodnie z art. 143b ust. 1 ww. ustawy „Wykonawca, podwykonawca lub dalszy podwykonawca zamówienia na roboty budowlane zamierzający zawrzeć umowę o podwykonawstwo, której przedmiotem są roboty budowlane, jest obowiązany, w trakcie realizacji zamówienia publicznego na roboty budowlane, do przedłożenia zamawiającemu projektu tej umowy, przy czym podwykonawca lub dalszy podwykonawca jest obowiązany dołączyć zgodę wykonawcy na zawarcie umowy o podwykonawstwo o treści zgodnej z projektem umowy”. Natomiast ust. 2 ww. przepisu stanowi, że „Termin zapłaty wynagrodzenia podwykonawcy lub dalszemu podwykonawcy przewidziany w umowie o podwykonawstwo nie może być dłuższy niż 30 dni od dnia doręczenia wykonawcy, podwykonawcy lub dalszemu podwykonawcy faktury lub rachunku, potwierdzających wykonanie zleconej podwykonawcy lub dalszemu podwykonawcy dostawy, usługi lub roboty budowlanej”. W powołanych przepisach ustawy stworzono mechanizm gwarantujący wywiązywanie się przez podmioty realizujące zamówienie publiczne z tytułu zapłaty wynagrodzenia należnego ich podwykonawcom i dalszym podwykonawcom. Temu celowi służy akceptowanie lub zapoznawanie się przez zamawiającego z umowami o podwykonawstwo oraz uzależnienie wypłaty wynagrodzenia wykonawcy od rozliczenia się z podwykonawcami i dalszymi podwykonawcami, będącymi stronami umów zaakceptowanych lub znanych zamawiającemu. Nie można jednak wykluczyć sytuacji, gdy wymagalne wynagrodzenie podwykonawcy lub dalszego podwykonawcy nie zostanie uiszczzone. Na taką okoliczność wprowadzono obowiązek dokonania bezpośredniej zapłaty, przez zamawiającego, na rzecz podmiotu realizującego część zamówienia publicznego, którego wymagalne wynagrodzenie nie zostało uiszczzone przez zleceniodawcę. Bezpośrednia zapłata wynagrodzenia podwykonawcy lub dalszego podwykonawcy dotyczy umów o podwykonawstwo na roboty budowlane, które zostały zaakceptowane przez zamawiającego, a w przypadku umów o podwykonawstwo, których przedmiotem są dostawy lub usługi, które zostały zgłoszone zamawiającemu. Bezpośrednio wypłacane wynagrodzenie dotyczy wyłącznie należności powstałych po akceptacji przez zamawiającego umowy o podwykonawstwo.

Jednocześnie informuję, że Ministerstwo odnotowuje znacznie mniejszy wpływ korespondencji ze strony podwykonawców inwestycji realizowanych przez GDDKiA niż miało to miejsce w roku 2012 (przed i tuż po wejściu w życie ustawy z dnia 28 czerwca 2012 r.). Obecnie wpływające niekiedy pisma są pojedynczymi wystąpieniami w większości stanowiącymi kolejne pisma podmiotów, których wnioski były już przez GDDKiA rozpatrywane i z racji braku dokumentacji wymaganej ustawą z dnia 28 czerwca

2012 r. bądź art. 647<sup>1</sup> ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny lub sporności zgłaszanego roszczenia odmawiano dokonania wypłaty na ich rzecz. Można natomiast zauważyć, że zdarzają się również sytuacje i pisma gdy przedsiębiorcy wyrażają zadowolenie z zaangażowania resortu infrastruktury i budownictwa w wyjaśnienie sprawy dotyczącej dochodzonych przez nich należności co zaowocowało np. wypłatą na ich rzecz ze strony generalnego wykonawcy.

W perspektywie finansowej 2007–2013 dane dotyczące roszczeń podwykonawców, usługodawców i dostawców przedstawiają się następująco: liczba zgłoszeń do GDDKiA – 4 132; wartość zgłoszeń 2 737,6 mln zł, liczba zgłoszeń, dla których dokonano wypłat: 2 725; wartość wypłat: 1 432,9 mln zł. Natomiast w perspektywie finansowej 2014–2020 dane dotyczące roszczeń podwykonawców, usługodawców i dostawców to: liczba zgłoszeń do GDDKiA – 164; wartość zgłoszeń 98,0 mln zł, liczba zgłoszeń, dla których dokonano wypłat: 10; wartość wypłat: 2,8 mln zł.

2. W pytaniu drugim wskazano, że z informacji przekazywanych do biur senatorskich wynika, że podstawowy zamysł wynikający z art. 647<sup>1</sup> k.c. nie jest obecnie realizowany i zwrócono się z pytaniem, czy minister właściwy do spraw transportu podziela te poglądy.

Odnosząc się do powyższego pytania, zważywszy, że dotychczas GDDKiA wypłaciła w oparciu o art. 647<sup>1</sup> k.c. kwotę w wysokości ok. 1 137 mln zł (stan na dzień 31.12.2016 r.) w mojej ocenie uznać należy, iż przepis ten znajduje zastosowanie w praktyce i na jego podstawie podwykonawcy otrzymali znaczne środki finansowe. Wielkość wskazanej kwoty przeczy tezie jakoby powyższy przepis nie był stosowany.

Pragnę podkreślić, że GDDKiA na bieżąco reaguje na wszelkie pojawiające się problemy z płatnościami dla podwykonawców na realizowanych kontraktach. Efektem tych działań jest poprawa sytuacji małych i średnich przedsiębiorców.

Informuję, że w ustawie z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (projekt rządowy) przewidziano zmiany w art. 647<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z uzasadnieniem projektu ustawy proponowane zmiany wychodzą naprzeciw aktualnym potrzebom rynku oraz rozwiewają liczne wątpliwości interpretacyjne zgłaszane przez doktrynę i judykaturę na gruncie art. 647<sup>1</sup> k.c. w jego obecnym kształcie. Ustawa z dnia 7 kwietnia 2017 r., której celem jest wzmocnienie praw i gwarancji dla wierzycieli, w szczególności będących przedsiębiorcami z sektora małych i średnich przedsiębiorstw została podpisana przez Prezydenta RP dnia 27 kwietnia 2017 r. i weszła w życie dnia 1 czerwca 2017 r.

3. Odnosząc się do pytania dlaczego zagraniczne firmy dopuszczane są do przetargów w sytuacji, gdy pozostają jednocześnie w sporach sądowych z tysiącami polskich podwykonawców uprzejmie informuję, że zgodnie z art. 22 ustawy – Prawo zamówień publicznych o udzielenie zamówienia mogą ubiegać się wykonawcy, którzy nie podlegają wykluczeniu. Podmioty podlegające wykluczeniu wymienione zostały w art. 24 ust. 1 ustawy – Prawo zamówień publicznych, zgodnie z którym wykluczeniu podlega m.in. wykonawca będący osobą fizyczną, którego prawomocnie skazano za przestępstwa wymienione w pkt 13 bądź wymieniony w pkt 21 wykonawca będący podmiotem zbiorowym, wobec którego sąd orzekł zakaz ubiegania się o zamówienia publiczne na podstawie ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Należy podkreślić, że zgodnie z art. 143c ust. 7 ww. ustawy *„Konieczność wielokrotnego dokonywania bezpośredniej zapłaty podwykonawcy lub dalszemu podwykonawcy, o których mowa w ust. 1, lub konieczność dokonania bezpośrednich zapłat na sumę większą niż 5% wartości umowy w sprawie zamówienia publicznego może stanowić podstawę do odstąpienia od umowy w sprawie zamówienia publicznego przez zamawiającego”*.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 154 pkt 1, 11, 15 ustawy – Prawo zamówień publicznych to Prezes Urzędu Zamówień Publicznych opracowuje projekty aktów normatywnych dotyczących zamówień oraz m.in. czuwa nad przestrzeganiem zasad systemu zamówień, dokonuje kontroli procesu udzielania zamówień w zakresie przewidzianym ustawą oraz dokonuje analiz funkcjonowania systemu zamówień. Natomiast art. 152 ust. 2 ww. ustawy stanowi, że nadzór nad Prezesem Urzędu sprawuje



minister właściwy do spraw gospodarki. Zatem wnioski w sprawie zmian w ww. ustawie należy kierować do Ministra Rozwoju.

Mając na celu otwarcie rynku dla średnich przedsiębiorców sformułowano nowe warunki udziału w postępowaniach przetargowych dotyczące wiedzy i doświadczenia. Obecnie Wykonawca musi wykazać się: wiedzą i doświadczeniem w okresie ostatnich 7 lat, doświadczeniem w wykonaniu 1 zadania, wartość zadania ma wynosić 50% wartości szacunkowej, lecz nie więcej niż 200 mln PLN netto, doświadczeniem w budowie obiektów mostowych według zasady – na każde 5 obiektów przewidzianych do realizacji wymaga się doświadczenia wykonania 1 obiektu (zmniejszenie z wymaganych 50% ilości obiektów do 20%).

Informuję również, że nowe zasady organizowania przetargów sprzyjają eliminowaniu z nich tzw. „firm-teczek”. Obecnie osobiste wykonanie kluczowej części zamówienia obejmuje: roboty nawierzchniowe lub roboty nawierzchniowe i roboty ziemne. Natomiast nowe pozacenowe kryteria oceny ofert obejmują: termin realizacji; personel wykonawcy; właściwości przeciwpoślizgowe nawierzchni; równość podłużną nawierzchni; grunt rodzimy do wykorzystania/wbudowania na placu budowy.

4. Odpowiadając na pytanie, czy raport Pana Kazimierza Turalińskiego z grudnia 2013 r. zawiera informacje wystarczające do inicjowania postępowań wewnętrznych resortu lub postępowań prokuratorskich informuję, że raport Pana Kazimierza Turalińskiego z grudnia 2013 r. (który jest ogólnodostępny, bowiem jest umieszczony na stronie internetowej) został przesłany przez Ministerstwo do Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie, która przesłała ww. pismo do Prokuratury Rejonowej w Ropczycach, która z kolei przesłała je do Prokuratury Rejonowej Warszawa-Praga-Południe oraz Prokuratury Rejonowej w Jarosławiu. Ministerstwo nie otrzymało dotychczas informacji o sposobie załatwienia sprawy. Reasumując Ministerstwo zainicjowało już działania w tej sprawie.

5. Odnosząc się do pytania, czy można od Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa spodziewać się inicjatyw, które wychodziłyby naprzeciw oczekiwaniom polskich przedsiębiorców, informuję, iż intencją resortu jest ograniczenie sporów sądowych, jakie pojawiają się w związku z prowadzonymi pracami budowlanymi. Z informacji dotyczących sporów, w których stroną jest Skarb Państwa reprezentowany przez Generalnego Dyrektora DKiA wynika, że już w 2016 r. odnotowano spadek ilości spraw w stosunku do lat poprzednich, tj. 2012–2015.

W zakresie sektora drogowego, kwestie uregulowania przedmiotu sporów pomiędzy wykonawcami a Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad były przedmiotem analiz w ramach Komitetu Sterującego ds. optymalizacji projektów drogowych oraz w związku z koniecznością optymalizacji zakresu rzeczowego i finansowego Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2025 r.). W ramach Komitetu powołano grupy robocze ekspertów zarówno po stronie publicznej jak i wykonawców, które dyskutowały, m.in. o relacjach pomiędzy branżą wykonawczą a GDDKiA. Zdecydowano się kontynuować prace w postaci Rady Ekspertów stanowiącej platformę współpracy i wymiany poglądów, która ma za zadanie wypracowanie odpowiadających warunków współpracy w branży drogowej. Jednocześnie można zauważyć, że w inwestycjach realizowanych przez GDDKiA będą obowiązywały nowe standardy budownictwa drogowego. W dniu 30 maja 2016 r. Minister Infrastruktury i Budownictwa podpisał zarządzenie w sprawie utworzenia Rady Ekspertów do spraw działań mających na celu optymalizację procesu realizacji inwestycji drogowych. Stanowi ona platformę wymiany wiedzy i doświadczenia oraz daje realną możliwość współpracy pomiędzy Zamawiającymi a Wykonawcami. W ten sposób Ministerstwo przywróciło otwarty dialog pomiędzy dwoma stronami procesu inwestycyjnego ze wsparciem strony społecznej. W zakresie kompetencji Rady Ekspertów wchodzi wypracowanie: „wzorca” umowy na realizację zamówienia, wytycznych dotyczących sporządzania opisów przedmiotu zamówienia, wytycznych dotyczących prowadzenia postępowań przetargowych. W 2016 roku Rada Ekspertów przyjęła tzw. matrycę ryzyk w kontraktach na roboty inżynierskie liniowe w modelu „zaprojektuj i wybuduj”. Przeanalizowano i uzgodniono zapisy poszczególnych klauzul warunków kontraktu FIDIC oraz podjęto działania

w kierunku opracowania wzorów umów w kontraktach na roboty inżynierskie. Nowa umowa z wykonawcami będzie zawierała zmiany m.in. w zakresie: zrównoważonego podziału ryzyk, samodzielności niezależnego inżyniera, ochrony podwykonawców, racjonalnego systemu kar, obowiązków zatrudniania na umowę o pracę oraz mniejszej ilości i szybszego rozstrzygnięcia sporów. Do czasu wypracowania wzoru umowy przez Radę Ekspertów obecnie jest stosowany wstępny nowy wzór umowy opracowany przez GDDKiA także zawierający postanowienia w wyżej wskazanym zakresie. Rada pracuje nad katalogiem pozacenowych kryteriów oceny ofert dla robót budowlanych i usług. Prace Rady są kontynuowane w 2017 r. Oznacza to, że działania Ministerstwa nakierowane są na wprowadzenie równoprawnych relacji między stronami umów.

Informuję również, że resort infrastruktury podjął decyzję o konieczności zastosowania przez GDDKiA większej ilości dodatkowych działań na rzecz podwykonawców, o czym poinformowałem na zwołanej w dniu 8 czerwca br. konferencji prasowej, która odbyła się w siedzibie Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa. Działania, które zostaną podjęte przez GDDKiA to: stworzenie listy zatwierdzonych podwykonawców, regularne aktualizowanie listy, opublikowanie listy zatwierdzonych podwykonawców na stronie internetowej kontraktu, comiesięczne spotkania z zatwierdzonymi podwykonawcami, których celem jest wyjaśnianie wszelkich kwestii problemowych mogących pojawić się na kontraktach i załatwianie wszelkich zaległości płatniczych generalnych wykonawców na bieżąco, regularna sprawozdawczość do Centrali.

Wobec wykonawców określono już jasne obowiązki wskazane w umowach przygotowanych przez GDDKiA, zmierzające do zwiększenia przejrzystości procesu inwestycyjnego. Wykonawcy, którzy zamierzają zatrudnić Podwykonawców zobowiązani są do: podania Zamawiającemu – GDDKiA danych kontaktowych Podwykonawców; przedłożenia Zamawiającemu projektów umów z Podwykonawcami; w przypadku rozwiązania lub odstąpienia przez którąkolwiek ze stron umowy o podwykonawstwo, Wykonawca jest zobowiązany do poinformowania o tym Zamawiającego i przeprowadzenia inwentaryzacji robót i przedłożenia jej Inżynierowi do zatwierdzenia; przedstawiania Zamawiającemu oświadczeń o braku zaległości względem podwykonawców, usługodawców i dostawców lub przedstawiania dowodów zapłaty do każdego wniosku o PŚP. Za nieprzedłożenie do zaakceptowania Zamawiającemu projektu umowy o podwykonawstwo, której przedmiotem są roboty budowlane lub projektu jej zmiany, wykonawcy grożą kary umowne w wysokości 25 000 PLN za każdy taki przypadek.

Postanowienia umów zawieranych obecnie przez GDDKiA z Wykonawcami zawierają również katalog postanowień zakazanych w umowach z Podwykonawcami, jako skrajnie niekorzystne bądź przerzucające na Podwykonawców ryzyka z umowy wykonawczej. Przykładowe klauzule zakazane to takie, które: zobowiązują Podwykonawców lub dalszych Podwykonawców do przejścia ogółu ryzyk i odpowiedzialności, jakie obciążają Wykonawcę zgodnie z Kontraktem; na mocy których Podwykonawca lub dalszy Podwykonawca zrzeka się roszczeń od wykonawcy o wypłatę odszkodowania, odsetek lub dodatkowego wynagrodzenia za wykonanie dodatkowych robót lub robót zamiennych; rozszerzają katalog kar umownych, które mogą być nałożone na Podwykonawcę lub dalszego Podwykonawcę w stosunku do zakresu ustalonego w umowie zawartej pomiędzy Zamawiającym a Wykonawcą.

Umowy o podwykonawstwo, których przedmiotem są roboty budowlane zlecane przez GDDKiA muszą zawierać w szczególności postanowienia dotyczące m.in.: wartości wynagrodzenia Podwykonawcy lub dalszego Podwykonawcy wraz z warunkami przewidującymi zmianę wynagrodzenia oraz terminu płatności, który nie może być dłuższy niż 30 dni od dnia doręczenia faktury, rachunku Podwykonawcy lub dalszemu Podwykonawcy, potwierdzających wykonanie zleconej Podwykonawcy lub dalszemu Podwykonawcy roboty budowlanej.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia uprzejmie dziękuję Panu Senatorowi Andrzejowi Kamińskiemu oraz pozostałym Senatorom za zainteresowanie tematyką dotyczącą sytuacji polskich przedsiębiorców. Temat ten jest również bliski Ministrowi



Infrastruktury i Budownictwa i jak wynika z przedstawionych powyżej faktów, inicjatywy, których podjęcie sugeruje Pan Senator zostały już rozpoczęte bądź zostały zrealizowane.

Pozdrawiam

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Jerzy Szmit  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Wiesława Kiliana**

skierowane do prezesa Urzędu Regulacji Energetyki Macieja Bandy

Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 15a ustawy o odnawialnych źródłach energii (OZE) dopuszczalne jest tworzenie klastra energii, którego jednym z członków może być jednostka samorządu terytorialnego (JST).

W związku z powyższym, reagując na zapytania przychodzące do mojego biura senatorskiego, proszę o następujące informacje:

— czy klastery energii może dotyczyć różnych instalacji do wytwarzania energii z OZE, np. instalacji fotowoltaicznych PV i małych elektrowni wodnych?

— czy koordynatorem klastra energii może być spółka z o.o., której jedynym udziałowcem jest JST – jeden z członków klastra energii?

— czy koordynator klastra energii może być właścicielem ww. instalacji?

— czy poszczególne instalacje można traktować jako mikroinstalacje lub małe instalacje, czy należy traktować je łącznie?

— czy prowadzenie działalności gospodarczej, o której mowa w art. 32 ust. 1 ustawy – Prawo energetyczne, w ramach klastra energii może być realizowane na podstawie koncesji wydanej dla koordynatora klastra energii czy też na podstawie wpisu koordynatora klastra energii do rejestru wytwórców energii w małej instalacji, o którym mowa w art. 7 ustawy o OZE?

— czy koordynator klastra energii może zawierać umowy ze sprzedawcą zobowiązanym?

— po jakiej cenie sprzedawca zobowiązany ma obowiązek odkupić energię wytworzoną w ramach klastra energii?

Wiesław Kilian

**Odpowiedź**

Warszawa, 17 maja 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z 26 kwietnia 2017 r. nr BPS/043-39-969/17, wnoszące o ustosunkowanie się do pytań zawartych w oświadczeniu złożonym przez senatora Wiesława Kiliana na 39. posiedzeniu Senatu RP w dniu 21 kwietnia 2017 r., niniejszym przedstawiam, co następuje.

Na wstępie należy zwrócić uwagę na brzmienie podstawowych przepisów prawa, regulujących funkcjonowanie tzw. klastrów energii.

Zgodnie z art. 2 pkt 15a ustawy z 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii (Dz. U. z 2015 r. poz. 478 z późn. zm., dalej: „ustawa OZE”), klastery energii to cywilnoprawne porozumienie, w skład którego mogą wchodzić osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki naukowe, instytuty badawcze lub jednostki samorządu terytorialnego, dotyczące wytwarzania i równoważenia zapotrzebowania, dystrybucji lub obrotu energią z odnawialnych źródeł energii lub z innych źródeł lub paliw, w ramach sieci dystrybucyjnej o napięciu znamionowym niższym niż 110 kV, na obszarze działania tego klastra nieprzekraczającym granic jednego powiatu w rozumieniu ustawy z 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2016 r. poz. 814) lub 5 gmin w rozumieniu ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 446). Kła-

ster energii reprezentuje koordynator, którym jest powołana w tym celu spółdzielnia, stowarzyszenie, fundacja lub wskazany w porozumieniu cywilnoprawnym dowolny członek klastra energii, zwany dalej „koordynatorem klastra energii”.

Natomiast zgodnie z art. 38a ustawy OZE, wykonywanie działalności gospodarczej, o której mowa w art. 32 ust. 1 ustawy – Prawo energetyczne (Dz. U. z 2017 r. poz. 220 z późn. zm.), w ramach klastra energii realizowane jest w ramach koncesji wydanej dla koordynatora klastra energii lub w ramach wpisu koordynatora klastra energii do rejestru, o którym mowa w art. 7 lub art. 23 lub art. 34 ustawy OZE (art. 38a ust. 1 tej ustawy). Do koordynatora klastra energii stosuje się przepis art. 9d ustawy – Prawo energetyczne w zakresie dotyczącym przedsiębiorstwa zintegrowanego pionowo w rozumieniu przepisów prawa energetycznego (art. 38a ust. 1 ustawy OZE). Operator systemu dystrybucyjnego elektroenergetycznego, z którym zamierza współpracować klastr energii, jest obowiązany do zawarcia z koordynatorem klastra energii umowy o świadczenie usług dystrybucji, o której mowa w art. 5 ustawy – Prawo energetyczne (art. 38a ust. 3 ustawy OZE). Obszar działania klastra energii ustala się na podstawie miejsc przyłączenia wytwórców i odbiorców energii będących członkami tego klastra (art. 38a ust. 4 ustawy OZE). Działalność klastra energii nie może obejmować połączeń z sąsiednimi krajami (art. 38a ust. 5 ustawy OZE).

Poniżej przedstawiam odpowiedzi na postawione w oświadczeniu senatora Wiesława Kiliana pytania.

**1. Czy klastr energii może dotyczyć różnych instalacji do wytwarzania energii z OZE, np. instalacji fotowoltaicznych PV i małych elektrowni wodnych?**

Przepisy regulujące funkcjonowanie klastra energii nie zawierają wprost ograniczenia w zakresie możliwości wykorzystywania różnych instalacji odnawialnego źródła energii (OZE). Muszą one jednak spełniać wymogi wynikające w szczególności z brzmienia art. 2 pkt 13 i 15a oraz art. 38a ustawy OZE, takie jak: spełnianie wymogów wynikających z brzmienia definicji instalacji OZE (o czym niżej), przyłączenie wszystkich instalacji OZE eksploatowanych w ramach funkcjonowania klastra do sieci dystrybucyjnej o napięciu znamionowym niższym niż 110 kV, czy też lokalizacja instalacji OZE na obszarze właściwym dla klastra energii.

**2. Czy koordynatorem klastra energii może być spółka z o.o., której jedynym udziałowcem jest jednostka samorządu terytorialnego – jeden z członków klastra energii?**

Z literalnego brzmienia art. 2 pkt 15a ustawy OZE wynika, jaki podmiot może pełnić funkcję koordynatora klastra energii, tj. powołana w tym celu spółdzielnia, stowarzyszenie lub fundacja lub wskazany w porozumieniu cywilnoprawnym dowolny członek klastra energii, w tym również osoba prawna (np. spółka z o.o.). Przepis ten nie dopuszcza zatem wprost, aby koordynatorem klastra energii była osoba prawna – spółka z o.o. powołana w tym celu przez jednostkę samorządu terytorialnego, będącą członkiem klastra energii. Potencjalne odstępstwa od tej regulacji mogą ewentualnie wynikać z funkcjonowania przepisów statuujących zasady wykonywania przez jednostki samorządu terytorialnego ich ustawowych uprawnień. Natomiast osoba prawna, o której mowa w treści pytania mogłaby być koordynatorem klastra energii w sytuacji, gdyby sama była członkiem tego klastra. Reasumując należy przyjąć, że ocena dopuszczalności wykonywania przez dany podmiot funkcji koordynatora klastra energii, zostanie dokonana w ramach postępowań administracyjnych w przedmiocie udzielenia koordynatorowi klastra koncesji na wykonywanie działalności, o której mowa w art. 32 ust. 1 ustawy – Prawo energetyczne, lub też wpisu do stosownego rejestru (o czym również niżej).

**3. Czy koordynator klastra energii może być właścicielem ww. instalacji?**

Koordynator klastra energii reprezentuje ten klastr, a w przypadku gdy wykonywanie przez klastr energii działalności gospodarczej, o której mowa w art. 32 ust. 1 ustawy – Prawo energetyczne, wiąże się z koniecznością posiadania koncesji lub wpisu do stosownego rejestru, wymóg ten dotyczy ko-

ordynatora klastra energii. Aby uzyskać ww. koncesję lub wpis do właściwego rejestru należy legitymować się tytułem prawnym do instalacji OZE, za pomocą których ww. działalność będzie wykonywana, np. prawo własności. W praktyce zatem często może wystąpić sytuacja, w której właścicielem instalacji OZE eksploatowanych przez klastr energii, będzie właśnie koordynator tego klastra.

**4. Czy poszczególne instalacje można traktować jako mikroinstalacje lub małe instalacje, czy należy traktować je łącznie?**

Przepisy regulujące funkcjonowanie klastrów energii nie przewidują traktowania *ex lege* wszystkich instalacji eksploatowanych w ramach klastra energii jako jednej instalacji OZE. Przesądzające znaczenie w tej kwestii ma brzmienie definicji zawartej w art. 2 pkt 13 ustawy OZE, w myśl której instalacją OZE jest instalacja stanowiąca wyodrębniony zespół:

- a) urządzeń służących do wytwarzania energii i wyprowadzania mocy, w których energia elektryczna lub ciepło są wytwarzane z odnawialnych źródeł energii, lub
- b) obiektów budowlanych i urządzeń stanowiących całość techniczno-użytkową służący do wytwarzania biogazu rolniczego – a także połączony z tym zespołem magazyn energii, w tym magazyn biogazu rolniczego.

W przypadku oznaczonej instalacji służącej do wytwarzania energii elektrycznej, kryteriami przesądzającymi o kwalifikacji tej instalacji jako instalacji OZE będzie zatem wyodrębnienie zespołu urządzeń służących do wytwarzania energii i wyprowadzania mocy, w których energia elektryczna lub ciepło są wytwarzane z odnawialnych źródeł energii. Zasadne jest zatem traktowanie wszystkich urządzeń służących do wytwarzania energii i wyprowadzenia mocy, jako jednej instalacji odnawialnego źródła energii.

**5. Czy prowadzenie działalności gospodarczej, o której mowa w art. 32 ust. 1 ustawy – Prawo energetyczne, w ramach klastra energii może być realizowane na podstawie koncesji wydanej dla koordynatora klastra energii czy też na podstawie wpisu koordynatora klastra energii do rejestru wytwórców energii w małej instalacji, o którym mowa w art. 7 ustawy o OZE?**

Odpowiedź na powyższe pytanie wynika wprost z art. 38a ust. 1 ustawy OZE, zgodnie z którym wykonywanie działalności gospodarczej, o której mowa w art. 32 ust. 1 ustawy – Prawo energetyczne, w ramach klastra energii jest realizowane w ramach koncesji wydanej dla koordynatora klastra energii lub w ramach wpisu koordynatora klastra energii do rejestru, o którym mowa w art. 7 lub art. 23 lub art. 34 ustawy OZE. O zakresie objęcia instalacji OZE stosowną formą reglamentacji działalności gospodarczej (wpis do odpowiedniego rejestru, koncesja), decydują natomiast parametry oznaczonej instalacji OZE.

W tym miejscu należy wskazać, że zgodnie z art. 32 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy – Prawo energetyczne, uzyskania koncesji wymaga wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania energii elektrycznej, z wyłączeniem wytwarzania energii elektrycznej w źródłach o łącznej mocy zainstalowanej elektrycznej nieprzekraczającej 50 MW niezaliczanych do instalacji odnawialnych źródeł energii lub do jednostek kogeneracji. Tym samym, co do zasady każda działalność gospodarcza w zakresie wytwarzania energii elektrycznej w instalacjach odnawialnych źródeł energii podlega koncesjonowaniu. Wyjątki od tej zasady zostały określone w art. 3 ustawy OZE (por. też art. 32 ust. 1 pkt 1 lit. c i d ustawy – Prawo energetyczne) stanowiącego, że podjęcie i wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii wymaga uzyskania koncesji na zasadach i warunkach określonych w ustawie – Prawo energetyczne, z wyłączeniem wytwarzania energii elektrycznej:

- 1) w mikroinstalacji,
- 2) w małej instalacji,
- 3) z biogazu rolniczego,
- 4) wyłącznie z biopłynów.

Natomiast zgodnie z art. 7 ustawy OZE, działalność gospodarcza w zakresie wytwarzania energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii w małej instalacji, jest działalnością regulowaną w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej i wymaga wpisu do rejestru wytwórców wykonujących działalność gospodarczą w zakresie małych instalacji. Rejestr wytwórców energii w małej instalacji, zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy OZE, prowadzi Prezes URE. Jednocześnie wskazuję, że szczegółowe zasady i warunki wykonywania działalności w zakresie małych instalacji zostały uregulowane w rozdziale 2 ustawy OZE. Przez małą instalację należy rozumieć instalację OZE o łącznej mocy zainstalowanej elektrycznej większej niż 40 kW i nie większej niż 200 kW, przyłączoną do sieci elektroenergetycznej o napięciu znamionowym niższym niż 110 kV lub o mocy osiągalnej cieplnej w skojarzeniu większej niż 120 kW i nie większej niż 600 kW. Odmienny model reglamentacji został przyjęty w odniesieniu do wykonywania działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania energii elektrycznej z biogazu rolniczego w instalacjach innych niż mikroinstalacja oraz wytwarzania energii elektrycznej wyłącznie z biopłynów w instalacjach odnawialnego źródła energii. Tego rodzaju działalność jest działalnością regulowaną w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej i wymaga wpisu do rejestrów wytwórców wykonujących działalność gospodarczą odpowiednio w zakresie biogazu rolniczego lub w zakresie biopłynów prowadzonych przez Prezesa Agencji Rynku Rolnego (art. 23, 24 i 34 ustawy OZE). Jednocześnie wskazuję, że szczegółowe zasady i warunki wykonywania działalności w tym obszarze zostały uregulowane w rozdziale 3 ustawy OZE.

**6. Czy koordynator klastra energii może zawierać umowy ze sprzedawcą zobowiązany?**

Zgodnie z art. 2 pkt 15a ustawy OZE, klastr energii reprezentowany jest przez koordynatora klastra energii. Zatem należy przyjąć, że wszelkie czynności prawne dotyczące funkcjonowania klastra energii związane ze składaniem oświadczeń woli na zewnątrz, takie jak zawarcie umowy z operatorem systemu dystrybucyjnego elektroenergetycznego o świadczenie usług dystrybucji czy też umowy ze sprzedawcą zobowiązany, będzie wykonywał koordynator klastra energii.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę, że z dniem 1 lipca 2017 r. wejdzie w życie przepis art. 73 ust. 3a pkt 4 ustawy OZE, przewidujący nowy koszyk aukcyjny dla członków klastra energii. W sytuacji wygrania aukcji przez członków klastra energii sprzedawca zobowiązany, na podstawie art. 40 ust. 1 ustawy OZE w związku z art. 92 ust. 1 tej ustawy, będzie zobowiązany do zawarcia stosownej umowy sprzedaży z koordynatorem klastra energii (ww. powołana regulacja dotyczy zakupu energii elektrycznej wytworzonej w instalacji odnawialnego źródła energii o łącznej mocy zainstalowanej elektrycznej mniejszej niż 500 kW).

**7. Po jakiej cenie sprzedawca zobowiązany ma obowiązek odkupić energię wytworzoną w ramach klastra energii?**

Co do zasady, ceny energii elektrycznej, co do której sprzedawca zobowiązany ma obowiązek jej zakupu, ustalane są na podstawie art. 41 ust. 8 oraz art. 43 ust. 1 ustawy OZE i stanowią równowartość (100%) średniej ceny sprzedaży energii elektrycznej na rynku konkurencyjnym w poprzednim kwartale ogłoszonej przez Prezesa URE na podstawie art. 23 ust. 2 pkt 18a ustawy – Prawo energetyczne. Natomiast w przypadku, gdyby obowiązek zakupu przez sprzedawcę zobowiązanego energii elektrycznej wytwarzanej w ramach klastra energii wynikał z faktu wygrania aukcji, wówczas stosownie do art. 92 ust. 1 ustawy OZE, zakup ten odbywać się będzie po stałej cenie ustalonej w aukcji, przy zastrzeżeniu wszystkich warunków określonych w tym przepisie.

Z poważaniem

Maciej Bando



**Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny***skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło*

Szanowna Pani Premier!

Na 33. posiedzeniu Senatu w dniu 11 stycznia 2017 r. złożyłem oświadczenie skierowane do ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marka Gróbarczyka (sygn. spr. BPS/043-33-770/17), w którym poruszyłem kwestię podejmowania zwłok, które pojawiły się na morzu, na wodach terytorialnych Polski, na wodach międzynarodowych w polskiej strefie ekonomicznej. Wcześniej w tej sprawie zwracałem się do senackiego Biura Analiz i Dokumentacji, które przeprowadziło kwerendę przepisów w tej materii, ustalając, że sprawa nie jest w sposób jednoznaczny unormowana w polskim prawie.

W związku z tym zapytałem ministra, czy należałoby w tej materii podjąć odpowiednią inicjatywę ustawodawczą, aby np. zobowiązać Straż Graniczną, Marynarkę Wojenną, żeby tą sprawą się zajmowały, czy też doprowadzić do powstania takich przepisów, żeby rybacy lub armatorzy innych statków byli zobowiązani do podejmowania zwłok, które unoszą się na powierzchni wód lub zostały wyłowione w sieciach rybackich. W odpowiedzi otrzymałem informację, że przedstawiciele MGMIŻS biorą udział w pracach powołanego w 2015 r. międzyresortowego zespołu do spraw opracowania koncepcji nowej ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, którym kieruje główny inspektor sanitarny w porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia. W ocenie MGMIŻS, biorąc pod uwagę obecny stan prawny i możliwości techniczne, zadania obejmujące podejmowanie i transport zwłok powinien obecnie realizować Morski Oddział Straży Granicznej.

Kontynuując temat, na 35. posiedzeniu Senatu w dniu 24 lutego 2017 r. złożyłem oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka (BPS/043-35-832/17). Przytoczyłem odpowiedź MGMIŻS oraz zapytałem, czy Morski Oddział Straży Granicznej uczestniczy w akcjach podejmowania zwłok z morza, czy funkcjonariusze posiadają odpowiednie kompetencje oraz czy rybacy oraz armatorzy mogą domagać się od Morskiego Oddziału Straży Granicznej interwencji i podjęcia zwłok lub szczątków ludzkich w przypadku ich odnalezienia. W odpowiedzi MSWiA już na wstępie wskazało, że jednostki pływające Morskiego Oddziału Straży Granicznej nie są przystosowane do podejmowania i transportu zwłok lub szczątków ludzkich, brakuje im sprzętu, a funkcjonariusze nie posiadają odpowiednich kompetencji. MSWiA przytoczyło interpretację, według której ta wrażliwa kwestia powinna podlegać Policji oraz prokuraturze – organom, które według wcześniejszej odpowiedzi MGMIŻS nie posiadają odpowiedniej infrastruktury w polskich portach, aby odpowiednio reagować na zdarzenia odnajdywania zwłok i szczątków ludzkich w morzu. Podsumowując, MSWiA nie widzi możliwości przypisania zagadnienia podejmowania i transportu zwłok Straży Granicznej, której jednostki musiałyby zostać do tego przystosowane, a dodatkowo byłyby wyłączone z eksploatacji w celu dezynfekcji, co osłabiałoby operacyjność formacji.

Jednocześnie, także na 35. posiedzeniu Senatu w dniu 24 lutego 2017 r., złożyłem oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła (BPS/043-35-833/17), w którym zapytałem o prace międzyresortowego zespołu do spraw opracowania koncepcji nowej ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, w której powinny znaleźć się odpowiednie zapisy dotyczące poruszanej przeze mnie kwestii. W odpowiedzi otrzymałem jedynie informację, że konkretne rozwiązania prawne, przygotowywane w projekcie ustawy, zostaną przedstawione w trakcie trwania konsultacji publicznych. Nie podano żadnej daty, żadnych szczegółów, nie przedstawiono mi żadnych efektów prac zespołu powołanego 28 października 2015 r.

W związku z tym zwracam się do Pani Premier z prośbą o przyjrzenie się delikatnej i trudnej kwestii podejmowania zwłok i szczątków ludzkich, które unoszą się na powierzchni wód morskich lub zostały wyłowione w sieciach rybackich. Stan prawny, jak pokazuje przedstawiony przeze mnie przegląd moich interwencji, jest dramatyczny – kolejne resorty oddalają od siebie

*odpowiedzialność za tę kwestię. Trudno o chociażby informację, na jakim etapie i w jakim kierunku prowadzone są prace dotyczące zmian ustawy i przyjęcia w niej odpowiednich założeń regulacyjnych. Choć sprawa może wydawać się błaha z punktu widzenia legislacyjnego, jest wielkim kłopotem dla osób zajmujących się pracą na morzu.*

*Czy Pani Premier może wpłynąć na przyśpieszenie prac związanych z uregulowaniem poruszanej przeze mnie kwestii? Czy możliwe jest przyjęcie tymczasowych rozwiązań, które regulowałyby tryb postępowania w przypadku znalezienia zwłok i szczątków ludzkich w morzu, tj. wyznaczenie służb odpowiedzialnych za interwencję w tych przypadkach? Być może potrzebna jest inicjatywa ustawodawcza Senatu RP?*

*W imieniu wszystkich osób, których dotyczy ten temat, proszę o odpowiedź na pytania i zainteresowanie się sprawą.*

*Z wyrazami szacunku  
Kazimierz Kleina*

## **Odpowiedź MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 2017.06.01

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Kazimierza Kleinę podczas 39. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 kwietnia 2017 r., skierowanym do Prezesa Rady Ministrów i przekazanym do rozpatrzenia do Ministra Zdrowia, w sprawie podejmowania zwłok i szczątków ludzkich, które unoszą się na powierzchni wód morskich lub zostały wyłowione w sieciach rybackich na wodach terytorialnych Polski oraz na wodach międzynarodowych w polskiej strefie ekonomicznej, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższego.

Choćby tylko ze względów humanitarnych, pomimo braku podstaw prawnych, zwłoki osób zmarłych na morzu powinny być przetransportowane przez Służby Poszukiwania i Ratownictwa (SAR) na ląd, chyba że stanowiłoby to zagrożenie sanitarne.

Niemniej jednak uprzejmie informuję, że w przypadku zwłok znalezionych na brzegu, zadania związane z transportem zwłok z miejsc publicznych wykonuje zarząd powiatu (art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym – Dz. U. z 2016 r. poz. 814, z późn. zm.). W myśl art. 13 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz. U. z 2017 r., poz. 912), powiat ma obowiązek zorganizowania i finansowania przewozu zwłok osób zmarłych lub zabitych w miejscach publicznych. Zwłoki te przewozi się przed ich pochowaniem, na wniosek właściwego organu, do zakładu medycyny sądowej, a w razie jego braku na obszarze powiatu – do najbliższego podmiotu leczniczego mającego prosektorium, celem ustalenia przyczyny zgonu.

Jednocześnie należy zauważyć, że w przypadku zaistnienia konieczności ewentualnego unormowania kwestii związanych z transportem zwłok przez Służby SAR, a tym samym uzupełnienie katalogu zadań tej służby, właściwym organem do uregulowania tych kwestii byłby minister właściwy do spraw gospodarki morskiej z uwagi,



iż w jego gestii leży odpowiednia zmiana przepisów ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie morskim (Dz. U. z 2016 r. poz. 281, z późn. zm.), w szczególności w zakresie art. 117 tej ustawy<sup>1</sup>.

Ponadto należy zauważyć, że tematyka wydobywania zwłok ludzkich z wody i transportu na ląd, w tym wskazanie podmiotu odpowiedzialnego za przejęcie zwłok ludzkich dostarczonych na ląd, była przedmiotem dyskusji i analizy Zespołu do spraw opracowania projektu ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, powołanego zarządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 28 października 2015 r. (Dz. Urz. Min. Zdr. poz. 68 oraz z 2016 r. poz. 71). W pracach ww. Zespołu brali udział przedstawiciele resortów i instytucji właściwych w sprawach będących przedmiotem prac, w tym także przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji,

W trakcie prac rozważano różne warianty rozwiązania kwestii podnoszonej w oświadczeniu Pana Senatora, spośród których zostało uwzględnione stanowisko Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej.

Mając na uwadze zasady prowadzenia procesu legislacyjnego zgodnie z uchwałą Nr 190 Rady Ministrów z dnia 29 października 2013 r. – Regulamin pracy Rady Ministrów (M. P. z 2016 r. poz. 1006), poruszane zagadnienia będą przedmiotem dalszych analiz na etapie uzgodnień, konsultacji publicznych oraz opiniowania projektu ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Zbigniew J. Król

<sup>1</sup> Art. 117. 1. Do zadań Służby SAR należy poszukiwanie i ratowanie każdej osoby znajdującej się w niebezpieczeństwie na morzu, bez względu na okoliczności, w jakich znalazła się w niebezpieczeństwie, przez:

- 1) utrzymywanie ciągłej gotowości do przyjmowania i analizowania zawiadomień o zagrożeniu życia na morzu;
  - 2) planowanie, prowadzenie i koordynowanie akcji poszukiwawczych i ratowniczych;
  - 3) utrzymywanie w gotowości sił i środków ratownictwa życia na morzu;
  - 4) współdziałanie podczas akcji poszukiwawczych i ratowniczych z jednostkami organizacyjnymi wymienionymi w art. 118 ust. 1;
  - 5) współdziałanie z innymi systemami ratowniczymi funkcjonującymi na obszarze kraju;
  - 6) współdziałanie z odpowiednimi służbami innych państw, w szczególności podczas akcji poszukiwawczych i ratowniczych.
2. Zadania, o których mowa w ust. 1, Służba SAR wykonuje na podstawie „Planu akcji poszukiwawczych i ratowniczych”, zwanego dalej „Planem SAR”, opracowanego zgodnie z postanowieniami Konwencji SAR.
  3. Granice obszaru poszukiwania i ratownictwa, na którym Służba SAR wykonuje swoje zadania, oraz zasady współpracy w dziedzinie ratowania życia na morzu z odpowiednimi służbami innych państw określają porozumienia zawarte z zainteresowanymi państwami.
  4. Służba SAR wykonuje także inne zadania związane z bezpieczeństwem morskim i zwalczaniem zagrożeń i zanieczyszczeń na morzu, określone przepisami odrębnych ustaw.

**Oświadczenie senatora Stanisława Koguta**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

*Szanowny Panie Premierze!*

*Uchwalona w końcu ubiegłego roku nowelizacja ustawy o VAT wprowadziła tzw. odwrócony VAT na usługi budowlane. Na skutek tych zmian podwykonawcy wystawiają faktury netto generalnemu wykonawcy, kupują materiały za większą część swojego wynagrodzenia (ok. 70%) po cenie brutto, wbudowują je i następnie oczekują na zwrot VAT do 5 miesięcy od chwili poniesienia wydatków. W istocie więc podwykonawcy robót budowlanych prowadzący działalność w niewielkich rozmiarach kredytują państwo. Pociąga to za sobą podwyższenie kosztów ich działalności – brak gotówki muszą przecież czymś pokryć, np. kosztownym kredytem – oraz wzrost cen ich usług.*

*Są to obiektywnie negatywne zjawiska – skutki uchwalonej niedawno na wniosek rządu ustawy.*

*Zwracam się do Pana Premiera z prośbą o informację, jakie działania zamierza Pan podjąć, by naprawić tę sytuację.*

*Stanisław Kogut*

**Odpowiedź**

Warszawa, 16 maja 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z przesłanym oświadczeniem Pana Senatora Stanisława Koguta, przekazany przy piśmie znak BPS/043-39-971/17 z dnia 26 kwietnia 2017 r., dotyczącym odwróconego obciążenia w sektorze usług budowlanych, uprzejmie informuję.

Problematyka oszustw i nadużyć w zakresie podatku od towarów i usług jest przedmiotem szczególnej uwagi Ministra Rozwoju i Finansów. Z uwagi na sytuację budżetową oraz konieczność ochrony uczciwie działających podatników, wszelkie sygnały w tym zakresie są traktowane ze szczególną uwagą. Decyzje w zakresie odpowiednich środków w celu eliminowania niepożądanych zjawisk są podejmowane z uwzględnieniem specyfiki występujących nieprawidłowości i mogą mieć charakter kontrolny jak i legislacyjny.

W odniesieniu do usług budowlanych, gdzie zaobserwowano występowanie istotnych nieprawidłowości w podatku VAT<sup>1</sup> zdecydowano o wprowadzeniu na tym rynku mechanizmu odwróconego obciążenia. Należy mieć na uwadze, że proces legislacyjny był prowadzony na platformie otwartego, jawnego dialogu z przedstawicielami wielu środowisk, w tym także branż związanych z usługami budowlanymi.

Mechanizm odwróconego obciążenia wprowadzony został w oparciu o przepisy dyrektywy 2006/112/WE Rady z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej (Dz. Urz. UE L 347 z 11.12.2006 r., str. 1, z późn. zm.) i funkcjonuje w polskim prawie od 2011 r. dla wybranych kategorii towarów i usług.

<sup>1</sup> W latach 2012–2015 przeprowadzono w obszarze budownictwa ponad 2 tys. kontroli skarbowych, w których stwierdzono uszczuplenia w podatku VAT przekraczające 700 mln zł.

Mechanizm ten przyczynia się do znacznej eliminacji wyłudzeń i nadużyć VAT na rynku, na którym został wprowadzony. Potwierdzają to obserwacje np. rynku stali, gdzie w efekcie wprowadzenia mechanizmu odwróconego obciążenia zyskali uczciwi podatnicy, którzy nie byli już zmuszeni do konieczności konkurowania z nieuczciwymi podatnikami, a ich obroty i zyski uległy istotnemu zwiększeniu.

W pewnym okresie czasu niektórzy podwykonawcy usług budowlanych, na których zwrócił Pan Senator uwagę, mogą odczuć wpływ wprowadzonych przepisów na swoją płynność (czy będzie to wpływ pozytywny czy negatywny zależy będzie zasadniczo od modelu biznesowego przedsiębiorstwa, w tym terminów rozliczeń z kontrahentami<sup>2</sup>), jednakże rynek usług budowlanych powinien się ustabilizować i podatnicy generalnie powinni odczuć pozytywny wpływ tych przepisów na osiągnięte obroty oraz konkurencyjność oferowanych usług.

Należy również zwrócić uwagę, że podatnicy mogą wnioskować o zwrot podatku co do zasady w terminie 60 dni od dnia złożenia deklaracji, lecz przy spełnieniu dodatkowych warunków, mogą otrzymać zwrot podatku w terminie 25 dni.

Chciałbym podkreślić, że całościowa ocena wspomnianego rozwiązania musi uwzględniać cel jego wprowadzenia, którym jest przeciwdziałanie wyłudzeniom VAT i nieuczciwej konkurencji podmiotów w ten sposób działających i jak już wspomniano, na wprowadzonych zasadach powinni w perspektywie zyskać przede wszystkim uczciwi podatnicy.

z upoważnienia  
MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW  
Paweł Gruza  
Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów

---

<sup>2</sup> Vide: Badanie przeprowadzone na potrzeby Komisji Europejskiej: Study in respect of introducing an optional reverse charge mechanism in the EU VAT Directive, Final Report to the European Commission, 20 June 2007, s. 40–41. [https://ec.europa.eu/taxation\\_customs/sites/taxation/files/docs/body/4209\\_study\\_en.pdf](https://ec.europa.eu/taxation_customs/sites/taxation/files/docs/body/4209_study_en.pdf)

**Oświadczenie senatora Władysława Komarnickiego**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Przepis, który od 2017 r. miał zapobiegać powtórnej kontroli, w praktyce, jak twierdzą eksperci, okazał się mało pomocny. Mowa o art. 83b ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Miał on ograniczyć jeden z większych koszmarów polskich przedsiębiorców, czyli niekończące się kontrole podatkowe w zakresie tego samego okresu rozliczeniowego.

Praktyka okazała się inna. Urzędnicy wykorzystują bowiem ogólne brzmienie wyjątków zapisanych w art. 83b ustawy. I tak, jeśli podatnik przedstawi w zastrzeżeniach do protokołu nowe dowody, fiskus wszczyna kolejną kontrolę. Zdarza się też, że inaczej formułuje zakres owej kontroli (choć w praktyce jej przedmiot pokrywa się z przedmiotem kontroli przeprowadzonej wcześniej).

Przedsiębiorca, który chciałby przeciwko temu zaprotestować, w praktyce nie ma do tego narzędzi. Nie pomoże złożenie sprzeciwu, o którym mowa w art. 84c ustawy, bo ten nie dotyczy takich sytuacji. Na dodatek, jeśli urzędnicy będą chcieli wykorzystać w postępowaniu podatkowym zdobyte wcześniej dowody, przedsiębiorca nie będzie mógł złożyć na to zażalenia, a tym samym również skargi do sądu wojewódzkiego.

Bardzo proszę o ustosunkowanie się do powyższej argumentacji.

Z wyrazami szacunku  
Władysław Komarnicki

**Odpowiedź**

Warszawa, 16 maja 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Władysława Komarnickiego złożone na 39. posiedzeniu Senatu w dniu 21 kwietnia 2017 r. w sprawie ochrony praw podatników w związku z niezgodnym z prawem ponownym wszczęciem kontroli podatkowej przekazuję na ręce Pana Marszałka poniższe wyjaśnienia.

W przypadku ponownego wszczęcia kontroli podatkowej z naruszeniem art. 83b ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, podatnikowi przysługuje ochrona przewidziana w art. 180 §1 zawartym w Dziale IV ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa. Zgodnie z tym przepisem jako dowód należy dopuścić wszystko, co może przyczynić się do wyjaśnienia w sprawie, a nie jest sprzeczne z prawem. Z regulacji tej zatem wynika, że w pokontrolnym postępowaniu podatkowym występuje zakaz wykorzystania dowodów zgromadzonych niezgodnie z przepisami prawa w toku przeprowadzonej kontroli podatkowej. Powyższe uregulowania w wystarczającym stopniu zabezpieczają interes podatnika i nie wymagają zmian.

Jednocześnie pragnę zaznaczyć, iż w celu niedopuszczenia do występowania zjawiska ponownego wszczynania kontroli usprawnieniu poddano systemy informatyczne służące koordynacji działań kontrolnych.

Przedstawiając powyższe wyrażam nadzieję, że powyższe wyjaśnienia zostaną uznane przez Pana Marszałka i Pana Senatora za wyczerpujące.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW  
Marian Banaś  
Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów

**Oświadczenie senatora Władysława Komarnickiego**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Nowa wersja platformy pozwalającej załatwiać sprawy urzędowe bez wychodzenia z domu (ePUAP2) miała działać lepiej, niestety, jak podają media, tak nie jest. Od 1 marca 2017 r. w systemie panuje kompletny chaos w zakresie adresowania korespondencji do urzędów celno-skarbowych. Wyszukiwarka zna tylko 3 z nich: śląski, dolnośląski i podlaski.*

*Wyszukiwarka zawiera tylko 3 urzędy celno-skarbowe: śląski, dolnośląski i podlaski. Inne adresy są podpisane pod adresy izb administracji skarbowej. Podobne problemy są z pozostałymi adresami izb administracji skarbowej.*

*Bardzo proszę o ustosunkowanie się do powyższej argumentacji.*

*Z wyrazami szacunku,  
Władysław Komarnicki*

**Odpowiedź  
PODSEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE  
ROZWOJU I FINANSÓW**

Warszawa, 2 czerwca 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo znak BPS/043-39-973/17 z dnia 26 kwietnia 2017 r. (wpływ do Ministerstwa Finansów 4 maja 2017 r.), przy którym przekazano Oświadczenie Senatora Pana Władysława Komarnickiego w sprawie braku możliwości przesyłania korespondencji przez ePUAP2 do wszystkich powstałych po 1 marca 2017 r. urzędów celno-skarbowych, uprzejmie wyjaśniam, iż podjęte zostały stosowne działania naprawcze w tym zakresie.

Przy piśmie 2201-CKEZD.041.27.2017 z dnia 11 maja 2017 r. przekazano do Centralnego Ośrodka Informatyki adresy brakujących skrzytek ePUAP urzędów celno-skarbowych. Obecnie dysponując nazwą skrytki ePUAP-owej podatnik może komunikować się z wybranym urzędem celno-skarbowym drogą elektroniczną.

Jednocześnie uprzejmie wyjaśniam, że jeżeli podatnik będzie chciał z poziomu wyszukiwarki skrzytek ePUAP odnaleźć adres skrytki danego urzędu celno-skarbowego nie zawsze go otrzyma z uwagi na fakt, że nie uwzględnia ona jednostek składowych Izb Administracji Skarbowej nieposiadających odrębnego numeru identyfikacyjny REGON. Powyższe wynika z tego, że obecny mechanizm wyszukiwarki oparty jest na wyszukiwaniu jedynie podmiotów głównych, którym nadano ten numer. Ministerstwo Finansów, w związku z uzyskaną informacją o obecnie zaimplementowanym algorytmie wyszukiwania skrzytek do komunikacji elektronicznej, zawnioskowało w dniu 1 czerwca 2017 r. do Centralnego Ośrodka Informatyki o zmianę mechanizmu udostępnianej wyszukiwarki.

---

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż Ministerstwo Finansów będzie na bieżąco monitorowało stan realizacji przekazanego do Centralnego Ośrodka Informatyki postulatu zmiany mechanizmu wyszukiwania.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU

Paweł Cybulski



**Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego***skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło**Szanowna Pani Premier!**W dniu 10 kwietnia br. w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów odsłonięto tablicę upamiętniającą osoby: Lecha Kaczyńskiego – prezydenta RP; Przemysław Gosiewskiego – wicepremiera; Zbigniewa Wassermana – ministra.**W odpowiedzi na zapytania mediów o uzasadnienie doboru nazwisk, Centrum Informacyjne Rządu podało, że zostały uhonorowane te z ofiar katastrofy lotniczej w Smoleńsku z 2010 r., które „były ministrami w KPRM, a równocześnie nie były ministrami «resortowymi»”. Ze względu na miejsce wyeksponowania tablicy są to dla mnie kryteria zrozumiałe.**Moje zdziwienie i oburzenie wywołał jednak fakt pominięcia nazwiska Izabeli Jarugi-Nowackiej, która od 2 maja 2004 r. do 24 listopada 2004 r. była ministrem bez teki i wicepremierem rządu pod przewodnictwem Marka Belki. Nie tylko w mojej opinii jest to zachowanie niezrozumiałe i krzywdzące. Niezależnie od tego, co się za nim kryje – czy brak wiedzy i niedopatrzenie, czy też intencjonalne pominięcie nazwiska tej polityczki ze względu na jej przynależność od odmiennego obozu – jest to postępowanie kompromitujące rządową instytucję. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów to urząd całej Rzeczypospolitej, pracujący na rzecz i w imieniu wszystkich Polaków niezależnie od ich wyborów i preferencji politycznych. Jest to również instytucja, która powinna dawać przykład, jeśli chodzi o profesjonalizm i wiedzę historyczną.**Miałem przyjemność i zaszczyt współpracować z wicepremier Izabelą Jarugą-Nowacką, choć nie zaliczałem się w poczet jej najbliższych współpracowników. Mimo to przekonałem się, że była to polityczka w pełni oddana pracy na rzecz Polski i dobra publicznego, daleka od poszukiwania łatwych sukcesów, medialnego poklasku czy specjalnych honorów. Jak podejrzewam, nie oczekiwaliśmy od obecnego rządu specjalnych, pośmiertnych splendorów, uznając, że ważniejsza jest żywa pamięć i nieustająca inspiracja.**Ze względu na pamięć dla jej działalności nie można godzić się na tę symboliczną dyskryminację, szczególnie w obliczu tragicznej śmierci. Mors omnia aequat, ale, jak widać, nie w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w Warszawie. Jako oczywiste, przypisane przyzwoitości i godności sprawowanego urzędu, traktuję uznanie przez Panią Premier obecnej sytuacji za nieakceptowalną.**Zwracam się w związku z tym do Pani Premier z pytaniem, jakie kroki zostały i zostaną podjęte, by naprawić ten zawstydzający błąd. Będę wdzięczny za udzielenie pisemnej odpowiedzi.*

Z wyrazami szacunku  
Grzegorz Napieralski

**Odpowiedź  
CZŁONKA RADY MINISTRÓW**

Warszawa, 10 maja 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
w odpowiedzi na skierowane do Prezes Rady Ministrów oświadczenie Senatora Grzegorza Napieralskiego złożone podczas 39. posiedzenia Senatu RP w sprawie ta-

*blicy odsłoniętej 10 kwietnia br. w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów upamiętniającej ofiary katastrofy w Smoleńsku uprzejmie informuję, że tablica upamiętnia wszystkie 96 ofiar katastrofy. Osoby wskazane z imienia i nazwiska były ministrami w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i nie kierowały żadnym działem administracji rządowej. Są to osoby, które dotychczas nie zostały uhonorowane tablicami w żadnym urzędzie.*

Łączę wyrazy szacunku

Beata Kempa

### **Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego**

*skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Zwracam się z prośbą o podjęcie działań na rzecz poprawy podróżowania pasażerów na trasie Szczecin – Warszawa – Szczecin. Mieszkańcy m.in. powiatów goleniowskiego, stargardzkiego, gryfińskiego i pyrzyckiego zwracają uwagę, że w pociągu Intercity często brakuje wolnych miejsc na trasie Warszawa – Poznań oraz Poznań – Warszawa. Problem ten dotyczy relacji IC „Chrobry” Warszawa – Szczecin oraz IC „Lech” na odcinku Poznań – Warszawa, do którego w Poznaniu wsiadają mieszkańcy Pomorza Zachodniego. To efekt m.in. likwidacji bezpośredniego pociągu IC „Sedina” na trasie Szczecin – Warszawa – Szczecin.*

*Ponadto zwracam się z pytaniem o to, jak minister planuje działać na rzecz zabezpieczenia połączenia kolejowego Szczecin – Warszawa w trakcie prac modernizacyjnych od Szczecina do Warszawy, które są planowane w najbliższych latach.*

*Z wyrazami szacunku  
Grzegorz Napieralski*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 9 czerwca 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez senatora Grzegorza Napieralskiego na 39. posiedzeniu Senatu w dniu 21 kwietnia 2017 r., uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa zwróciło się z prośbą do Spółki „PKP Intercity” SA o przedstawienie stanowiska do zagadnień poruszonych w niniejszym wystąpieniu.

W kwestii poprawy warunków podróżowania na trasie Szczecin – Warszawa – Szczecin i przyjętych rozwiązań w trakcie prac modernizacyjnych, które są planowane w najbliższych latach informuję, że w czasie prac przygotowawczych obsługa omawianej trasy była wielokrotnie poddawana szczegółowej analizie.

Podczas badania potencjału przewozowego na danej linii uwzględnione zostały również inne czynniki mające wpływ na ostateczny kształt rozkładu jazdy. Czynnikiem tymi są ograniczenia infrastrukturalne, w szczególności przerwa w ruchu na linii kolejowej nr 3 pomiędzy Koninem a Wrześnią. Zmiany organizacji ruchu pociągów spowodowane są skalą wskazanej modernizacji linii kolejowej nr 3, w szczególności – od dnia 11 czerwca br. – znacznie ograniczoną przepustowością poszczególnych odcinków. Pociągi kursować będą trasami okrężnymi (wtórnie nastąpi wydłużenie czasu jazdy).

Celem tych prac jest podwyższenie parametrów techniczno-eksploatacyjnych linii oraz modernizację stacji, co w przyszłości będzie miało bezpośredni wpływ na skrócenie czasu przejazdu.

Biorąc pod uwagę powyższe przesłanki, oferta przewozowa Spółki „PKP Intercity” SA po 10 czerwca br. na trasie Warszawa – Szczecin będzie obejmowała:

- 6 par pociągów przez Poznań (w tym na odcinku Warszawa Wschodnia – Poznań Główny – Warszawa Wschodnia 1 para pociągów będzie kursowała jako grupa wagonów w pociągu EIC relacji Warszawa Wschodnia – Berlin Hbf. – Warszawa Wsch.);
- 1 parę pociągów przez Bydgoszcz.

Szczegółowe informacje dotyczące ww. pociągów, w tym terminów kursowania dostępne są m.in. na stronie <http://rozklad-pkp.pl/>.

W nawiązaniu do kwestii dotyczącej zajętości w pociągach EIC „Chrobry” i EIC „Lech” informuję, że oferta jest na bieżąco monitorowana i dostosowywana do potrzeb podróżnych. Podejmowane przez ww. przewoźnika działania m.in. mają na celu przyzwyczajenie podróżnych do planowania podróży z wyprzedzeniem.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że po zakończeniu prac modernizacyjnych prowadzonych przez zarządcę infrastruktury Spółkę PKP Polskie Linie Kolejowe SA oraz przy wykorzystaniu nowego i zmodernizowanego taboru pozyskanego w ramach realizacji strategii taborowej, Spółka „PKP Intercity” SA planuje rozwój oferty przewozowej na przedmiotowej trasie.

Ponadto należy podkreślić, że pociągi kategorii EIC oraz EIP uruchamiane są na ryzyko handlowe przewoźnika i w odróżnieniu od pociągów kategorii InterCity oraz TLK nie podlegają dofinansowaniu w ramach umowy o świadczenie usług w ramach publicznego transportu zbiorowego, zawartej pomiędzy ww. przewoźnikiem a MIB.

Uprzejmie proszę o przyjęcie powyższych informacji, dziękując jednocześnie za zaangażowanie w sferze kolejowych przewozów pasażerskich. Liczę, że powyższe informacje okażą się wystarczające i w pełni wyjaśnią wszelkie wątpliwości.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Kazimierz Smoliński  
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego**

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

*W związku z doniesieniami dotyczącymi wprowadzenia ograniczenia do dwóch kadencji w przypadku prezydentów miast, burmistrzów i wójtów zwracam się z zapytaniami dotyczącymi analizy funkcjonowania tego rozwiązania w innych krajach Unii Europejskiej.*

*Co do zakresu podmiotowego ograniczenia – jakich podmiotów (samorządowych i krajowych; władzy wykonawczej i uchwałodawczej bądź ustawodawczej) dotyczy ograniczenie?*

*Kiedy to ograniczenie zostało wprowadzone?*

*Czy jakieś kraje zrezygnowały z tego rozwiązania?*

Grzegorz Napieralski

**Odpowiedź**

Warszawa, 31 maja 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Senatora RP Pana Grzegorza Napieralskiego, złożone podczas 39. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 kwietnia 2017 roku, w sprawie *ograniczenia liczby kadencji wójtów, burmistrzów i prezydentów miast*, przekazane przy piśmie Marszałka Senatu RP z dnia 26 kwietnia 2017 roku (sygn. BPS/043-39-976/17), uprzejmie informuję, że w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji nie są obecnie prowadzone prace legislacyjne, których celem byłoby wprowadzenie limitu sprawowanych kadencji przez wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.

Jednocześnie uprzejmie wyjaśniam, że dokonanie zmian powszechnie obowiązujących przepisów prawa polegających na ograniczeniu liczby kadencji organów wykonawczych jednostek samorządu terytorialnego wymagałoby znowelizowania ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. *Kodeks wyborczy* (t.j.: Dz. U. z 2017 r., poz. 15). Stosownie bowiem do art. 1 pkt 4–5 powyższego aktu prawa, *Kodeks wyborczy* określa zasady i tryb zgłaszania kandydatów, przeprowadzania oraz warunki ważności wyborów m.in. do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego oraz wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.

Należy również nadmienić, że kwestie związane z wyborami, w tym do organów jednostek samorządu terytorialnego oraz do konstytucyjnych organów państwa, ze względu na charakter tych regulacji, są podejmowane przez Parlament RP, który jak pokazuje dotychczasowa praktyka, wielokrotnie dokonywał ich oceny oraz występował ze stosownymi inicjatywami. Warto także zwrócić uwagę na zakres działania Państwowej Komisji Wyborczej oraz realizowanych przez powyższy podmiot zadań, które przesądzają o właściwości tego organu w przedmiocie prezentowania ocen na temat prawa wyborczego.

Mając powyższe na uwadze należy wskazać, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji nie dokonuje analizy funkcjonowania rozwiązań prawnych w zakresie ograniczenia liczby kadencji wójtów, burmistrzów i prezydentów miast obowiązujących w innych krajach Unii Europejskich, jak również nie gromadzi informacji na ten temat.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Sebastian Chwałek  
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego**

*skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła*

*Zwracam się z zapytaniem w sprawach leżących w kompetencji Ministra Zdrowia, a dotyczących środków finansowych przeznaczonych na wzrost wynagrodzeń.*

*Minister Zdrowia rozporządzeniem z dnia 8 września 2015 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (DzU poz. 1400 z późn. zm.) przeznaczył dodatkowe środki finansowe na wzrost miesięcznego wynagrodzenia dla pielęgniarek, położnych oraz higienistek szkolnych. Jest to 4x400 zł, począwszy od roku 2015. Corocznie wzrost następuje o kolejne 400 zł. Aktualnie jesteśmy w połowie realizacji tego zobowiązania.*

*Zapowiadana likwidacja od 1 stycznia 2018 r. NFZ rodzi niepokój co z dalszymi wypłatami. Czy i kto przejmie po NFZ (który aktualnie jest płatnikiem tych środków) obowiązek dalszego wypłacania wskazanych w ww. rozporządzeniu kwot?*

*W związku z powyższym bardzo proszę o podjęcie działań, które zapewnią dalszą wypłatę wskazanych kwot.*

*Z wyrazami szacunku*

*Grzegorz Napieralski*

**Odpowiedź**

Warszawa, 22.05.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Grzegorza Napieralskiego podczas 39. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 kwietnia 2017 r., uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Realizując Porozumienie z dnia 23 września 2015 r. zawarte pomiędzy Ministrem Zdrowia, Prezesem NFZ oraz Ogólnopolskim Związkiem Zawodowym Pielęgniarek i Położnych i Naczelną Radą Pielęgniarek i Położnych – Minister Zdrowia wydał rozporządzenie z dnia 8 września 2015 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2016 r. poz. 1146 i 1628), zapewniające dodatkowe środki finansowe na świadczenia udzielane przez pielęgniarki i położne. W ramach przedmiotowego rozporządzenia OWU zapewniono coroczny (do 2019 r.) wzrost średniego miesięcznego wynagrodzenia dla pielęgniarek i położnych w wysokości 400 zł rocznie (4 x 400) oraz wprowadzono mechanizm gwarantujący utrzymanie uzyskanych podwyżek po 2019 r.

Obecnie realizowana jest druga transza podwyżki, czyli 800 zł od dnia 1 września 2016 r. do dnia 31 sierpnia 2017 r. Zgodnie z rozporządzeniem w sprawie OWU kolejne etapy zapewniające dalszy średni wzrost miesięcznego wynagrodzenia wraz z pochodnymi zaplanowano:

- 1) od dnia 1 września 2017 r. do dnia 31 sierpnia 2018 r. o 1200 zł,
- 2) od dnia 1 września 2018 r. do dnia 31 sierpnia 2019 r. o 1600 zł.



Niezależnie od powyższego, w celu wprowadzenia gwarantowanego (podlegającego ochronie prawnej) poziomu najniższych wynagrodzeń zasadniczych oraz stopniowego wyrównywania dysproporcji płacowych pracowników medycznych zatrudnionych w podmiotach leczniczych Ministerstwo Zdrowia przygotowało projekt *ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników wykonujących zawody medyczne zatrudnionych w podmiotach leczniczych*. Projekt został przyjęty przez Radę Ministrów i w najbliższym czasie planowane jest przekazanie go do Sejmu. Projekt zakłada podział pracowników wykonujących zawody medyczne na 10 grup zawodowych i określenie dla poszczególnych grup współczynników pracy, według których obliczane ma być najniższe wynagrodzenie zasadnicze. Wśród wspomnianych grup wyodrębnione zostały trzy grupy pielęgniarek i położnych, podzielone w oparciu o kryterium poziomu wykształcenia oraz posiadanej specjalizacji – wymaganych od danego pracownika na zajmowanym stanowisku.

Poniżej przedstawione zostało porównanie obecnych poziomów wynagrodzeń zasadniczych pielęgniarek i położnych do planowanych zgodnie z projektowaną ustawą najniższych wynagrodzeń zasadniczych:

<b>Grupa zawodowa</b>	<b>Obecne wynagrodzenie zasadnicze brutto – średnia dla grupy</b>	<b>Najniższe wynagrodzenie zasadnicze brutto do 31 grudnia 2019 r.</b>	<b>Najniższe wynagrodzenie zasadnicze brutto w 2021 r.</b>
<b>Pielęgniarka / położna z tytułem magistra<sup>1</sup> ze specjalizacją</b>	2726	4 095	5251
<b>Pielęgniarka / położna ze specjalizacją</b>	2579	2 847	3651
<b>Pielęgniarka / położna bez specjalizacji</b>	2369	2 496	3201

Powyższy projekt ustawy określa zasady, zgodnie z którymi pracodawcy (podmioty lecznicze) obowiązani będą stopniowo podwyższać wynagrodzenie zasadnicze pracowników wykonujących zawody medyczne do 31 grudnia 2021 r. Od dnia 1 stycznia 2022 r. najniższe wynagrodzenie zasadnicze pracowników wykonujących zawody medyczne zatrudnionych w podmiotach leczniczych, w poszczególnych grupach, nie będzie mogło być niższe, niż najniższe wynagrodzenie zasadnicze ustalone na dzień 31 grudnia 2021 r.

Ponadto sposób podwyższania wynagrodzenia osoby zajmującej stanowisko pielęgniarki lub położnej uwzględniać powinien wzrost miesięcznego wynagrodzenia danej pielęgniarki albo położnej dokonany zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 137 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 1793, z późn. zm.).

Przepisy projektowanej *ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników wykonujących zawody medyczne zatrudnionych w podmiotach leczniczych* stanowiąc będą zatem nie tylko gwarancję stopniowego podwyższania najniższych wynagrodzeń pielęgniarek i położnych, ale również czynić zadość postulatowi usankcjonowania w akcie rangi ustawowej wzrostów wynagrodzeń pielęgniarek i położnych zawartych obecnie tylko w akcie prawnym rangi rozporządzenia.

Jednocześnie uprzejmie wyjaśniam, że ustawa z dnia 23 marca 2017 r. o *zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych*, tzw. ustawa o sieci szpitali, została opublikowana w Dz. U. poz. 844. Powyższa ustawa nie ma postanowień zmieniających w zakresie zasad otrzymywania środków na wzrosty wynagrodzeń przez pielęgniarki i położne.

Jednakże w związku z tą ustawą został opracowany projekt rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie *określenia wykazu świadczeń opieki zdrowotnej wymagających ustalenia odrębnego sposobu finansowania* (obecnie jest na etapie uzgodnień

<sup>1</sup> na kierunku pielęgniarstwo lub położnictwo.

międzyresortowych), który jednoznacznie wskazuje, że świadczenia udzielane przez pielęgniarki i położne, w zakresie wskazanym w §4 ust. 4 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 14 października 2015 r. *zmieniającego rozporządzenie w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej* (Dz. U. poz. 1628), podlegają odrębnemu finansowaniu w ramach kwoty zobowiązania umów systemu podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej. Wyodrębnienie tych świadczeń oznacza, że świadczenia te będą finansowane poza ryczałtem systemu zabezpieczenia.

Reasumując uprzejmie informuję, że Minister Zdrowia – Pan Konstanty Radziwiłł wielokrotnie zapewniał, że niezależnie od rodzaju płatnika i formy płatności, podwyżki wynikające z rozporządzenia OWU będą realizowane. Natomiast projekt *ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników wykonujących zawody medyczne zatrudnionych w podmiotach leczniczych*, zakłada uwzględnienie wzrostu miesięcznego wynagrodzenia danej pielęgniarki i położnej zgodnie z przepisami rozporządzenia w sprawie OWU.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Sekretarz Stanu  
Józefa Szczurek-Żelazko

**Oświadczenie senatora Andrzeja Pająka**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z interwencją w moim biurze senatorskim kierownictwa Archiwum Narodowego w Krakowie Oddział w Nowym Sączu dotyczącą ewentualnej likwidacji tegoż oddziału i związaną z tym koniecznością udzielenia pomocy w docelowym znalezieniu odpowiedniej siedziby dla zagrożonej jednostki pragnę zapoznać Pana Ministra z niniejszą kwestią.

Archiwa państwowe wykonują zadania w zakresie gromadzenia, przechowywania, opracowywania i udostępniania materiałów archiwalnych. Posiadając liczne oddziały i ekspozytury na terenie całego kraju, sprawują również nadzór nad dokumentacją w urzędach administracji państwowej i samorządowej, sądach i prokuraturach, bankach oraz zakładach ubezpieczeń społecznych, a także instytucjach naukowych i kulturowych.

Oddział w Nowym Sączu powstał w 1950 r. i przez wszystkie lata funkcjonowania stale borykał się z problemami lokalowymi. Dotychczasowy lokal wraz z dodatkowo wynajmowaną powierzchnią magazynową zabezpiecza oddział jedynie w wymiarze krótkoterminowym. Obecnie nowosądecki oddział przechowuje ponad 1700 mb. akt i wartość ta dynamicznie wzrasta. Oddział dysponuje powierzchnią magazynową wielkości 400 m<sup>2</sup>, podczas gdy minimalna pożądana kubatura, opisywana na podstawie porównań do oddziału w Bielsku-Białej, to około 1300 m<sup>2</sup>.

Oprócz malejącej w szybkim tempie dostępnej powierzchni magazynowej podstawowym problemem pozostaje fakt, że o pomieszczenia archiwum przy ul. Jagiellońskiej 56a w Nowym Sączu upomniata się Prokuratura Okręgowa, która poinformowała już oddział o konieczności wypowiedzenia obecnej umowy najmu.

W tej sytuacji nad oddziałem w Nowym Sączu zawisła realna groźba likwidacji i wywiezienia akt do Krakowa, co będzie miało znacząco negatywne konsekwencje dla osób i inwestycji korzystających z ogromnego zasobu archiwalnego tego oddziału. Przykład zlikwidowanego sąsiedniego oddziału w Nowym Targu pokazuje, że skutki likwidacji są niezwykle uciążliwe dla korzystających z archiwum, a jej charakter jest nieodwracalny. Tym samym uważa się za konieczne udzielenie wsparcia dla oddziału w Nowym Sączu w postaci znalezienia odpowiedniej siedziby zapewniającej długoletnie funkcjonowanie archiwum bez dotychczasowych ograniczeń i perturbacji.

Zwracam się do Pana Ministra o szczegółowe przeanalizowanie przekazanych materiałów, których zawartości nie jestem w stanie przekazać w regulaminowej objętości oświadczenia senatorskiego. W związku z tym całość materiałów otrzymanych od kierownictwa nowosądeckiego oddziału Archiwum Narodowego w Krakowie pozwolę sobie przekazać bezpośrednio na dziennik podawczy ministerstwa z prośbą o ich analizę i udzielenie informacji w zakresie możliwości zastosowania rozwiązań, które pozwolą kontynuować wieloletnią i chlubną działalność wspomnianego archiwum.

Z poważaniem  
Andrzej Pająk

## Odpowiedź

Warszawa, 29 czerwca 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia Pana Senatora Andrzeja Pająka złożonego podczas 39. posiedzenia Senatu RP w sprawie Archiwum Narodowego w Nowym Sączu oraz wystąpienia w sprawie udzielenia pomocy dla Archiwum Narodowego w Krakowie Oddział w Nowym Sączu skierowanego do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego przekazuję następujące wyjaśnienia.

Odnosnie do siedziby dla Oddziału Archiwum Narodowego w Nowym Sączu, należy wskazać, że z przekazanych informacji przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych wynika, że w dniu 7 kwietnia Pan Michał Trybus, Prokurator Okręgowy w Nowym Sączu, poinformował dyrektora Archiwum Narodowego w Krakowie, w nieoficjalnej rozmowie, o zamiarze wypowiedzenia Archiwum umowy najmu budynku zajmowanego przez Oddział w Nowym Sączu. Do dnia 9 maja br. Archiwum Narodowe w Krakowie nie otrzymało z Prokuratury oficjalnego pisma w sprawie wypowiedzenia umowy najmu pomieszczeń. Nie oznacza to jednak, że sprawa wypowiedzenia umowy jest nieaktualna.

Dokonanie przez Prokuraturę Okręgową wypowiedzenia będzie dla Archiwum Narodowego w Krakowie stanowiło poważny problem. Zasób Oddziału w Nowym Sączu to 1750 metrów bieżących akt, przechowywanych w wynajmowanych pomieszczeniach przy ul. Jagiellońskiej oraz ul. Żeglarskiej. Zdecydowana większość materiałów archiwalnych znajduje się w budynku przy ul. Jagiellońskiej, wynajmowanym od Prokuratury, tam także mieści się część biurowa Oddziału oraz pracownia naukowa.

W związku z powyższym dyrektor Archiwum Narodowego w Krakowie, którego częścią pozostaje Oddział w Nowym Sączu, mając świadomość powagi problemu utraty budynku uczulił pracowników Oddziału, by sami nie podejmowali oficjalnych rozmów i korespondencji w sprawie budynku Oddziału Archiwum w Nowym Sączu, gdyż tego typu działania są zastrzeżone jedynie dla dyrektora Archiwum.

Jednocześnie zmierzając do ustabilizowania sytuacji lokalowej Oddziału w Nowym Sączu, dyrektor Archiwum Narodowego w Krakowie spotkał się w dniu 25 kwietnia 2017 r. z Prezydentem Nowego Sącza Panem Ryszardem Nowakiem w celu omówienia sytuacji Oddziału, w tym konieczności zapewnienia miejsca przechowywania materiałów archiwalnych. Prezydent zobowiązał się rozpoznać sytuację lokalową w Nowym Sączu pod kątem możliwości zaspokojenia potrzeb magazynowych Oddziału.

Podkreślić należy, że dotychczasowe działania dyrektora Archiwum Narodowego w Krakowie zmierzające do znalezienia Oddziałowi w Nowym Sączu nowej siedziby Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych ocenia pozytywnie. W tym zakresie, o ile zaszłyby taka konieczność, zgodnie z przekazanymi Ministerstwu informacjami, dyrektor Archiwum może liczyć na wsparcie Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. W związku z rozpoczęciem budowy nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie przy ul. Rakowickiej dyrektor Archiwum Narodowego w Krakowie nie rozważa możliwości podejmowania inwestycji budowlanej w Nowym Sączu. Również Ministerstwo nie przewiduje w chwili obecnej podejmowania żadnych działań mających na celu realizację inwestycji budowlanej w Nowym Sączu (potrzeba taka nie została Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego zgłaszana przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych).

Mając na uwadze powyższe, wyrażam głęboką nadzieję, że podjęte przez dyrektora krakowskiego Archiwum rozmowy z władzami Nowego Sącza zakończą się pomyślnie. Niestety, nie można wykluczyć, że w przypadku ich niepowodzenia konieczne będzie rozważenie likwidacji Oddziału w Nowym Sączu i utworzenie w jego miejsce Ekspozytury prowadzącej jedynie sprawy nadzoru. Niemniej jednak należy zaznaczyć,

że ewentualna decyzja w tym zakresie zostanie podjęta przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, jako organ zarządzający archiwami państwowymi w Polsce, i zostanie poprzedzona gruntowną analizą, włącznie z oceną skutków dla społeczności lokalnych. Z uwagi na sprawowany nadzór nad Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych powyższa sprawa będzie monitorowana przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Z wyrazami szacunku

Piotr Gliński

**Oświadczenie senatora Krystiana Probierza  
oraz senatora Grzegorza Peczkisa**

*skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego*

*Udział doktorantów w konferencjach naukowych jest nieodłączną częścią procesu studiowania i elementem indywidualnego kształcenia na studiach doktoranckich. Pokrycie kosztów opłaty konferencyjnej przez uczelnię na rzecz doktoranta powinno być traktowane jako nieodpłatne świadczenie finansowane przez państwo, bowiem według prawa o szkolnictwie wyższym stacjonarne studia doktoranckie w uczelniach publicznych oraz w publicznych jednostkach naukowych są bezpłatne.*

*W związku z powyższym pobieranie od doktorantów studiów stacjonarnych podatku od opłat związanych z ich udziałem w konferencjach naukowych (stanowiących nieodłączną część procesu studiowania) pozostaje w wyraźnej sprzeczności z zapisami umieszczonymi w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym.*

*Krystian Probierz  
Grzegorz Peczkis*

**Odpowiedź**

Warszawa, 16 maja 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na oświadczenie Panów Senatorów Krystiana Probierza i Grzegorza Peczkisa złożone na 39. posiedzeniu Senatu w dniu 21 kwietnia 2017 r., uprzejmie wyjaśniam.

Zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 2032, z późn. zm.) za przychody z innych źródeł, o których mowa w art. 10 ust. 1 pkt 9, uważa się w szczególności: kwoty wypłacone po śmierci członka otwartego funduszu emerytalnego wskazanej przez niego osobie lub członkowi jego najbliższej rodziny, w rozumieniu przepisów o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych, kwoty uzyskane z tytułu zwrotu z indywidualnego konta zabezpieczenia emerytalnego oraz wypłaty z indywidualnego konta zabezpieczenia emerytalnego, w tym także dokonane na rzecz osoby uprawnionej na wypadek śmierci oszczędzającego, zasiłki pieniężne z ubezpieczenia społecznego, alimenty, stypendia, dotacje (subwencje) inne niż wymienione w art. 14, dopłaty, nagrody i inne nieodpłatne świadczenia nienależące do przychodów określonych w art. 12–14 i 17 oraz przychody niezajdujące pokrycia w ujawnionych źródłach.

Należy zauważyć, że ustawodawca użył sformułowania „w szczególności”, zatem katalog przychodów zaliczanych do przychodów z innych źródeł jest katalogiem otwartym, co oznacza, że do przychodów z tego źródła kwalifikuje się również przychody wprost w przepisie niewymienione; z zastrzeżeniem, że nie wchodzi do tego katalogu przychody kwalifikowane do któregośkolwiek z pozostałych źródeł przychodów. W zakresie wyjaśnienia pojęcia nieodpłatnych świadczeń należy posiłkować się dorobkiem doktryny i orzecznictwa. Na temat nieodpłatnych świadczeń wypowiedział się Naczelny Sąd Administracyjny w uchwale z dnia 18 listopada 2002 r. (FPS 9/02). Sąd



ten w powołanej uchwale stwierdził, że „pojęcie „nieodpłatnego świadczenia”, użyte w art. 12 ust. 1 pkt 2 omawianej ustawy, ma szerszy zakres niż w prawie cywilnym. Obejmuje ono nie tylko świadczenie w cywilistycznym znaczeniu (działanie lub zaniechanie na rzecz innej strony – art. 353 Kodeksu cywilnego), ale w jego zakres wchodzi także wszystkie zjawiska gospodarcze i zdarzenia prawne, których następstwem jest uzyskanie korzyści kosztem innego podmiotu, lub te wszystkie zdarzenia prawne i zdarzenia gospodarcze w działalności osób prawnych, których skutkiem jest nieodpłatne, to jest niezwiązane z kosztami lub inną formą ekwiwalentu, przysporzenie majątku tej osobie, mające konkretny wymiar finansowy”. Podobne poglądy zostały przedstawione w uchwale z dnia 16.10.2006 r. II FPS 1/16 oraz w uchwale z dnia 24.05.2010 r. II FPS 1/10. Nieodpłatność polega zatem na uzyskaniu przez podatnika przysporzenia bez ekwiwalentnego świadczenia wzajemnego (np. wyrok NSA z dnia 26 stycznia 2011 r., II FSK 1672/09; E. Marszałkowska-Krześ, S. Krześ, Nieodpłatne świadczenie, Monitor Podatkowy 1999, nr 10, s. 14). Jak wskazuje się w orzecznictwie sądowym *funkcją nieodpłatnego świadczenia jest swoiste „domknięcie” przedmiotu opodatkowania podatkiem dochodowym tak, aby objąć tym podatkiem wszystkie sytuacje faktyczne lub prawne, w których u podatnika pojawiają się korzyści lub dzięki którym unika on zmniejszenia swojego majątku* (por. wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 27 września 2012 r. sygn. akt I SA/Bd 690/12).

W konsekwencji na gruncie przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych zwolnienie z obowiązku zapłaty określonej kwoty może stanowić nieodpłatne świadczenie i podlegać opodatkowaniu na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 9 tej ustawy.

Niemniej jednak należy zauważyć, że zgodnie z art. 197 ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. z 2016 r. poz. 1842, z późn. zm.) do podstawowych obowiązków doktorantów należy realizowanie programu studiów doktoranckich, w tym prowadzenie badań naukowych i składanie sprawozdań z ich przebiegu.

Stosownie do art. 68 ust. 1 pkt 3 Prawa o szkolnictwie wyższym do kompetencji rady podstawowej jednostki organizacyjnej należy uchwalanie, po zasięgnięciu opinii właściwego organu samorządu doktorantów, zgodnie z wytycznymi ustalonymi przez senat uczelni publicznej lub organ kolegialny uczelni niepublicznej, planów i programów studiów doktoranckich. Zatem określenie zakresu realizacji udziału doktorantów w seminariach, konferencjach, szkoleniach mieści się w ramach autonomii uczelni.

Jeżeli uczelnia korzystając z tej autonomii określi w programie studiów zakres obowiązkowego udziału doktoranta w szkoleniach, konferencjach lub seminariach, wówczas powinna zapewnić odpowiednie warunki do wykonania tego obowiązku. W takiej sytuacji, jeżeli doktoranci w ramach odbywanych studiów doktoranckich (realizacji programu tych studiów) otrzymują zwrot wydatków za udział w odpłatnych konferencjach, szkoleniach, seminariach, lub uczelnia ponosi koszty tego udziału, wówczas po stronie doktoranta nie powstanie przychód podlegający opodatkowaniu. Doktorant uczestnicząc bowiem w szkoleniu, konferencji lub seminarium wykonuje obowiązek realizacji programu studiów, który powinien być traktowany na równi z innymi obowiązkami, które wynikają z takiego programu. Zapewnienie przez uczelnię odpowiednich warunków do wykonania tych obowiązków nie może rodzić po stronie doktoranta powstania przychodu z tytułu nieodpłatnego świadczenia.

Niemniej jednak należy podkreślić, że ocena, czy w konkretnej sytuacji uiszczenie przez uczelnię należności tytułem opłaty konferencyjnej w związku z udziałem doktoranta w odpłatnych seminariach, konferencjach, szkoleniach rodzi po jego stronie obowiązek podatkowy, powinna być dokonywana z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy w szczególności zakresu obowiązku uczestnictwa w takich wydarzeniach wynikającego z programu studiów.

z upoważnienia  
MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW  
Paweł Gruza  
Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów



### **Oświadczenie senatora Krystiana Probierza**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Zwracam się z uprzejmą prośbą o podjęcie działań zmierzających do wprowadzenia zmian w art. 49 kodeksu cywilnego, a także art. 31 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, określających obowiązek odpłatnego przejmowania urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych przez przedsiębiorstwa wodociągowe.

*Uzasadnienie.*

W związku z docierającymi do mnie informacjami od samorządowców i wyborców zwracam się z prośbą o wprowadzenie zmian w naszym systemie prawnym, które przyczynią się do wyeliminowania nadużyć prawa związanych z obowiązkiem odpłatnego przejmowania urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych przez przedsiębiorstwa wodociągowe. Zasady te w chwili obecnej określa art. 49 kodeksu cywilnego oraz art. 31 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków.

Przepis art. 31 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (zastąpiony obecnie przez art. 49 §2 k.c.) miał okazać się pomocny dla osób, które w związku z własnymi potrzebami dokonują inwestycji w infrastrukturę wodociągowo-kanalizacyjną. Nie miał on służyć przedsiębiorcom do uzyskiwania przez nich podwójnej korzyści. W chwili obecnej takie same prawa mają osoby, które prowadzą działalność polegającą na podziale i uzbrojeniu nieruchomości, które następnie zostają sprzedane bądź zagospodarowane i sprzedane na cele budownictwa. Wskazane osoby dokonują uzbrojenia terenu we własnym interesie. Inwestycje te podnoszą wartość nieruchomości, a w konsekwencji wzrasta jego cena i wysokość czerpanych z tego tytułu zysków. Istotny jest również fakt, że inwestycje w infrastrukturę wodociągową bądź kanalizacyjną rozkładają się na szereg działek. Sam wzrost wartości nieruchomości (przeznaczonych z założenia do sprzedaży) rekompensuje z zyskiem poniesione wydatki. Nakłady podnoszące wartość sprzedawanych nieruchomości zostają odzyskane w cenach uzyskiwanych z ich sprzedaży. Jako przykład można podać gminę Pilchovice (powiat gliwicki), gdzie różnica w cenie uzbrojonych i nieuzbrojonych działek budowlanych wynosi co najmniej 20 zł za 1 m<sup>2</sup>.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami i orzecznictwem sądów przedsiębiorstwa wodociągowe są zmuszone do odpłatnego przejmowania urządzeń wodno-kanalizacyjnych zarówno od osób, które wybudowały takie urządzenia na własne potrzeby, jak i od osób, które zainwestowały w infrastrukturę w celu osiągnięcia oraz zwielokrotnienia zysku. Zamiar osiągnięcia zysku wiąże się zwykle z dużymi nakładami i najczęściej nie pokrywa się ze strategicznymi celami i planami inwestycyjnymi przedsiębiorstw ani gmin.

W związku z powyższym zgodnie z aktualnym stanem prawnym koszty przejęcia przez przedsiębiorstwa wodociągowe urządzeń wodno-kanalizacyjnych wybudowanych przez inwestorów w celu zwielokrotnienia zysku ze sprzedaży nieruchomości ponoszą pośrednio mieszkańcy gmin, którzy są odbiorcami usług dotyczących zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków. Koszty te znajdują odzwierciedlenie w stawkach taryfowych.

Jestem przekonany, że przedstawiona sytuacja wymaga analizy oraz podjęcia działań, które przyczynią się do wprowadzenia zmian mających na celu wyeliminowanie wszelkich nadużyć prawnych związanych z obowiązkiem odpłatnego przejmowania urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych.

Krystian Probierz

**Stanowisko  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 11 maja 2017 r.

Pan  
Zbigniew Ziobro  
Minister Sprawiedliwości

Szanowny Panie Ministrze,

przekazuję zgodnie z właściwością otrzymane przy piśmie Marszałka Senatu RP<sup>1</sup> oświadczenie złożone przez senatora Krystiana Proberza podczas 39. posiedzenia Senatu w dniu 21 kwietnia 2017 r., dotyczące podjęcia działań zmierzających do wprowadzenia zmian w art. 49 kodeksu cywilnego, a także art. 31 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków mających na celu wyeliminowanie nadużyć prawa związanych z obowiązkiem odpłatnego przejmowania urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych przez przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne, z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi.

Jednocześnie informuję, że art. 31 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków<sup>2</sup> jest przepisem zamieszczonym w rozdziale zatytułowanym „Zmiany w przepisach obowiązujących, przepisy przejściowe i końcowe”. Jest to przepis przejściowy odnoszący się do okoliczności i ich skutków zaistniałych przed wejściem ustawy w życie, a nie dotyczy on sytuacji opisanych przez senatora, które miały miejsce po wejściu w życie ustawy, w związku z tym nie przewiduję jego zmiany.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Kazimierz Smoliński  
Sekretarz Stanu

**ODPOWIEDŹ  
PODSEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 23 czerwca 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 26 kwietnia 2017 r., znak BPS/043-39-980/17, przy którym przedłożono tekst oświadczenia złożonego przez senatora Krystiana Pro-

<sup>1</sup> Z dnia 26 kwietnia 2017 r., znak BPS/043-39-980/17.

<sup>2</sup> Dz. U. z 2017 r. poz. 328.

bierza podczas 39. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 kwietnia 2017 r., uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

W ocenie składającego oświadczenie, poprzez zmianę przepisu art. 49 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2017 r. poz. 459, z późn. zm., dalej: k.c.) oraz przepisu art. 31 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. z 2017 r. poz. 328, dalej: u.z.z.w.), należy zróżnicować sytuację prawną osób, które w związku z własnymi potrzebami dokonują inwestycji w infrastrukturę wodociągowo-kanalizacyjną, oraz osób, które dokonały takiej inwestycji wyłącznie w celu podniesienia wartości nieruchomości przeznaczonej do dalszej sprzedaży.

Zgodnie z art. 49 §1 k.c. urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne (tzw. urządzenia przesyłowe) nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa. Natomiast w świetle §2 zd. 1 tego artykułu, osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń, o których mowa w §1, i jest ich właścicielem, może żądać, aby przedsiębiorca, który przyłączył urządzenia do swojej sieci (tzw. przedsiębiorca przesyłowy), nabył ich własność za odpowiednim wynagrodzeniem, chyba że w umowie strony postanowiły inaczej.

Zdarzeniem prawnym, którego skutkiem jest nabycie własności urządzeń określonych w art. 49 §1 k.c., jest sfinansowanie kosztów ich budowy. Oznacza to, że podmiotem roszczenia przysługującego na podstawie art. 49 §2 k.c. jest osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń wchodzących w skład przedsiębiorstwa, stając się ich właścicielem i to niezależnie od przysługujących jej uprawnień do nieruchomości (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 26/11).

Pozbawienie części właścicieli urządzeń, o jakich mowa w art. 49 §1 k.c. prawa do wynagrodzenia za przeniesienie ich własności na przedsiębiorcę przesyłowego, z pozostawieniem możliwości żądania takiego wynagrodzenia przez pozostałych właścicieli, prowadziłoby do naruszenia konstytucyjnej zasady równości wobec prawa oraz zasady ochrony prawa własności i innych praw majątkowych (art. 32 i art. 64 Konstytucji RP). Dodatkowo zmiana przepisów w postulowanym zakresie skutkowałaby ograniczeniem przysługującego im prawa własności. Zgodnie bowiem z art. 140 k.c. właściciel może w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego, z wyłączeniem innych osób, korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swego prawa (w szczególności może pobierać pożytki i inne dochody z rzeczy) oraz rozporządzać rzeczą.

Jednocześnie należy wskazać, że zgodnie ze stanowiskiem orzecznictwa na przedsiębiorcy wodociągowym nie ciąży bezwzględny obowiązek nabycia własności urządzeń przesyłowych za odpowiednim wynagrodzeniem. Możliwość zgłoszenia roszczenia, które przysługuje na podstawie art. 49 §2 k.c. ma bowiem granice, których przekroczenie korzysta z ochrony w oparciu o art. 5 k.c. Zgodnie z tym przepisem nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 maja 2013 r., sygn. akt I ACa 134/13).

Z uwagi na powyższe brak jest dostatecznego uzasadnienia do podjęcia prac legislacyjnych zmierzających do zmiany art. 49 k.c.

Odnośnie do postulatu zmiany art. 31 u.z.z.w., należy stwierdzić, że przepis ustępu 1 tego artykułu wskazuje analogiczną do zawartej w art. 49 §2 k.c. konstrukcję odpłatnego umownego przekazywania urządzeń przesyłowych w odniesieniu do urządzeń wodociągowych oraz urządzeń kanalizacyjnych.

Biorąc pod uwagę, że przepis art. 49 §2 k.c. został wprowadzony do obowiązującego porządku prawnego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r. Nr 116 poz. 731), w której uzasadnieniu wskazano, że art. 31 ust. 1 u.z.z.w. jest niewystarczający i budzący w praktyce wątpliwości, oraz niezależnie od przyjmowanej w tym zakresie przez orzecznictwo Sądu Najwyższego zasady *lex posteriori derogat legi priori*, czy też *lex posteriori generalis non derogat legi priori speciali*, można podzielić pogląd wyrażony w piśmie Ministra

Infrastruktury i Budownictwa z dnia 11 maja 2017 r. (sygn. DM4.054.19.2017.JK.1), że „jest to przepis przejściowy odnoszący się do okoliczności i ich skutków zaistniałych przed wejściem ustawy w życie”. Z powołanego pisma wynika, że Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa nie przewiduje zmiany tego przepisu.

Z wyrazami szacunku

PODSEKRETARZ STANU  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Marcin Warchoł

**Oświadczenie senatora Czesława Ryszki**

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

*Szanowny Panie Ministrze!*

Zwracam się do Pana w imieniu państwa J. i R. D. z prośbą o interwencję w sprawie postępowania egzekucyjnego o sygn. akt Km 282/15 prowadzonego przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Tychach J.K. z wniosku wierzyciela – Wspólnoty Mieszkaniowej Nieruchomości przy ul. (...).

Moim zdaniem państwo D. zostali bardzo skrzywdzeni poprzez sposób przeprowadzenia wobec nich egzekucji. Pozostała należność główna, zgodnie z informacją od komornika z dnia 16 lutego 2017 r., wynosiła 2252,17 zł. Dokonywane były potrącenia na spłatę zobowiązania z wynagrodzenia za pracę pana R.D. Pomimo że wierzytelność nie była duża, a potrącenia były dokonywane regularnie, komornik sądowy dokonał sprzedaży licytacyjnej nieruchomości stanowiącej własność dłużników i ich miejsce zamieszkania.

Wystąpiłem do komornika z prośbą o udzielenie wyjaśnień, dlaczego pomimo faktu prowadzenia skutecznej egzekucji z wynagrodzenia za pracę doszło do licytacji i sprzedaży nieruchomości, której wartość rynkowa znacznie przewyższała zobowiązania państwa D. W odpowiedzi komornik, powołując się na art. 20 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji i na tajemnicę zawodową, odmówił wyjaśnień.

Zgodnie z art. 799 §2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego organ egzekucyjny stosuje sposób egzekucji najmniej uciążliwy dla dłużnika. Zasada wyrażona we wskazanym artykule tworzy zatem szczególną ochronę dłużników przed nadmierną egzekucją oraz przed przekroczeniem przez organ egzekucyjny w prowadzonym postępowaniu zasad współżycia społecznego. Komornik lub inny organ egzekucyjny są zobowiązani prowadzić postępowanie egzekucyjne w sposób adekwatny do wysokości zadłużenia oraz sytuacji dłużnika. Jeśli wystarczające do uzyskania zaspokojenia wierzyciela jest prowadzenie egzekucji z jednego składnika majątkowego, np. wynagrodzenia z umowy o pracę, rozszerzenie postępowania na inne składniki należy uznać za nadmierną egzekucję. Prowadzenie egzekucji z różnych części majątku państwa D. – a w szczególności sprzedaż licytacyjna ich nieruchomości – nie jest adekwatne do wysokości zadłużenia, a także narusza zasady współżycia społecznego. W wyniku tej rażącej niesprawiedliwości państwo D. stracili swoje miejsce zamieszkania.

Panie Ministrze, takie niesprawiedliwe prowadzenie postępowania egzekucyjnego nie pozwala ludziom dobrze myśleć o państwie. Trudno jest zdaniem dłużników zrozumieć, że komornik sądowy mógł podjąć takie działania w celu wyegzekwowania sumy wierzytelności znacznie niższej niż wartość przedmiotowej nieruchomości.

Mając to na uwadze, wobec niezrozumiałego tak pod względem faktycznym, jak i prawnym sposobu przeprowadzenia egzekucji, proszę Pana Ministra o zainteresowanie się przedstawioną sprawą i podjęcie w związku z nią zgodnych z prawem działań.

Wszelkie dokumenty dotyczące przedmiotowej sprawy są w posiadaniu komornika sądowego.

Z wyrazami szacunku  
Czesław Ryszka



**Odpowiedź  
SEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 13 maja 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Czesława Ryszkę podczas 39. posiedzenia Senatu w dniu 21 kwietnia 2017 r., uprzejmie wyjaśniam.

Problematyka podniesiona w oświadczeniu ma charakter złożony i związana jest z koniecznością wyważenia interesów zarówno dłużników, jak i wierzycieli. Problem ten jest od dawna przedmiotem analiz w Ministerstwie Sprawiedliwości. Odpowiadając na pytania zawarte w oświadczeniu senatorskim zauważyć należy, że opisany stan faktyczny dotyczy problemu stosowania w praktyce dyspozycji przepisu art. 799 §1 zd. 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 101 ze zm.) dalej k.p.c. Zgodnie z tą regulacją organ egzekucyjny stosuje sposób egzekucji najmniej uciążliwy dla dłużnika. Po nowelizacji tego przepisu w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1311) obowiązek ten został nałożony na organ egzekucyjny. Dokonaną zmianę podmiotową należy ocenić jako wzmocnienie ochrony dłużnika. Do czasu nowelizacji, jeśli wierzyciel prowadził egzekucję w sposób uciążliwy dla dłużnika, to komornik mógł jedynie zwrócić mu na to uwagę. Panuje powszechna zgodność poglądów, że wskazanie kilku sposobów egzekucji nie może prowadzić do szykanowania dłużnika i nadużywania egzekucji. Dlatego też wierzyciel powinien zastosować najmniej uciążliwy sposób egzekucji. Ocena tej przesłanki zależy od konkretnego stanu faktycznego. Gwarancję ochrony dłużnika stanowi właśnie przepis art. 799 §2 k.p.c. Przewiduje on obligatoryjne zawieszenie postępowania egzekucyjnego na wniosek dłużnika z tej części majątku, do której zbędnie skierowano egzekucję. Konieczne jest jednak precyzyjne ustalenie, czy egzekucja z określonej części majątku oczywiście wystarcza na zaspokojenie wierzyciela. Komornik orzeka o zawieszeniu postępowania egzekucyjnego po uprzednim wysłuchaniu stron. Ustawodawca posługuje się pojęciem „oczywistości” rozumianej obiektywnie, a nie w sensie subiektywnego odczucia dłużnika. Dlatego analizując wniosek dłużnika, komornik musi brać pod uwagę wiele obiektywnych elementów, takich jak np. wartość mienia, do którego ma ograniczyć się egzekucja, wysokość wierzytelności, prognozy co do wyników egzekucji, czyli realność sprzedaży licytacyjnej. W doktrynie powszechnie wyrażany jest pogląd, że naruszenie zakazu szykanowania dłużnika może powodować też odpowiedzialność deliktową wierzyciela za wyrządzoną szkodę, na podstawie art. 415 k.c.

Zastosowanie wskazanych przesłanek wymaga zbadania sprawy *in concreto*. Uprzejmie informuję, że jest ona w toku badania w trybie art. 64 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1138 ze zm.), które regulują sprawowanie przez Ministra Sprawiedliwości zwierzchniego nadzoru nad działalnością komorników sądowych. Niezwłocznie po zbadaniu zarzutów w zależności od wyników analiz zostaną podjęte dalsze czynności w zakresie kompetencji Ministra Sprawiedliwości. W przypadku uznania, że Komornik dopuścił się rażącego naruszenia prawa lub zasad etyki zawodowej rozważona zostanie możliwość zainicjowania wobec niego postępowania dyscyplinarnego.

Z wyrazami szacunku

Sekretarz Stanu  
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI  
Patrik Jaki



**Odpowiedź  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 4.07.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w uzupełnieniu odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Czesława Ryszkę podczas 39. posiedzenia Senatu w dniu 21 kwietnia 2017 r., uprzejmie wyjaśniam.

Departament Wykonania Orzeczeń i Probacji Ministerstwa Sprawiedliwości w dniu 10 maja 2017 r. zwrócił się do Prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach, na podstawie art. 64 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (tj. Dz.U. z 2016 r., poz. 1138 ze zm.), o zbadanie sprawy pod kątem, czy w przedstawionej sprawie egzekucyjnej doszło do rażącego naruszenia przepisów prawa, które mogłoby stanowić podstawę do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.

Z nadesłanej przez Prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach odpowiedzi wynika, że do tego rodzaju naruszenia nie doszło. Prezes ustalił, że przeciwko dłużnikom J.D. i R.D., na dzień 23 maja 2017 r. prowadzonych było 15 postępowań egzekucyjnych, w tym 3 z wniosku wierzyciela Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości przy ul. (...) w (...). Łączny stan zadłużenia dłużników wynosił ponad 111 000 zł. Wierzyciel Wspólnota Mieszkaniowa Nieruchomości przy ul. (...) w (...) skierował egzekucję do następujących składników majątku dłużnika: ruchomości, wierzytelności, praw majątkowych, wynagrodzenia, świadczeń z ubezpieczenia społecznego, rachunku bankowego oraz wyżej wymienionej nieruchomości. W chwili wszczęcia egzekucji z nieruchomości wartość egzekwowanego roszczenia w sprawie Km 282/15 wynosiła kwotę 4338,76 zł. W ostatnim sporządzonym planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji z wynagrodzenia za pracę z dnia 10 maja 2017 r. wierzycielowi w sprawie Km 282/15 została przyznana jedynie kwota 24,84 zł. Wniosek o egzekucję z przedmiotowej nieruchomości dłużników, opisanej w księdze wieczystej KAI T/00045187/1, został skierowany przez wierzyciela Wspólnotę Mieszkaniową nieruchomości przy ul. (...) w (...) w sprawach egzekucyjnych o sygnaturach Km 282/15, Km 1481/15 i Km 2445/15. Egzekucja z tej nieruchomości została wszczęta przeciwko dłużnikom po raz drugi. W latach wcześniejszych odbyły się dwie bezskuteczne licytacje. Obecnie nieruchomość została sprzedana na drugiej licytacji w dniu 20 lutego 2017 roku (pierwsza nie doszła do skutku z uwagi na brak licytantów). Sąd Rejonowy w Tychach postanowieniem z 23 marca 2017 r. przysądził prawo własności nieruchomości za cenę nabycia 64 666,66 zł.

Nadzór nad egzekucją z wyżej wskazanej nieruchomości, sprawowany był przez Sąd Rejonowy w Tychach w sprawie o sygnaturze akt I Co 265/16. W toku postępowania toczącego się przed tym Sądem dłużnicy nie składali zażalenia na postanowienie o udzieleniu przybicia ani na postanowienie o przysądzeniu własności. Uprzednio nie kwestionowali też czynności komornika w sprawie Km 282/15.

Powyższe ustalenia, oceny i wnioski Prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach podane zostały wnikliwej analizie ministerialnej służby nadzoru nad działalnością komorników sądowych. W jej wyniku podzielić należy stanowisko Prezesa.

W świetle tego stanowiska zarzut naruszenia w przedmiotowej sprawie dyspozycji z art. 799 §1 k.p.c., nakazującego organowi egzekucyjnemu stosowanie sposobu egzekucji najmniej uciążliwego dla dłużnika, nie znajduje potwierdzenia w okolicznościach badanej sprawy. Suma zadłużenia stanowiła bowiem dwukrotnie większą kwotę niż wartość licytowanej nieruchomości.

Wobec powyższego brak jest podstaw do stwierdzenia, że w działalności Komornika wystąpiły nieprawidłowości w związku z prowadzeniem postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużnikom J.D. i R.D.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI  
Łukasz Piebiak  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego***skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło*

Szanowna Pani Premier!

Do mojego biura senatorskiego zwróciło się w ostatnim czasie wielu przedstawicieli samorządów terytorialnych, w tym Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego, którzy zaniepokojeni są proponowaną przez obecnie rządzących zmianą w prawie samorządowym.

Jedną z kwestii, którą podnoszą osoby zwracające się do mnie, jest naruszenie konstytucyjnej zasady *lex retro non agit* – prawo nie działa wstecz. Stałoby się tak w następstwie wprowadzenia prawa mówiącego o dwukadencyjności także w przypadku tych osób, które obecnie sprawują drugą kadencję w jednostce samorządu terytorialnego. Nowe prawo powinno obejmować tylko te kadencje, które rozpoczną się po jego wprowadzeniu.

Kolejnym problemem w związku z przedmiotowym projektem jest fakt, iż wprowadzenie dwukadencyjności w wyborach do jednostek samorządu terytorialnego będzie ograniczeniem biernego prawa wyborczego, którego zasady ograniczania opisane są w art. 31 ust. 3 najważniejszego aktu prawnego w Polsce – Konstytucji RP.

Wprowadzenie dwukadencyjności doprowadzić może również do spadku zaangażowania samych wybranych na urząd w czasie trwania ich drugiej kadencji, bowiem nie będzie miało znaczenia ich poświęcenie i działanie, skoro nie będą mogli ponownie zostać wybrani. Co więcej, argument, jakoby wprowadzone zmiany miały przynieść efekt oczyszczenia najwyższych stanowisk z osób, które nie są gwarantem najlepszego sprawowania funkcji i które trudno odwołać, ma sens tylko w przypadku ustanowienia ograniczenia kadencji do maksymalnie dwóch nie tylko na poziomie samorządów terytorialnych, ale także na wyższych szczeblach władzy.

Szanowna Pani Premier, uprzejmie proszę o ustosunkowanie się do powyższych argumentów oraz o odpowiedzi na pytania.

1. Czy kierowany przez Panią rząd przeprowadził konsultacje wśród organizacji zrzeszających działaczy samorządowych?

2. Jaki jest powód, dla którego kierowany przez Panią rząd postanowił złamać konstytucyjną zasadę *lex retro non agit*? Proszę o przedstawienie opinii ekspertów popierających tę inicjatywę.

Z poważaniem  
Waldemar Sługocki

**Odpowiedź  
MINISTRA  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 23 maja 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
w nawiązaniu do oświadczenia Senatorskiego Pana Waldemara Sługockiego, złożonego podczas 39. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 kwietnia 2017 roku, w sprawie wprowadzenia dwukadencyjności w wyborach do jednostek samorządu te-

rytorialnego, przekazanego przy piśmie Sekretarza Stanu – Sekretarza do Spraw Parlamentarnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Pana Grzegorza Schreibera (sygn. DSP.INT.4813.13.2017), z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów, uprzejmie przedstawiam informacje pozostające w zakresie właściwości Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Pragnę poinformować, że w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji nie są obecnie prowadzone prace legislacyjne, których celem byłoby przygotowanie rządowego projektu ustawy ustanawiającej limit kadencji organów wykonawczych gmin. W związku z tym, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji nie przygotowuje zmian w powyższym zakresie nie mogły być one konsultowane z organizacjami zrzeszającymi przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego.

Ponadto, uprzejmie wyjaśniam, że dokonanie zmian powszechnie obowiązujących przepisów prawa polegających na ograniczeniu liczby kadencji organów wykonawczych jednostek samorządu terytorialnego wymagałoby znowelizowania ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. *Kodeks wyborczy* (t.j.: Dz. U. z 2017 r., poz. 15). Stosownie bowiem do art. 1 pkt 4–5 powyższego aktu prawa, *Kodeks wyborczy* określa zasady i tryb zgłaszania kandydatów, przeprowadzania oraz warunki ważności wyborów m.in. do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego oraz wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.

Jednocześnie, odnosząc się do kwestii konstytucyjności ewentualnej regulacji prawnej ograniczającej liczbę sprawowanych kadencji przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) należy zauważyć, że organem kompetentnym do dokonania tego typu oceny jest Trybunał Konstytucyjny.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Sebastian Chwałek  
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatorów Grażyny Sztark,  
Jerzego Federowicza, Piotra Wacha,  
Piotra Zientarskiego, Bogdana Klicha, Jerzego Wcisły,  
Waldemara Sługockiego, Mieczysława Augustyna,  
Tomasza Grodzkiego, Barbary Zdrojewskiej,  
Leszka Czarnobaja, Mariana Poślednika,  
Marii Pańczyk-Pozdziej, Kazimierza Kleiny  
oraz Jadwigi Rotnickiej**

*skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło*

*Oświadczenie w sprawie podstępного wejścia funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego do strefy ochronnej Biura Krajowej Rady Sądownictwa.*

*W związku z wtargnięciem w dniu 19 kwietnia 2017 r. o godzinie 13.30 trzech funkcjonariuszy CBA do strefy ochronnej Krajowej Rady Sądownictwa i zakłócenia pracy prezydium KRS z udziałem rzeczników prasowych zwracamy się do Pani Premier o podanie podstawy prawnej i faktycznej tak drastycznej, nagłej interwencji zakłócającej pracę ważnego organu konstytucyjnego, jakim jest Krajowa Rada Sądownictwa.*

*Podanie przez funkcjonariuszy jako pretekstu konieczności osobistego wręczenia pisma urzędowego rzecznikowi prasowemu KRS nie wytrzymuje krytyki w świetle zasad doręczania korespondencji urzędowej. Informacja, która już wcześniej zaistniała medialnie, dotycząca sprawdzenia oświadczenia majątkowego rzecznika prasowego KRS, nie wymagała podejmowania niezwłocznych czynności administracyjnych.*

*Podejmowanie tak drastycznych i podstępnych działań przez funkcjonariuszy CBA w dniu ogólnopolskiego protestu sędziów odbieramy jako próbę zastraszenia całego środowiska prawniczego, czemu stanowczo się sprzeciwiamy.*

<i>Grażyna Sztark</i>	<i>Tomasz Grodzki</i>
<i>Jerzy Federowicz</i>	<i>Barbara Zdrojewska</i>
<i>Piotr Wach</i>	<i>Leszek Czarnobaj</i>
<i>Piotr Zientarski</i>	<i>Marian Poślednik</i>
<i>Bogdan Klich</i>	<i>Maria Pańczyk-Pozdziej</i>
<i>Jerzy Wcisła</i>	<i>Kazimierz Kleina</i>
<i>Waldemar Sługocki</i>	<i>Jadwiga Rotnicka</i>
<i>Mieczysław Augustyn</i>	

**Odpowiedź  
KOORDYNATORA  
SŁUŻB SPECJALNYCH**

Warszawa, 29 maja 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatorów: Grażynę Sztark, Jerzego Federowicza, Piotra Wacha, Piotra Zientarskiego, Bogdana Klicha, Jerzego Wcisłę, Waldemara Sługockiego, Mieczysława Augustyna, Tomasza Grodzkiego, Barbarę Zdro-

*jewską, Leszka Czarobaja, Mariana Poślednika, Marię Pańczyk-Pozdziej, Kazimierza Kleinę i Jadwigę Rotnicką na 39. posiedzeniu Senatu w dniu 21 kwietnia 2017 r.* pragnę zapewnić, że czynności wykonywane przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego w siedzibie Krajowej Rady Sądowniczej były zgodne z przepisami polskiego prawa i wynikały z potrzeby realizacji ustawowych zadań Biura.

Procedurę czynności kontrolnych wykonywanych przez funkcjonariuszy CBA precyzuje ustawa o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (w szczególności art. 33 ust. 2 Ustawy o CBA), a także Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 sierpnia 2006 r. w sprawie szczegółowych warunków oraz trybu przygotowania, prowadzenia i dokumentowania czynności kontrolnych przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego. W myśl tego rozporządzenia: „Przed przystąpieniem do czynności kontrolnych funkcjonariusz CBA przeprowadzający kontrolę (...) okazuje kontrolowanemu legitymację służbową oraz imienne upoważnienie do przeprowadzenia kontroli”. Spotkanie osobiste z osobą pełniącą funkcję publiczną, wobec której jest wszczynane postępowanie kontrolne, jest standardem stosowanym w CBA, ponieważ takie obowiązki nałożył ustawodawca we wskazanej ustawie oraz rozporządzeniu. Praktyką stosowaną przez CBA jest spotkanie z osobą kontrolowaną w miejscu pełnienia przez nią funkcji publicznej. Przepisy przywołanej ustawy nie przewidują wszczynania postępowania kontrolnego w drodze korespondencyjnej.

Jednocześnie wyjaśniam, że przed wizytą w siedzibie Krajowej Rady Sądownictwa, funkcjonariusze umówili spotkanie z Panem sędzią Waldemarem Żurkiem w dniu 13 kwietnia br., który to termin sam Pan sędzia wyznaczył, jednak ostatecznie spotkanie odwołał. Późniejsze wielokrotne próby kontaktu podejmowane przez funkcjonariuszy CBA w celu umówienia spotkania z Panem sędzią Waldemarem Żurkiem okazały się bezskuteczne. Nie udało się również ustalić daty przebywania przez Pana Sędziego Waldemara Żurka w Sądzie Okręgowym w Krakowie, ponieważ 18 kwietnia 2017 roku Prezes tego Sądu przekazała CBA informację, że Pan sędzia zakończył orzekanie w kwietniu i nie może pomóc w skontaktowaniu się z nim.

W sytuacji braku współpracy ze strony sędziego, funkcjonariusze podjęli działanie umożliwiające im wykonanie ciężących na nich obowiązków ustawowych. Unikanie spotkania z funkcjonariuszami CBA nie może być sposobem na zablokowanie CBA możliwości wykonywania ustawowych obowiązków.

Na koniec pragnę zaznaczyć, że kontrola oświadczeń majątkowych osób pełniących funkcje publiczne, w tym m.in. sędziów, jest jednym z ustawowych obowiązków CBA. Wszczęcie kontroli w tym przypadku odbyło się w zgodzie z przepisami polskiego prawa, zaś po czynnościach prowadzonych w KRS sporządzona została notatka służbowa.

Z poważaniem

Mariusz Kamiński



**Oświadczenie senator Grażyny Sztark**

*skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Do mojego biura senatorskiego wpłynął Apel XXX Okręgowego Zjazdu Delegatów Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Pile z dnia 17 marca 2017 r. w sprawie monitorowania porozumienia z dnia 23 września 2015 r. zawartego pomiędzy Ogólnopolskim Związkiem Zawodowym Pielęgniarek i Położnych i Naczelną Radą Pielęgniarek i Położnych a prezesem Narodowego Funduszu Zdrowia i ministrem zdrowia dotyczącego rozporządzenia ministra zdrowia z dnia 8 września 2015 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej.*

*Szanowny Panie Ministrze, współczesne pielęgniarstwo i położnictwo to samodzielne profesje medyczne o wysokim poziomie kompetencji, a jednocześnie zawody zaufania publicznego, mające kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa zdrowotnego społeczeństwa, dlatego postulaty o zabezpieczenie środków finansowych na świadczenia opieki zdrowotnej udzielane przez pielęgniarki i położne, umożliwiające wzrost wynagrodzeń pielęgniarek i położnych, wynikają z troski o stan opieki zdrowotnej w Polsce i wspierania całego środowiska pielęgniarstwa w jego walce o godne warunki pracy oraz zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańcom naszego kraju.*

*W związku z tym zwracam się z uprzejmą prośbą o wnikliwą analizę sugestii środowiska pielęgniarstwa oraz poinformowanie mnie o stopniu zaawansowania wywiązywania się z zapisów wskazanego rozporządzenia.*

*W załączeniu: stanowisko – Apel XXX Okręgowego Zjazdu Sprawozdawczo-Budżetowego Delegatów OIPiP z siedzibą w Pile z dnia 17 marca 2017 r.*

*Z poważaniem  
Grażyna Sztark*

**Odpowiedź**

Warszawa, 22.05.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pani Senator Grażyny Sztark złożone podczas 39. posiedzenia Senatu RP dotyczące Apelu Nr 3 XXX Okręgowego Zjazdu Delegatów Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Pile w sprawie monitorowania realizacji porozumienia z dnia 23 września 2015 r. zawartego pomiędzy Ogólnopolskim Związkiem Zawodowym Pielęgniarek i Położnych i Naczelną Radą Pielęgniarek i Położnych a Prezesem Narodowego Funduszu Zdrowia i Ministrem Zdrowia i przepisów rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 8 września 2015 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień obejmujących podnoszoną przez Panią Senator kwestię.

Realizacją ww. porozumienia z dnia 23 września 2015 r., było wydanie przez Ministra Zdrowia rozporządzenia z dnia 8 września 2015 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2016 r. poz. 1146) oraz rozporządzenia z dnia 14 października 2015 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie

ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2016 r. poz. 1628) zwanego dalej „rozporządzeniem OWU”, zapewniającego dodatkowe środki finansowe na świadczenia udzielane przez pielęgniarki i położne.

W ramach przedmiotowego rozporządzenia zapewniono coroczny (do 2019 r.) wzrost średniego miesięcznego wynagrodzenia dla pielęgniarek w wysokości 400 zł rocznie (4 x 400) oraz wprowadzono mechanizm gwarantujący utrzymanie uzyskanych podwyżek po 2019 r.

Obecnie realizowana jest druga transza podwyżki, czyli 800 zł od dnia 1 września 2016 r. do dnia 31 sierpnia 2017 r. Zgodnie z rozporządzeniem OWU kolejne etapy zapewniające dalszy średni wzrost miesięcznego wynagrodzenia wraz z pochodnymi zaplanowano:

- 1) od dnia 1 września 2017 r. do dnia 31 sierpnia 2018 r. o 1200 zł,
- 2) od dnia 1 września 2018 r. do dnia 31 sierpnia 2019 r. o 1600 zł.

Poza tym rozporządzenie w sprawie OWU w celu zapewnienia ciągłości podwyżek po dniu 31 sierpnia 2019 r. doprecyzowuje zasady ustalania współczynnika korygującego, za pomocą którego od 1 września 2019 r. mają być ustalane kwoty przeznaczone na wzrost wynagrodzeń pielęgniarek i położnych.

Ponadto uprzejmie informuję, że w celu wprowadzenia gwarantowanego (podlegającego ochronie prawnej) poziomu najniższych wynagrodzeń zasadniczych oraz wyrównania dysproporcji płacowych pracowników medycznych zatrudnionych w podmiotach leczniczych Ministerstwo Zdrowia przygotowało projekt ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników wykonujących zawody medyczne zatrudnionych w podmiotach leczniczych.

Przedmiotowy projekt zakłada podział pracowników medycznych na 10 grup zawodowych i określenie dla poszczególnych grup współczynników pracy, wedle których obliczane ma być ich najniższe wynagrodzenie zasadnicze. Wśród wspomnianych grup wyodrębnione zostały trzy grupy pielęgniarek i położnych, podzielone w oparciu o kryterium poziomu wykształcenia oraz posiadanej specjalizacji – wymaganych od danego pracownika na zajmowanym stanowisku.

Poniżej przedstawione zostało porównanie obecnych wynagrodzeń ww. grup do ich planowanych („docelowych”) zgodnie z projektowaną ustawą najniższych wynagrodzeń zasadniczych:

	<b>Obecne wynagrodzenie zasadnicze brutto – średnia dla grupy</b>	<b>Najniższe wynagrodzenie zasadnicze brutto do 31 grudnia 2019 r.</b>	<b>Najniższe wynagrodzenie zasadnicze brutto w 2021 r.</b>
<b>Pielęgniarka / położna z tytułem magistra<sup>1</sup> ze specjalizacją</b>	2726	4 095	5251
<b>Pielęgniarka / położna ze specjalizacją</b>	2579	2 847	3651
<b>Pielęgniarka / położna bez specjalizacji</b>	2369	2 496	3201

Projekt ustawy określa zasady, zgodnie z którymi pracodawcy (podmioty lecznicze) obowiązani będą podwyższać wynagrodzenie zasadnicze pracowników wykonujących zawody medyczne do 31 grudnia 2021 r. Od dnia 1 stycznia 2022 r. wynagrodzenie zasadnicze pracowników wykonujących zawody medyczne zatrudnionych w podmiotach leczniczych nie będzie mogło być niższe, niż najniższe wynagrodzenie zasadnicze ustalone na dzień 31 grudnia 2021 r. Od dnia 1 stycznia 2022 r. nie będzie ulegała zmianie wysokość najniższych wynagrodzeń zasadniczych, która będzie pozostawała na poziomie ustalonym na dzień 31 grudnia 2021 r.

Ponadto sposób podwyższania wynagrodzenia osoby zajmującej stanowisko pielęgniarki lub położnej uwzględniać powinien wzrost miesięcznego wynagrodzenia danej pielęgniarki albo położnej dokonany zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie

<sup>1</sup> na kierunku pielęgniarstwo lub położnictwo.

art. 137 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 1793, z późn. zm.).

Przepisy projektowanej ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników wykonujących zawody medyczne zatrudnionych w podmiotach leczniczych stanowiąc będą zatem nie tylko gwarancję stopniowego podwyższenia najniższych wynagrodzeń pielęgniarek i położnych, ale również czynić zadość postulatowi usankcjonowania w akcie rangi ustawowej wzrostów wynagrodzeń pielęgniarek i położnych zawartych obecnie tylko w akcie prawnym rangi rozporządzenia.

Powyższy projekt został przyjęty przez Radę Ministrów.

Jednocześnie należy podkreślić, że w przygotowanej przez Ministerstwo Zdrowia ustawie z dnia 26 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. poz. 844), która przewiduje utworzenie tzw. systemu podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej (sieci szpitali), nie ma postanowień zmieniających w zakresie zasad otrzymywania środków na wzrosty wynagrodzeń przez pielęgniarke i położną.

Reasumując uprzejmie pragnę zapewnić, że niezależnie od rodzaju płatnika i formy płatności, podwyżki wynikające z rozporządzenia OWU będą realizowane. Natomiast projekt ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników wykonujących zawody medyczne zatrudnionych w podmiotach leczniczych, zakłada uwzględnienie wzrostu miesięcznego wynagrodzenia danej pielęgniarke i położnej zgodnie z przepisami rozporządzenia w sprawie OWU.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Sekretarz Stanu  
Józefa Szczurek-Żelazko

## **Oświadczenie senatora Przemysława Terminińskiego**

*skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła*

*Szanowny Panie Ministrze!*

W związku z planowanymi zmianami w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz w związku z projektem rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie określenia profili charakteryzujących poziomy systemy zabezpieczenia oraz kryteriów kwalifikacji świadczeniodawców do tych poziomów apelujemy o nadanie tym przepisom takiego kształtu, który umożliwiłby dalsze funkcjonowanie Oddziału Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej w Pałuckim Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie, w szczególności w zakresie świadczenia endoprotezoplastyki stawu biodrowego i kolanowego.

Od momentu powstania Oddziału Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej rokrocznie zwiększa się zakres świadczonych usług zdrowotnych. Zespół oddziału, składający się aktualnie z 4 lekarzy etatowych, 2 lekarzy na dyżury, 2 rezydentów oraz 15 pielęgniarek i sanitariusza, wykonuje m.in. zabiegi endoprotezoplastyki stawu biodrowego oraz stawu kolanowego. Według stanu na 30 września 2016 r. czas oczekiwania na zabiegi to odpowiednio około 4 i 5 lat, a w kolejce oczekuje ok. 900 pacjentów.

Żniński Oddział Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej doskonale wpisuje się w zasadę ciągłości i kompleksowości leczenia, co jest preferowane przez ministra zdrowia. Ta ciągłość i kompleksowość polega na tym, że po operacji na oddziale (w ciągu roku na bloku operacyjnym wykonywanych jest ponad 700 zabiegów z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej) pacjent jest następnie przyjmowany przez tych samych lekarzy w Poradni Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej w ramach umowy z NFZ na ambulatoryjną opiekę specjalistyczną. Kolejnym etapem leczenia jest rehabilitacja w Zakładzie Rehabilitacji, także w ramach umowy z NFZ.

Warto też zaznaczyć, że leczeniu na oddziale poddają się nie tylko mieszkańcy powiatu żnińskiego, ale także mieszkańcy powiatu gnieźnieńskiego, nakielskiego, mogileńskiego, wągrowieckiego oraz Bydgoszczy i okolic. Dzieje się tak nie tylko ze względu na renomę oddziału, ale także dlatego, że czas oczekiwania na zabieg jest o wiele krótszy niż w klinikach i szpitalach wojewódzkich w Bydgoszczy i Toruniu. Najbliższe oddziały zajmujące się chirurgią urazowo-ortopedyczną mieszczą się w Bydgoszczy i w Inowrocławiu.

Ponadto opublikowane pod koniec 2016 r. mapy potrzeb zdrowotnych dla 30 grup chorób w zakresie leczenia zamkniętego nie rekomendują w prognozie na 2020 r. zasadności funkcjonowania w Pałuckim Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie Oddziału Ginekologiczno-Położniczego w zakresie porodów. Opracowana „Prognoza zapotrzebowania na placówki położnicze w województwie kujawsko-pomorskim” rekomenduje funkcjonowanie tylko 15 oddziałów z 23 obecnie funkcjonujących. Pomimo faktu, iż Oddział Ginekologiczno-Położniczy PCZ Sp. z o.o. w Żninie spełnia podstawową przesłankę odbierania minimum 400 porodów rocznie, w wymienionym programie znalazł się na 16. pozycji, zaraz za powiatem rypińskim, który to z kolei wymogu minimum 400 porodów rocznie nie spełnia. Zupełnie niezrozumiała jest taka kwalifikacja żnińskiej placówki, w szczególności z uwagi na fakt, iż właściwa metodologia przyjęta do pozycjonowania szpitali w zależności od liczby porodów jest stosowana do pierwszych 14 placówek znajdujących się na liście, natomiast na dalszych pozycjach uplasowane są placówki z pominięciem podstawowego wskaźnika. Konsekwencją tego jest zajęcie 15. pozycji przez powiat rypiński z liczbą 362 porodów, przed powiatem chełmińskim (370 porodów), mogileńskim (398 porodów), oraz przed naszą placówką w Żninie z liczbą 400 porodów. Ponadto należy zauważyć, że odległość z Rypina do najbliższego oddziału ginekologiczno-położniczego znajdującego się w Brodnicy wynosi 24 km, natomiast oddział lipnowskiej placówki oddalony jest o 32 km od Rypina. W takiej sytuacji kryterium odległości przekraczającej 40 km wobec szpitala w Rypinie nie powinno mieć zastosowania. Pacjentki z powiatu żnińskiego w przypadku likwidacji oddziału musiałyby pokonać znacznie dłuższe odległości niż pacjentki z Rypina.

*Z tych analiz jasno wynika, iż Oddział Ginekologiczno-Położniczy funkcjonujący w Pałuckim Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Żninie zarówno z uwagi na osiągnięcie poziomu 400 porodów rocznie, jak i ze względu na zagrożenie (występujące po ewentualnej likwidacji oddziału) koniecznością pokonywania przez pacjentki odległości przekraczającej 40 km do najbliższego oddziału tego typu powinien znaleźć się wśród placówek mających szansę na dalsze funkcjonowanie w regionie w celu świadczenia opieki zdrowotnej w przedmiotowym zakresie. Przychylenie się do niniejszego apelu, składanego w imieniu mieszkańców gminy Barcin, pozwoli na zabezpieczenie ciągłości i kompleksowości leczenia pacjentów nie tylko Pałuckiego Centrum Zdrowia w Żninie, ale i pacjentów innych szpitali w Polsce. Po przekształceniu w 2014 r. Szpitala Powiatowego – SPZOZ w Żninie w spółkę prawa handlowego ze stuprocentowym udziałem powiatu żnińskiego Pałuckie Centrum Zdrowia sp. z o.o. nie przynosi strat, sukcesywnie się rozwija, inwestuje w sprzęt, infrastrukturę oraz podnosi jakość usług świadczonych nie tylko mieszkańcom powiatu żnińskiego.*

*Z wyrazami szacunku  
Przemysław Termiński*

## **Odpowiedź**

Warszawa, 16.05.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Przemysława Termińskiego, Senatora RP, na 39. posiedzeniu Senatu RP w dniu 21 kwietnia 2017 r., w ww. sprawie, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Pałuckie Centrum Zdrowia w Żninie, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2017 r. poz. 844), spełnia kryteria kwalifikacji do poziomu szpitali I stopnia.

Jednocześnie, zgodnie z przepisami projektu rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie określenia szczegółowych kryteriów kwalifikacji świadczeniodawców do poziomów systemu podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej, szpital I stopnia w ramach PSZ będzie mógł udzielać świadczeń m.in. w ramach profilu ortopedia i traumatologia narządu ruchu, o którym pisze Pan Senator.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Piotr Gryza



**Oświadczenie senatorów Jacka Włosowicza,  
Jana Hamerskiego, Andrzeja Wojtyły,  
Roberta Mamąta oraz Rafała Ambrozika**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Prywatni przewoźnicy sygnalizują problemy w transporcie pasażerskim. Nie otwierają lokalnych transgranicznych linii autobusowych na Słowację, do Czech i na Litwę ze względu na zbyt skomplikowane formalności związane z wyrobieniem licencji międzynarodowej i zbyt wysoki koszt uzyskania wszelkich zezwoleń. Do tego dochodzą bariery nieformalne występujące w sąsiednich krajach, które są nie do przewyciężenia dla małego przewoźnika. Przykładowo na Słowacji polskim przewoźnikom narzuca się zaprowe opłaty za korzystanie z przystanków czy dworców, które często są własnością konkurencyjnych przewoźników lub są z nimi jakoś powiązane. Kolejnym problemem jest narzucany przez stronę słowacką zakaz kabotażu (zabierania pasażerów na odcinkach krajowych), który czyni te przewozy nieopłacalnymi. Nieprzypadkowo jedyną w pełni rentowną (od wielu lat) linią jest lokalne i niedrogie połączenie Zakopane – Poprad, gdzie zakaz kabotażu nie obowiązuje. W efekcie otwieranie połączeń transgranicznych opłaca się jedynie dużym przewoźnikom autokarowym, przeważnie z zagranicznym kapitałem, i jedynie na długich trasach (np. do Bratysławy, Budapesztu, Pragi czy Wilna). Samo pogranicze, jeśli chodzi o komunikację lokalną, pozostaje komunikacyjną pustynią.*

*Czy w tej sytuacji Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa przewiduje zawarcie umów dwustronnych z Czechami, ze Słowacją i z Litwą liberalizujących wymagania koncesyjne na pograniczu, zgodnie z postanowieniami art. 25 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1073/2009 z dnia 21 października 2009 r. w sprawie wspólnych zasad dostępu do międzynarodowego rynku usług autokarowych i autobusowych, zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 561/2006?*

*Jacek Włosowicz  
Jan Hamerski  
Andrzej Wojtyła  
Robert Mamąta  
Rafał Ambrozik*

**Odpowiedź**

Warszawa, 18 maja 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Jacka Włosowicza, złożone podczas 39. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 kwietnia 2017 roku, zawierające zapytanie o podjęcie działań mających na celu poprawę sytuacji lokalnej komunikacji na pograniczach Polski, uprzejmie przekazuję poniższe informacje.



Zagadnienie poprawy komunikacji na obszarach przygranicznych pozostaje przedmiotem współpracy dwustronnej z poszczególnymi państwami sąsiadującymi. Strona polska (MIB) prowadzi na bieżąco ze Słowacją, Czechami, Niemcami i Litwą współpracę w ramach międzyrządowych komisji ds. współpracy transgranicznej oraz dodatkowo z Litwą – w ramach podkomisji ds. transportu przy międzyrządowej komisji ds. współpracy gospodarczej. Ponadto, co roku mają miejsce spotkania dwustronne na szczeblu ministrów ds. transportu. Szczególną uwagę zwraca się na postępy w realizacji zadań infrastrukturalnych na sieci TEN-T, co stanowi zobowiązanie państw członkowskich UE i jest usankcjonowane w prawie unijnym.

Zasady wykonywania międzynarodowego autobusowego oraz autokarowego przewozu osób na terytorium Unii Europejskiej określa rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1073/2009 z dnia 21 października 2009 r. w sprawie wspólnych zasad dostępu do międzynarodowego rynku usług autokarowych i autobusowych, zmieniające rozporządzenie (WE) nr 561/2006<sup>1</sup> („rozporządzenie nr 1073/2009”), a także ustawa z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym<sup>2</sup>.

Wskazane rozporządzenie przewiduje, w art. 25 ust. 1, możliwość zawierania przez państwa członkowskie dwustronnych i wielostronnych porozumień dotyczących dalszej liberalizacji usług określonych w rozporządzeniu nr 1073/2009, szczególnie w zakresie systemu zezwoleń i uproszczenia albo likwidacji dokumentów kontrolnych w regionach przygranicznych. Niemniej należy podkreślić, że dopuszczalne na gruncie art. 25 ust. 1 rozporządzenia nr 1073/2009 złagodzenie obowiązujących wymogów odnosi się jedynie do usług międzynarodowego przewozu osób, nie obejmuje zaś możliwości traktowania tego rodzaju transportu jako przewozu krajowego.

Zgodnie z informacją uzyskaną z Komisji Europejskiej, wykonywanie międzynarodowego przewozu osób wymaga uzyskania przez przewoźnika licencji wspólnotowej. Obowiązek jej posiadania nie może zostać zniesiony porozumieniem, na mocy którego międzynarodowy przewóz osób byłby rozumiany jako przewóz krajowy. Wprowadzenie takiego rozwiązania nosiłoby bowiem cechy działania mającego na celu obejście wymogu posiadania licencji wspólnotowej przez przewoźnika, który zamierza świadczyć usługi międzynarodowego autobusowego lub autokarowego przewozu osób. Zdaniem Komisji Europejskiej art. 25 ust. 1 rozporządzenia nr 1073/2009 uprawnia państwa członkowskie do dalszej liberalizacji określonych kategorii świadczonych usług, tj. usług regularnych, szczególnych usług regularnych oraz usług okazjonalnych, nie zaś do zmiany zakresu przedmiotowego pojęcia przewozów międzynarodowych poprzez traktowanie transportu w głąb sąsiedniego państwa jako przewozu krajowego.

W konsekwencji zawarcie między Polską a Słowacją porozumienia na gruncie art. 25 ust. 1 rozporządzenia nr 1073/2009 jest dozwolone, jednakże przewidziana w nim liberalizacja powinna obejmować usługi regularne, szczególne usługi regularne oraz usługi okazjonalne. Może ona polegać m.in. na wprowadzeniu zmian w systemie zezwoleń (np. skrócenie terminów wydawania zezwoleń na prowadzenie międzynarodowego przewozu w ramach linii regularnych) oraz na uproszczeniu bądź likwidacji dokumentów kontrolnych (np. rezygnacja z listy pasażerów w przypadku usług okazjonalnych). Dodatkowo należy wskazać, że prowadzenie autobusowego przewozu osób na pograniczu polsko-słowackim uwarunkowane jest zapotrzebowaniem na tego rodzaju transport i gotowością jego realizacji przez przewoźników. Jak dotąd do MIB nie wpłynęły wnioski, z których wynikałoby, że w sytuacji ułatwienia procedur związanych z uzyskaniem odpowiednich uprawnień na przewóz międzynarodowy osób, przewoźnicy byłiby zainteresowani uruchomieniem regularnych autobusowych połączeń na pograniczu polsko-słowackim.

Dodatkowo warto wskazać, że organizacją transportu o charakterze użyteczności publicznej w omawianej strefie transgranicznej mogłaby zająć się polska jednostka samorządowa oraz odpowiednia jednostka administracyjna znajdująca się na terytorium Słowacji, jeżeli stanowiłoby to odpowiedź na zapotrzebowanie społeczności lo-

<sup>1</sup> Dz. Urz. UE L 300 z 14.11.2009, str. 88, Dz. Urz. UE L 178 z 10.07.2012, str. 4, Dz. Urz. UE L 158 z 10.06.2013, str. 1.

<sup>2</sup> Dz. U. z 2016 r. poz. 1907, z późn. zm.

kalnej. Świadczenie tego rodzaju usług wymaga zawarcia porozumienia między polską a słowacką jednostką, które określałoby m.in. podział zadań oraz zasady finansowania przewozów. Kwestie dotyczące wykonywania transportu o charakterze użyteczności publicznej w polskim porządku prawnym reguluje dział II ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym<sup>1</sup>.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Justyna Skrzydło  
Podsekretarz Stanu

---

<sup>1</sup> Dz. U. z 2016 r. poz. 1867 z późn. zm.

### Oświadczenie senatora Jana Żaryna

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

*Jestem, Panie Ministrze, jednym z sygnatariuszy oświadczenia wspólnego, które przesyłają do Pana Ministra senatorowie Prawa i Sprawiedliwości. To oświadczenie wspólne jest związane z naszą wspólną troską dotyczącą tego, że zgłaszają się do nas, do naszych biur, właściciele firm budowlanych bardzo mocno pokrzywdzonych w związku z kontraktami, które były prowadzone przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad. Są to firmy, które zostały doprowadzone do ruiny.*

*Do tej pory moglibyśmy mówić, że doprowadzone do ruiny tylko i wyłącznie przez poprzednie rządy, czyli koalicję PO – PSL. Niestety, dziś trzeba powiedzieć, że również obecne kierownictwo, a więc i Pan, Panie Ministrze, nie może zdjąć z siebie odpowiedzialności za kondycję tych firm, ponieważ minęło już sporo czasu od momentu, kiedy przejął Pan resort, o którym tu mowa.*

*W tym wspólnym oświadczeniu, które zostało złożone, brakuje jednego wątku, który chciałbym potraktować jako moje własne, osobne pytanie. Mianowicie bardzo proszę o odpowiedź na pytanie, czy jest możliwa lepsza komunikacja między dwoma resortami, to znaczy resortem Pańskim, Panie Ministrze, a resortem sprawiedliwości. Oto bowiem minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro w jednym ze swoich ostatnich wywiadów, zamieszczonym w jednym z tygodników ogólnopolskich, na pytanie o oszustwa związane z budową dróg i autostrad odpowiedział jednoznacznie: „Jestem szokowany plagą oszustw wobec średnich i drobnych przedsiębiorstw. Wiele firm nie tylko przy okazji budowy dróg i autostrad zostało skrzywdzonych, oszukanych, zniszczonych. I można odnieść wrażenie, że państwo polskie to tolerowało, bo liczyło się tylko z najsilniejszymi, tylko z oligarchami, których noszono w lektykach. I chociaż Donald Tusk często się do tych przedsiębiorstw odwoływał, to na co dzień traktowano ich jak ludzi gorszej kategorii”.*

*Bardzo proszę, Panie Ministrze, działać tak, aby nie zamieniano w przyśrodku nazwiska Donalda Tuska na nazwisko Andrzeja Adamczyka.*

Jan Żaryn

### Odpowiedź

Warszawa, 22 czerwca 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 26 kwietnia 2017 r. znak BPS/043-39-987/17, przy którym przesłano oświadczenie złożone przez senatora Jana Żaryna podczas 39. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 kwietnia br., w sprawie rozliczeń z podwykonawcami a także współpracy z Ministerstwem Sprawiedliwości, przedstawiam poniższe stanowisko.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż w przywołanej przez Pana Senatora wypowiedzi Pan Minister Zbigniew Ziobro wskazał, że „wiele firm nie tylko przy okazji budowy dróg i autostrad zostało skrzywdzonych, oszukanych, zniszczonych”.

Zatem wypowiedź Pana Ministra odnosiła się nie tylko do inwestycji drogowych, lecz również innych przedsięwzięć budowlanych (które mogą być realizowane także przez podmioty prywatne). Natomiast w odniesieniu do inwestycji drogowych należy

mieć na uwadze, że nie wszystkie inwestycje drogowe dotyczą dróg, których inwestorem i zarządcą byłby Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad nadzorowany przez ministra właściwego do spraw transportu. Należy podkreślić, że GDDKiA nie pełni funkcji zarządcy dróg samorządowych. Z ustawy o drogach publicznych nie wynika upoważnienie Ministra do nadzorowania zarządców dróg samorządowych. Zgodnie z art. 171 ust. 2 Konstytucji RP organami nadzoru nad działalnością jednostek samorządu terytorialnego są Prezes Rady Ministrów i wojewodowie, a w zakresie spraw finansowych regionalne izby obrachunkowe. Art. 16 ust. 2 Konstytucji RP stanowi, że samorząd terytorialny uczestniczy w sprawowaniu władzy publicznej. Przysługującą mu w ramach ustaw istotną część zadań publicznych samorząd wykonuje w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność. Zatem brak podstaw aby minister właściwy do spraw transportu kontrolował sposób realizacji inwestycji przez zarządcę drogi gminnej, powiatowej czy wojewódzkiej. Zważywszy, że Minister nie jest związany stosunkiem umownym z firmami realizującymi takie bądź inne inwestycje, brak podstaw do podejmowania przez Ministra działań wobec tych podmiotów.

Kwestia wypłat zaległych należności podwykonawców inwestycji realizowanych przez GDDKiA została już uregulowana za pomocą ustawy z dnia 28 czerwca 2012 r. o spłacie niektórych niezaspokojonych należności przedsiębiorców, wynikających z realizacji udzielonych zamówień publicznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 837), która weszła w życie dnia 3 sierpnia 2012 r. Ustawa z dnia 28 czerwca 2012 r. jako ustawa incydentalna w znacznym zakresie została już zrealizowana, bowiem znacząca większość wniosków została już rozpatrzona, a z racji braku zainteresowania podwykonawców (osoby uprawnione złożyły już wnioski w początkowym okresie funkcjonowania ustawy) GDDKiA raczej nie ogłasza już nowych terminów na składanie zgłoszeń. Na niektórych kontraktach doszło do wyczerpania limitu środków, a więc brak w tych przypadkach podstaw do dokonywania przez GDDKiA wypłat.

Natomiast mechanizmy ochrony dalszych podwykonawców zamówień publicznych na roboty budowlane mające na celu ochronę podwykonawców w przyszłości zostały już zawarte w ustawie – Prawo zamówień publicznych. Uregulowania te zabezpieczają podwykonawców, dostawców i usługodawców przed zaległościami płatniczymi ze strony generalnych wykonawców, jak również zapewniają pełną wiedzę Zamawiającego w przedmiocie zawartych umów przez generalnego wykonawcę, w następstwie których Zamawiający może być zobowiązany do zapłaty wymagalnego wynagrodzenia.

Jednocześnie informuję, że Ministerstwo odnotowuje znacznie mniejszy wpływ korespondencji ze strony podwykonawców inwestycji realizowanych przez GDDKiA niż miało to miejsce w roku 2012 (przed i tuż po wejściu w życie ustawy z dnia 28 czerwca 2012 r.). Obecnie wpływające niekiedy pisma są pojedynczymi wystąpieniami w większości stanowiącymi kolejne pisma podmiotów, których wnioski były już przez GDDKiA rozpatrywane i z racji braku dokumentacji wymaganej ustawą z dnia 28 czerwca 2012 r. bądź art. 647<sup>1</sup> ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny lub sporności zgłaszanego roszczenia odmawiano dokonania wypłaty na ich rzecz. Można natomiast zauważyć, że zdarzają się również sytuacje i pisma, gdy przedsiębiorcy wyrażają zadowolenie z zaangażowania resortu infrastruktury i budownictwa w wyjaśnienie sprawy dotyczącej dochodzonych przez nich należności, co zaowocowało np. wypłatą na ich rzecz ze strony generalnego wykonawcy.

Przedstawiane przez GDDKiA wątpliwości co do zasadności dokonania wypłaty na rzecz podwykonawcy często wynikają z faktu, że jest on w sporze z dalszym podwykonawcą. Wówczas GDDKiA musi dokonać weryfikacji zasadności zgłaszanych roszczeń aby uniknąć sytuacji, w której dokonana zostałaby płatność za prace wykonane przez inny podmiot niż ten domagający się wypłaty lub podwójna płatność za te same roboty budowlane. W przypadku braku możliwości dokonania jednoznacznych ustaleń roszczenie podwykonawcy jest roszczeniem spornym i do czasu jego potwierdzenia przez sąd, nie można jednoznacznie przesądzić czy i w jakiej kwocie jest należne. Niekiedy do GDDKiA zgłaszają się podmioty nieprzedstawiające dokumentów poświadczających zasadność zgłaszanych roszczeń, podmioty które nie zawarły umów o podwykonawstwo w formie pisemnej a także dalsi podwykonawcy, których nie wiążą stosunki umowne z GDDKiA, a więc nie ma ona podstaw do zweryfikowania ich dokumentacji.

Należy mieć również na względzie, że dokonywanie wypłat ze środków publicznych w sytuacji, gdy nie będzie to poparte odpowiednimi dokumentami, może prowadzić do nieuzasadnionych wydatków ze środków publicznych. Zatem GDDKiA ma obowiązek dokładnego weryfikowania dostarczanych jej dokumentów. Oceniając działania podejmowane przez GDDKiA należy mieć na uwadze, iż tak jak inne organy publiczne działa ona w interesie Skarbu Państwa i zobowiązana jest do przestrzegania dyscypliny finansów publicznych.

Część sporów udaje się zakończyć na podstawie zawartych porozumień i ugód, część roszczeń zaspokoić na podstawie instytucji solidarnej odpowiedzialności wynikającej z art. 647<sup>1</sup> ustawy Kodeks cywilny lub przepisów ustawy z dnia 28 czerwca 2012 r. W przypadkach, gdy nie udaje się uzyskać porozumienia w ww. trybach, sprawy są rozstrzygane na drodze sądowej. Wówczas zdarza się, że strony postępowań nie są usatysfakcjonowane czasem trwania postępowań przed sądami powszechnymi. Należy jednak zauważyć, że zgodnie z art. 9 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2016 poz. 2062 z późn. zm.) „Nadzór administracyjny nad działalnością sądów, o której mowa w art. 8 pkt 1, sprawuje Minister Sprawiedliwości, na zasadach określonych w dziale I rozdziale 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 885, z późn. zm.)”. Sprawowanie nadzoru nad działalnością sądów nie należy do zadań ministra właściwego do spraw transportu.

Rozważając zagadnienie wypłat dla podwykonawców inwestycji drogowych należy mieć na uwadze, że w perspektywie finansowej 2007–2013 dane dotyczące roszczeń podwykonawców, usługodawców i dostawców przedstawiają się następująco: liczba zgłoszeń do GDDKiA – 4 132; wartość zgłoszeń 2 737,6 mln zł, liczba zgłoszeń, dla których dokonano wypłat: 2 725; wartość wypłat: 1 432,9 mln zł. Natomiast w perspektywie finansowej 2014–2020 dane dotyczące roszczeń podwykonawców, usługodawców i dostawców to: liczba zgłoszeń do GDDKiA – 164; wartość zgłoszeń 98,0 mln zł, liczba zgłoszeń, dla których dokonano wypłat: 10; wartość wypłat: 2,8 mln zł. Zatem środki w znacznej wysokości zostały już wypłacone na rzecz grupy podmiotów, którym nie udało się uzyskać wynagrodzenia od wykonawców inwestycji drogowych, których inwestorem jest GDDKiA. Wielkość wskazanych kwot przeczy tezie jakoby brak było mechanizmów zapewniających odzyskanie należnego wynagrodzenia przez podwykonawców.

Jednocześnie wskazuję, iż GDDKiA na bieżąco reguluje należności na rzecz podwykonawców i wykonawców kontraktów na podstawie przepisów umownych i zgodnie z warunkami kontraktowymi. GDDKiA nie posiada żadnych opóźnień w płaceniu za wykonane i odebrane roboty, prace, czy usługi. Efektem tych działań jest poprawa sytuacji małych i średnich przedsiębiorców.

Odnosząc się do pytania Pana Senatora uprzejmie informuję, iż resort infrastruktury i budownictwa jest otwarty na współpracę z innymi resortami, w tym oczywiście również z resortem sprawiedliwości i nie będzie uchylał się od jej polepszania. Dowodem ww. współpracy jest choćby zgłaszanie uwag i współpraca przy opracowaniu stanowiska Rządu RP wobec senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny (druk sejmowy 768) dotyczącej zmian art. 647<sup>1</sup> ustawy Kodeks cywilny, będącego we właściwości resortu sprawiedliwości, jak również zainteresowanie i uwagi zgłaszane do projektu ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności. Ustawa ta przygotowana została wprawdzie przez resort rozwoju, jednak dotyczy zagadnień należących również do zakresu zadań Ministra Sprawiedliwości, bowiem przewidziano w niej m.in. zmiany w art. 647<sup>1</sup> ustawy Kodeks cywilny (ustawa została podpisana przez Prezydenta RP dnia 27 kwietnia 2017 r. i weszła w życie dnia 1 czerwca 2017 r.).

Należy również mieć na uwadze, że art. 647<sup>1</sup> ustawy Kodeks cywilny obowiązujący od dnia 25 września 2003 r. przewiduje bardzo korzystną dla podwykonawców sytuację prawną, ponieważ uzyskali oni bezpośrednie roszczenia wobec inwestora a także roszczenie wobec generalnego wykonawcy. Chroni to interesy podwykonawców w przypadku nierzetelności finansowej wykonawcy, jako podmiotu, z którym bezpośrednio zawarli oni umowę na wykonanie części robót, zmuszając inwestora do



starannego wyboru wykonawcy oraz do kontrolowania wywiązywania się wykonawców z obowiązków finansowych względem podwykonawców. Natomiast zważywszy, że art. 647<sup>1</sup> znajduje się w ustawie Kodeks cywilny należy podkreślić, że zagadnienia związane z jego stosowaniem, interpretacją bądź zmianami należą do właściwości Ministra Sprawiedliwości.

Informuję również, że resort infrastruktury podjął decyzję o konieczności zastosowania przez GDDKiA większej ilości dodatkowych działań na rzecz podwykonawców, o czym poinformowałem na zwołanej w dniu 8 czerwca br. konferencji prasowej, która odbyła się w siedzibie Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa. Działania, które zostaną podjęte przez GDDKiA to: stworzenie listy zatwierdzonych podwykonawców, regularne aktualizowanie listy, opublikowanie listy zatwierdzonych podwykonawców na stronie internetowej kontraktu, comiesięczne spotkania z zatwierdzonymi podwykonawcami, których celem jest wyjaśnianie wszelkich kwestii problemowych mogących pojawić się na kontraktach i załatwianie wszelkich zaległości płatniczych generalnych wykonawców na bieżąco, regularna sprawozdawczość do Centrali.

Wobec wykonawców określono już jasne obowiązki wskazane w umowach przygotowanych przez GDDKiA, zmierzające do zwiększenia przejrzystości procesu inwestycyjnego. Wykonawcy, którzy zamierzają zatrudnić Podwykonawców zobowiązani są do: podania Zamawiającemu – GDDKiA danych kontaktowych Podwykonawców; przedłożenia Zamawiającemu projektów umów z Podwykonawcami; w przypadku rozwiązania lub odstąpienia przez którąkolwiek ze stron umowy o podwykonawstwo, Wykonawca jest zobowiązany do poinformowania o tym Zamawiającego i przeprowadzenia inwentaryzacji robót i przedłożenia jej Inżynierowi do zatwierdzenia; przedstawiania Zamawiającemu oświadczeń o braku zaległości względem podwykonawców, usługodawców i dostawców lub przedstawiania dowodów zapłaty do każdego wniosku o PŚP. Za nieprzedłożenie do zaakceptowania Zamawiającemu projektu umowy o podwykonawstwo, której przedmiotem są roboty budowlane lub projektu jej zmiany, wykonawcy grożą kary umowne w wysokości 25 000 PLN za każdy taki przypadek.

Postanowienia umów zawieranych obecnie przez GDDKiA z Wykonawcami zawierają również katalog postanowień zakazanych w umowach z Podwykonawcami, jako skrajnie niekorzystne bądź przerzucające na Podwykonawców ryzyka z umowy wykonawczej. Przykładowe klauzule zakazane to takie, które: zobowiązują Podwykonawców lub dalszych Podwykonawców do przejścia ogółu ryzyk i odpowiedzialności, jakie obciążają Wykonawcę zgodnie z Kontraktem; na mocy których Podwykonawca lub dalszy Podwykonawca zrzeka się roszczeń od wykonawcy o wypłatę odszkodowania, odsetek lub dodatkowego wynagrodzenia za wykonanie dodatkowych robót lub robót zamiennych; rozszerzają katalog kar umownych, które mogą być nałożone na Podwykonawcę lub dalszego Podwykonawcę w stosunku do zakresu ustalonego w umowie zawartej pomiędzy Zamawiającym a Wykonawcą.

Umowy o podwykonawstwo, których przedmiotem są roboty budowlane zlecane przez GDDKiA muszą zawierać w szczególności postanowienia dotyczące m.in.: wartości wynagrodzenia Podwykonawcy lub dalszego Podwykonawcy wraz z warunkami przewidującymi zmianę wynagrodzenia oraz terminu płatności, który nie może być dłuższy niż 30 dni od dnia doręczenia faktury, rachunku Podwykonawcy lub dalszemu Podwykonawcy, potwierdzających wykonanie zleconej Podwykonawcy lub dalszemu Podwykonawcy roboty budowlanej.

Mając na celu otwarcie rynku dla średnich przedsiębiorców sformułowano nowe warunki udziału w postępowaniach przetargowych dotyczące wiedzy i doświadczenia. Obecnie Wykonawca musi wykazać się: wiedzą i doświadczeniem w okresie ostatnich 7 lat, doświadczeniem w wykonaniu 1 zadania, wartość zadania ma wynosić 50% wartości szacunkowej, lecz nie więcej niż 200 mln PLN netto, doświadczeniem w budowie obiektów mostowych według zasady – na każde 5 obiektów przewidzianych do realizacji wymaga się doświadczenia wykonania 1 obiektu (zmniejszenie z wymaganych 50% ilości obiektów do 20%).

Informuję również, że nowe zasady organizowania przetargów sprzyjają eliminowaniu z nich tzw. „firm-teczek”. Obecnie osobiste wykonanie kluczowej części zamówienia obejmuje: roboty nawierzchniowe lub roboty nawierzchniowe i roboty ziemne.



Natomiast nowe pozacenowe kryteria oceny ofert obejmują: termin realizacji; personel wykonawcy; właściwości przeciwpoślizgowe nawierzchni; równość podłużną nawierzchni; grunt rodzimy do wykorzystania/wbudowania na placu budowy.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia pragnę podkreślić, że los polskich przedsiębiorców jest również bliski Ministrowi Infrastruktury i Budownictwa i jak wynika z faktów przedstawionych powyżej oraz w odpowiedzi na oświadczenie (znak BPS/043-39-968/17) złożone przez senatora Andrzeja Kamińskiego wspólnie m.in. z Panem senatorem, inicjatywy w celu jego poprawy zostały już rozpoczęte bądź zostały zrealizowane.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Jerzy Szmit  
Podsekretarz Stanu